

David Hume

*Badania dotyczące rozumu ludzkiego*  
(*An Enquiry Concerning Human Understanding*)

1748

tłumaczenie Jan Łukasiewicz i Kazimierz Twardowski

opracowała Anna Hochfeldowa

Rozdział I O RÓŻNYCH RODZAJACH FILOZOFII	Sect. I. Of the different Species of Philosophy
1. <b>Filozofię moralną, czyli naukę o naturze ludzkiej</b> , można ujmować w sposób dwojaki; każdy z nich ma swoje zalety i może przyczynić się do zadowolenia, nauki i poprawy ludzkości. Jedni uważają człowieka za istotę zrodzoną głównie do działania, zależną w swoim postępowaniu od upodobań i uczuć, dążącą do rzeczy jednych, a unikającą innych, stosownie do wartości, jaką zdają się posiadać, oraz do tego, z jakiej bierzemy je strony. A że ze wszystkich rzeczy największą wartość przyznaje się cnocie, przeto malują ją filozofowie tej kategorii w najpiękniejszych barwach, korzystając obficie z pomocy poezji i wymowy, i przedstawiają swój przedmiot w sposób łatwy i przystępny, a przy tym tak, ażeby najskuteczniej przemówić do wyobraźni i pozyskać sympatię. Dobierają szczególnie efektowne przypadki i przykłady z życia; zestawiając przeciwne sobie charaktery, uwydatniają zachodzący między nimi kontrast; a wabiąc nas na drogę cnoty nadzieją chwały i szczęścia, strzegą naszych kroków na tej drodze za pomocą mądrych wskazówek i znakomitych wzorów. Uczą nas <i>odczuwać</i> różnicę między występkiem a cnotą; wzbudzają nasze wzruszenia i kierują nimi; kiedy zaś uda im się skłonić serca nasze do umiłowania tego, co prawe i godziwe, sądzą, że osiągnęli w pełni cel wszystkich swych trudów.	1. <b>Moral philosophy, or the science of human nature</b> , may be treated after two different manners; each of which has its peculiar merit, and may contribute to the entertainment, instruction, and reformation of mankind. The one considers man chiefly as born for action; and as influenced in his measures by taste and sentiment; pursuing one object, and avoiding another, according to the value which these objects seem to possess, and according to the light in which they present themselves. As virtue, of all objects, is allowed to be the most valuable, this species of philosophers paint her in the most amiable colours; borrowing all helps from poetry and eloquence, and treating their subject in an easy and obvious manner, and such as is best fitted to please the imagination, and engage the affections. They select the most striking observations and instances from common life; place opposite characters in a proper contrast; and alluring us into the paths of virtue by the views of glory and happiness, direct our steps in these paths by the soundest precepts and most illustrious examples. They make us feel the difference between vice and virtue; they excite and regulate our sentiments; and so they can but bend our hearts to the love of probity and true honour, they think, that they have fully attained the end of all their labours.
2. Filozofowie drugiego rodzaju widzą w człowieku istotę raczej myślącą niż	2. The other species of philosophers considers man in the light of a

<p>działającą i starają się bardziej wykształcić jego <b>rozum</b> niż udoskonalić obyczaje. Dla nich <b>natura ludzka</b> jest przedmiotem dociekań; roztrząsają ją zatem skrupulatnie, chcąc znaleźć zasady, które rządzą naszym <b>rozumem</b>, pobudzają uczucia i sprawiają, że chwalimy albo ganimy dany przedmiot, uczynek, sposób zachowania się. Poczytują to całemu piśmiennictwu za brak, że filozofia nie zdołała dotychczas w sposób powszechnie uznany ustalić podstaw etyki, <b>rozumowania</b>, <b>krytyki estetycznej</b>; że rozprawia ciągle o prawdzie i fałszu, o cnocie i występku, o pięknie i brzydocie, nie umiając podać źródła tych rozróżnień. W mozolnym tym przedsięwzięciu nie cofają się przed żadnymi trudnościami, lecz postępując od poszczególnych przypadków do zasad ogólnych starają się wyśledzić zasady coraz to ogólniejsze i nie zaznają spoczynku, póki nie dotrą do owych zasad ostatecznych, które muszą w każdej nauce położyć kres ciekawości ludzkiej. Chociaż dociekania ich wydają się abstrakcyjne, a nawet niezrozumiałe dla zwykłych czytelników, pragną oni uznania ludzi uczonych i mądrych i czują się dostatecznie wynagrodzeni za trudy całego żywota, jeżeli uda im się wydobyć na jaw kilka ukrytych prawd, które mogą przyczynić się do pouczenia potomności.</p>	<p>reasonable rather than an active being, and endeavours to form his <b>understanding</b> more than cultivate his manners. They regard <b>human nature</b> as a subject of speculation; and with a narrow scrutiny examine it, in order to find those principles, which regulate our <b>understanding</b>, excite our sentiments, and make us approve or blame any particular object, action, or behaviour. They think it a reproach to all literature, that philosophy should not yet have fixed, beyond controversy, the foundation of morals, <b>reasoning</b>, and <b>criticism</b>; and should for ever talk of truth and falsehood, vice and virtue, beauty and deformity, without being able to determine the source of these distinctions. While they attempt this arduous task, they are deterred by no difficulties; but proceeding from particular instances to general principles, they still push on their enquiries to principles more general, and rest not satisfied till they arrive at those original principles, by which, in every science, all human curiosity must be bounded. Though their speculations seem abstract, and even unintelligible to common readers, they aim at the approbation of the learned and the wise; and think themselves sufficiently compensated for the labour of their whole lives, if they can discover some hidden truths, which may contribute to the instruction of posterity.</p>
<p>3. Jest rzeczą pewną, że filozofia popularna i przystępna zachowa zawsze u ogółu ludzi pierwszeństwo przed <b>ściłą filozofią spekulatywną</b>, a wielu zachwalać ją będzie jako nie tylko przyjemniejszą, lecz także bardziej pożyteczną. Bliżej łączy się ona z życiem, kształci serce i uczucia, a odnosząc się bezpośrednio do zasad, które kierują działaniem ludzkim, poprawia obyczaje i zbliża człowieka do doskonałych wzorów, jakie opisuje. <b>Filozofia spekulatywna</b> natomiast, opierając się na sposobie myślenia, który nie ma nic wspólnego z działaniem i</p>	<p>3. It is certain that the easy and obvious philosophy will always, with the generality of mankind, have the preference above <b>the accurate and abstruse</b>; and by many will be recommended, not only as more agreeable, but more useful than the other. It enters more into common life; moulds the heart and affections; and, by touching those principles which actuate men, reforms their conduct, and brings them nearer to that model of perfection which it describes. On the contrary, <b>the abstruse philosophy</b>, being founded on a</p>

<p>życiem praktycznym, ztraca się, gdy filozof opuści swe ustronie i wstąpi na widownię życia; niełatwo też mogą jej zasady wyrzucić wpływ na nasz sposób zachowania się i postępowanie. (...)</p>	<p>turn of mind, which cannot enter into business and action, vanishes when the philosopher leaves the shade, and comes into open day; nor can its principles easily retain any influence over our conduct and behaviour. (...)</p>
<p>4. (...) Sława Cyclerona kwitnie po dziś dzień, podczas gdy sława Arystotelesa zupełnie upadła. La Bruyere głośny jest poza morzami i do tej pory cieszy się uznaniem, natomiast Malebranche'a sławili tylko współcześni mu rodacy. A Addisona będą może jeszcze chętnie czytać ludzie wtedy, gdy o Locke'u nikt już nie wspomni.</p>	<p>4. (...) The fame of Cicero flourishes at present; but that of Aristotle is utterly decayed. La Bruyere passes the seas, and still maintains his reputation: But the glory of Malebranche is confined to his own nation, and to his own age. And Addison, perhaps, will be read with pleasure, when Locke shall be entirely forgotten.</p>
<p>Człowiek zajmujący się wyłącznie filozofią jest postacią na ogół nie bardzo chętnie przez świat widzianą, ponieważ według powszechnego mniemania nie przysparza społeczeństwu ani żadnego pożytku, ani przyjemności, żyjąc z dala od ludzi, wśród zasad i pojęć tak samo jak on niedostępnych. Ale kompletny nieuk z jeszcze większym spotyka się lekceważeniem; zaś kiedy w jakimś kraju rozkwitają nauki, zupełny brak zamiłowania do szlachetnych tych zajęć uchodzi za najpewniejszą oznakę pospolitości ducha. Za wzór doskonałości uważa się człowieka, który nie popada w żadną z tych krańcowości i odznacza się w równej mierze zamiłowaniem do książek, towarzystwa i życia praktycznego, zachowując w obcowaniu z innymi ową bystrość umysłu i wrażliwość, którą wytwarza kontakt z literaturą piękną, a w życiu praktycznym - rzetelność i dokładność, do jakiej z natury rzeczy prowadzi dobra filozofia. Ażeby wykształcić i rozpowszechnić tak wszechstronnie rozwinięty typ człowieka, nie ma nic użyteczniejszego nad utwory w łatwym stylu i typie, które nie odciągają zanedo od życia, nie wymagają do swego zrozumienia głębokich studiów ani odcięcia się od świata, a sprawiają, że czytelnik powraca do ludzi pełen szlachetnych uczuć i mądrych nauk, dających się zastosować w każdej życiowej potrzebie. Dzięki takim utworom</p>	<p>The mere philosopher is a character, which is commonly but little acceptable in the world, as being supposed to contribute nothing either to the advantage or pleasure of society; while he lives remote from communication with mankind, and is wrapped up in principles and notions equally remote from their comprehension. On the other hand, the mere ignorant is still more despised; nor is anything deemed a surer sign of an illiberal genius in an age and nation where the sciences flourish, than to be entirely destitute of all relish for those noble entertainments. The most perfect character is supposed to lie between those extremes; retaining an equal ability and taste for books, company, and business; preserving in conversation that discernment and delicacy which arise from polite letters; and in business, that probity and accuracy which are the natural result of a just philosophy. In order to diffuse and cultivate so accomplished a character, nothing can be more useful than compositions of the easy style and manner, which draw not too much from life, require no deep application or retreat to be comprehended, and send back the student among mankind full of noble sentiments and wise precepts, applicable to every exigence of human life. By means of such compositions, virtue becomes amiable, science</p>

<p>cnota staje się ponętna, nauka przyjemna, towarzystwo pouczające, a samotność - nie nudna.</p>	<p>agreeable, company instructive, and retirement entertaining.</p>
<p><b>Człowiek jest istotą rozumną</b>, z nauki czerpie więc właściwą dla siebie strawę i pożywienie. Lecz tak ciasne są granice <b>roзумu ludzkiego</b>, że niewiele można się spodziewać zadowolenia z osiągnięć w tej dziedzinie, czy to pod względem ich zakresu, czy pewności. <b>Równie jak rozumną, jest człowiek istotą towarzyską</b>; nie zawsze jednak znaleźć może towarzystwo przyjemne i zajmujące i nie zawsze czuje do niego należyty pociąg. <b>Człowiek jest także istotą czynną</b>, zarówno więc z tego powodu, jak wskutek rozlicznych potrzeb życiowych musi pracować i zajmować się sprawami praktycznymi. Lecz umysłowi potrzeba od czasu do czasu odpoczynku, nie może zatem bez przerwy utrzymać się w gotowości do pracy i trudu. Zdaje się przeto, że natura wyznaczyła rodzajowi ludzkiemu mieszany sposób życia jako najbardziej dlań odpowiedni i po cichu ostrzegła człowieka, ażeby żadnej ze swych skłonności nie pozwolił wybujać na tyle, by odebrało mu to możliwość innych zainteresowań i zajęć. Puść wodze swej namiętności dla nauki, powiada; niech tylko nauka twoja będzie ludzka i niech ma bezpośrednią styczność z czynnym życiem i społeczeństwem. Spekulacji myślowych i badań sięgających w głąb zabraniam ci i karać je będę surowo: sprowadzą one na ciebie posępną melancholię, pogrążą cię w wiecznej niepewności, a gdy rzekome swe odkrycia ogłosisz światu, spotkasz się z chłodnym przyjęciem. Bądź filozofem, lecz przy całej swej filozofii bądź też człowiekiem.</p>	<p><b>Man is a reasonable being</b>; and as such, receives from science his proper food and nourishment: But so narrow are the bounds of <b>human understanding</b>, that little satisfaction can be hoped for in this particular, either from the extent of security or his acquisitions. <b>Man is a sociable, no less than a reasonable being</b>: But neither can he always enjoy company agreeable and amusing, or preserve the proper relish for them. <b>Man is also an active being</b>; and from that disposition, as well as from the various necessities of human life, must submit to business and occupation: But the mind requires some relaxation, and cannot always support its bent to care and industry. It seems, then, that nature has pointed out a mixed kind of life as most suitable to the human race, and secretly admonished them to allow none of these biasses to draw too much, so as to incapacitate them for other occupations and entertainments. Indulge your passion for science, says she, but let your science be human, and such as may have a direct reference to action and society. Abstruse thought and profound researches I prohibit, and will severely punish, by the pensive melancholy which they introduce, by the endless uncertainty in which they involve you, and by the cold reception which your pretended discoveries shall meet with, when communicated. Be a philosopher; but, amidst all your philosophy, be still a man.</p>
<p>5. Gdyby <b>ogół</b> ludzi poprzesztawał na tym, że woli filozofię popularną niż abstrakcyjną i uczoną, a tej ostatniej nie potępiał ani lekceważył, można by ostatecznie zgodzić się z tą powszechną opinią i bez sprzeciwów pozwolić każdemu człowiekowi lubić to, do czego skłaniają go własne upodobania i uczucia. Ponieważ jednak często w sprawie tej idzie</p>	<p><b>5.</b> Were the generality of mankind contented to prefer the easy philosophy to the abstract and profound, without throwing any blame or contempt on the latter, it might not be improper, perhaps, to comply with this general opinion, and allow every man to enjoy, without opposition, his own taste and sentiment. But as the matter is often carried</p>

<p>się dalej, posuwając się aż do całkowitego odrzucenia wszelkich głębszych <b>dociekań</b>, czyli tego, co nosi zwykle nazwę <i>metafizyki</i>, przeto zastanowimy się obecnie, jakie rozumne argumenty przytoczyć można w ich obronie.</p>	<p>farther, even to the absolute rejecting of all profound <b>reasonings</b>, or what is commonly called metaphysics, we shall now proceed to consider what can reasonably be pleaded in their behalf.</p>
<p>Zacznijmy od uwagi, że jedną ze znacznych korzyści, wynikających z filozofii ścisłej i abstrakcyjnej, są usługi świadczone filozofii popularnej i bliskiej sprawom ludzkim, która bez pomocy tamtej nie zdołałaby nigdy osiągnąć w swych poglądach, wskazówkach i <b>dowodzeniach</b> dostatecznego stopnia ścisłości. Cała literatura piękna to tylko obrazy życia ludzkiego, rozmaitych ludzkich postaw i sytuacji; wzbudza ona w nas różne uczucia - pochwały lub nagany, podziwu lub kpiny - stosownie do rodzaju przedmiotu, który nam przedstawia. Zadanie to niezawodnie lepiej wykona artysta, który oprócz subtelного smaku i bystrego zmysłu spostrzegawczego posiada dokładną znajomość naszej wewnętrznej organizacji, <b>czynności rozumu</b>, działań namiętności i rozmaitych odmian uczucia, odróżniających występki od cnoty. Jakkolwiek mozolne wydać może się to do wewnątrz skierowane badanie, staje się ono jednak w pewnej mierze nieodzownie potrzebne tym, którzy chcą z powodzeniem opisać widomą, zewnętrzną stronę życia i obyczajów. Anatom ukazuje nam rzeczy w najwyższym stopniu niemiłe i wstrętne; a jednak nauka jego przydaje się malarzowi, nawet kiedy maluje Wenus lub Helenę. Używając najbogatszych barw swojej sztuki i nadając swoim postaciom pełen gracji i uroku wygląd, musi malarz jednak zwrócić zarazem uwagę na wewnętrzną budowę ciała ludzkiego, na rozmieszczenie mięśni, układ kości oraz na przeznaczenie i kształt każdej części ciała i każdego jego organu. Dokładność w każdym przypadku podnosi walory piękna, a <b>trafność rozumowania</b> - walor subtelnych uczuć. Daremnie wywyższalibyśmy jedno, deprecjonując drugie.</p>	<p>We may begin with observing, that one considerable advantage, which results from the accurate and abstract philosophy, is, its subserviency to the easy and humane; which, without the former, can never attain a sufficient degree of exactness in its sentiments, precepts, or <b>reasonings</b>. All polite letters are nothing but pictures of human life in various attitudes and situations; and inspire us with different sentiments, of praise or blame, admiration or ridicule, according to the qualities of the object, which they set before us. An artist must be better qualified to succeed in this undertaking, who, besides a delicate taste and a quick apprehension, possesses an accurate knowledge of the internal fabric, <b>the operations of the understanding</b>, the workings of the passions, and the various species of sentiment which discriminate vice and virtue. How painful soever this inward search or enquiry may appear, it becomes, in some measure, requisite to those, who would describe with success the obvious and outward appearances of life and manners. The anatomist presents to the eye the most hideous and disagreeable objects; but his science is useful to the painter in delineating even a Venus or an Helen. While the latter employs all the richest colours of his art, and gives his figures the most graceful and engaging airs; he must still carry his attention to the inward structure of the human body, the position of the muscles, the fabric of the bones, and the use and figure of every part or organ. Accuracy is, in every case, advantageous to beauty, and <b>just reasoning</b> to delicate sentiment. In vain would we exalt the one by depreciating the other.</p>



<p>Widzimy nadto, że gdy chodzi o wszystkie sztuki i umiejętności, nawet jeśli ich związek z życiem i działaniem jest najbliższy, duch ścisłości, jakkolwiek bądź nabyty, zbliża je do doskonałości i sprawia, że lepiej służą dobru społeczeństwa. A chociaż filozof żyje z <b>dała</b> od życia praktycznego, przecież filozoficzny sposób myślenia, jeżeli poszczególne jednostki starannie go kultywują, rozszerza się stopniowo na całe społeczeństwo i używa podobnej poprawności każdej sztuce i każdemu powołaniu. Polityk nabywa większej ostrożności i subtelności w rozdzielaniu i równoważeniu władzy, prawnik <b>rozumuje</b> bardziej metodycznie i wedle lepszych zasad, wódz ściślej przestrzega karności i z większą przezornością układa plany operacji. Trwałość nowożytnych rządów w porównaniu ze starożytnymi oraz ścisłość nowożytnej filozofii wzrastały stopniowo i prawdopodobnie w analogicznym tempie wzrastać będą nadal.</p>	<p>Besides, we may observe, in every art or profession, even those which most concern life or action, that a spirit of accuracy, however acquired, carries all of them nearer their perfection, and renders them more subservient to the interests of society. And though a philosopher may live remote from business, the genius of philosophy, if carefully cultivated by several, must gradually diffuse itself throughout the whole society, and bestow a similar correctness on every art and calling. The politician will acquire great er foresight and subtility, in the subdividing and balancing of power; the lawyer more method and finer principles in his <b>reasonings</b>; and the general more regularity in his discipline, and more caution in his plans and operations. The stability of modern governments above the ancient, and the accuracy of modern philosophy, have improved, and probably will still improve, by similar gradations.</p>
<p>6. Gdyby nawet z dociekań filozoficznych wynikała tylko ta korzyść, że zaspokajają niewinną ciekawość, i tak nie należałoby ich lekceważyć, gdyż byłyby jedną więcej z nielicznych bezpiecznych i nieszkodliwych rozrywek, które ludzkości przypadły w udziale. Najmilsza ścieżka życia i najmniej kryjąca zasadzek prowadzi drogą nauki i wiedzy, a tego, kto potrafi usunąć jakąś przeszkodę na tej drodze lub ukazać nowe jakieś perspektywy, powinno się uważać za dobroczyńcę ludzkości. Zajęcia naukowe mogą wydawać się uciążliwe i nużące, ale podobnie jak silne organizacje cielesne, tak samo zdarzają się dzielne i kwitnącym zdrowiem obdarzone umysły, które potrzebują forsownych ćwiczeń i czerpią przyjemność z tego, co dla ogółu ludzi jest mozolne i trudne. Ciemność jest w samej rzeczy uciążliwa zarówno dla umysłu, jak dla oka, lecz co za rozkosz, co za radość wydobyć z ciemności światło, choćby kosztem największej pracy.</p>	<p>6. Were there no advantage to be reaped from these studies, beyond the gratification of an innocent curiosity, yet ought not even this to be despised; as being one accession to those few safe and harmless pleasures, which are bestowed on the human race. The sweetest and most inoffensive path of life leads through the avenues of science and learning; and whoever can either remove any obstructions in this way, or open up any new prospect, ought so far to be esteemed a benefactor to mankind. And though these researches may appear painful and fatiguing, it is with some minds as with some bodies, which being endowed with vigorous and florid health, require severe exercise, and reap a pleasure from what, to the generality of mankind, may seem burdensome and laborious. Obscurity, indeed, is painful to the mind as well as to the eye; but to bring light from obscurity, by whatever labour, must needs be delightful and rejoicing.</p>
<p>Zarzuca się jednak, że ta ciemność w filozofii uczonej i abstrakcyjnej jest nie</p>	<p>But this obscurity in the profound and abstract philosophy, is objected to, not only</p>

<p>tylko uciążliwa i nużąca, lecz że jest ona także nieuniknionym źródłem niepewności i błędu. W samej rzeczy, najśluszniejszym i najbardziej poważnym zarzutem w stosunku do znacznej części metafizyki jest to, że nie jest ona właściwie nauką, lecz wynika albo z bezowocnych wysiłków próżności ludzkiej, która chciałaby zgłębić rzeczy dla <b>rozumu</b> zgoła niedostępne, albo też z chytrności potocznych zabobonów, które, nie mogąc obronić się na otwartym polu, fabrykują splątane zarośla, by ukryć i osłonić swą słabość. Wypędzone z miejsc otwartych, ucieka to plemię rozbójnicze do lasów i czatuje w zasadzce, by wdrzeć się na każdą niestrzeżoną drogę myśli i zablokować ją religijnymi skrupułami i przesądami. (...)</p>	<p>as painful and fatiguing, but as the inevitable source of uncertainty and error. Here indeed lies the justest and most plausible objection against a considerable part of metaphysics, that they are not properly a science; but arise either from the fruitless efforts of human vanity, which would penetrate into subjects utterly inaccessible to the <b>understanding</b>, or from the craft of popular superstitions, which, being unable to defend themselves on fair ground, raise these intangling brambles to cover and protect their weakness. Chased from the open country, these robbers fly into the forest, and lie in wait to break in upon every unguarded avenue of the mind, and overwhelm it with religious fears and prejudices. (...)</p>
<p>7. (...) Jedyna metoda, za pomocą której uwolnić można od razu naukę od tych zawiłych kwestii, polega na tym, by wniknąć w <b>naturę rozumu ludzkiego</b> i okazać na podstawie ścisłej analizy jego władz i zdolności, że nie nadaje się w żaden sposób do roztrząsania tak odległych i niejasnych rzeczy. Musimy podjąć się tej pracy, żeby móc następnie żyć spokojnie; musimy uprawiać starannie prawdziwą metafizykę, by pozbyć się fałszywej i zepsutej. Niektórych od zwodniczej filozofii chroni lenistwo; u innych nad lenistwem przeważa jednak ciekawość. Zwątpienie, które w pewnych chwilach bierze górę, ustępuje z kolei miejsca śmiałym nadziejom i oczekiwaniom. Ścisłe i trafne <b>rozumowanie</b> jest jedynym uniwersalnym lekarstwem, odpowiednim dla wszystkich osób i usposobień; ono jedno potrafi obalić filozoficzną tę spekulację i ów żargon metafizyczny, który w połączeniu z potocznym zabobonem czyni ją niejako nieprzeniknioną dla tych, co rozumują niedbale, i nadaje jej pozór nauki i mądrości.</p>	<p>7. (...) The only method of freeing learning, at once, from these abstruse questions, is to enquire seriously into the <b>nature of human understanding</b>, and show, from an exact analysis of its powers and capacity, that it is by no means fitted for such remote and abstruse subjects. We must submit to this fatigue, in order to live at ease ever after: And must cultivate true metaphysics with some care, in order to destroy the false and adulterate. Indolence, which, to some persons, affords a safeguard against this deceitful philosophy, is, with others, overbalanced by curiosity; and despair, which, at some moments, prevails, may give place afterwards to sanguine hopes and expectations. Accurate and just <b>reasoning</b> is the only catholic remedy, fitted for all persons and all dispositions; and is alone able to subvert that abstruse philosophy and metaphysical jargon, which, being mixed up with popular superstition, renders it in a manner impenetrable to careless reasoners, and gives it the air of science and wisdom.</p>
<p>8. Z dokładniejszego rozpatrzenia <b>władz i zdolności natury ludzkiej</b> wynika nie tylko ta korzyść, że możemy po uważnym zbadaniu sprawy odrzucić najmniej pewną i najmniej przyjemną część wiedzy, lecz i</p>	<p>8. Besides this advantage of rejecting, after deliberate enquiry, the most uncertain and disagreeable part of learning, there are many positive advantages, which result from an accurate scrutiny into <b>the powers and</b></p>

<p>wiele korzyści pozytywnych. Jest rzeczą godną uwagi, że <b>czynności umysłu</b>, jakkolwiek są nam najbliższe, zdają się, gdy je badamy, zapadać w ciemność; wzrok nasz niełatwo umie znaleźć linie i granice, które je wyróżniają i dzielą. Są to zbyt ulotne obiekty, by mogły przez dłuższy czas przedstawiać się jednakowo; trzeba je ująć w jednej chwili, przy pomocy szczególnej przenikliwości, będącej darem natury, udoskonalonym przez przyzwyczajenie i refleksję. Jest to przeto wcale niepoślednia część nauki, poznać po prostu różne <b>czynności umysłu</b>, oddzielić jedne od drugich, ułożyć je według właściwych kategorii i uporządkować cały ten pozorny chaos, w który są uwikłane, gdy stają się przedmiotem refleksji i badania. (...)</p>	<p><b>faculties of human nature</b>. It is remarkable concerning the <b>operations of the mind</b>, that, though most intimately present to us, yet, whenever they become the object of reflexion, they seem involved in obscurity; nor can the eye readily find those lines and boundaries, which discriminate and distinguish them. The objects are too fine to remain long in the same aspect or situation; and must be apprehended in an instant, by a superior penetration, derived from nature, and improved by habit and reflexion. It becomes, therefore, no inconsiderable part of science barely to know the different <b>operations of the mind</b>, to separate them from each other, to class them under their proper heads, and to correct all that seeming disorder, in which they lie involved, when made the object of reflexion and enquiry. (...)</p>
<p>9. Gdy więc starannie uprawiać będziemy filozofię i gdy ogół, zwracając na tę naukę uwagę, doda jej zachęty, czyż nie będzie nam wolno spodziewać się, że zdoła ona poszukiwania swe posunąć jeszcze dalej i wykryć, do pewnego przynajmniej stopnia, tajemne sprężyny i prawa, które kierują czynnościami umysłu ludzkiego? Przez długi czas zadowalali się astronomowie tym, że na podstawie zjawisk określali rzeczywiste ruchy, układ i wielkość ciał niebieskich; aż pojawił się wreszcie filozof, który za pomocą bardzo udatnego <b>rozumowania</b> określił także prawa i siły rządzące i kierujące ruchami planet. Podobnych rzeczy dokonano i dla innych dziedzin przyrody. Nie ma więc powodu tracić nadziei na analogiczne sukcesy i w naszych badaniach, dotyczących władz umysłu i jego organizacji, jeżeli tylko przeprowadzone zostaną z takim samym talentem i ostrożnością. Prawdopodobnie jedne <b>czynności i prawa umysłu</b> zależą od drugich, te znowu mogą dać się sprowadzić do innych, jeszcze bardziej ogólnych i uniwersalnych. Jak daleko można w badaniach tych się posunąć - trudno to nam będzie ściśle określić, zanim starannie rzeczy nie wypróbujemy, a trudno także i potem. (...) Jeżeli więc</p>	<p>9. But may we not hope, that philosophy, if cultivated with care, and encouraged by the attention of the public, may carry its researches still farther, and discover, at least in some degree, the secret springs and principles, by which the human mind is actuated in its operations? Astronomers had long contented themselves with proving, from the phaenomena, the true motions, order, and magnitude of the heavenly bodies: Till a philosopher, at last, arose, who seems, from the happiest <b>reasoning</b>, to have also determined the laws and forces, by which the revolutions of the planets are governed and directed. The like has been performed with regard to other parts of nature. And there is no reason to despair of equal success in our enquiries concerning the mental powers and economy, if prosecuted with equal capacity and caution. It is probable, that one <b>operation and principle of the mind</b> depends on another; which, again, may be resolved into one more general and universal: And how far these researches may possibly be carried, it will be difficult for us, before, or even after, a careful trial, exactly to determine. (...) that, if it lie <b>within the compass of human understanding</b>, it may at last be happily achieved; if not, it may, however, be</p>



<p>kwestie te leżą w granicach rozumu ludzkiego, to może rozwiążemy je w końcu szczęśliwie; jeżeli nie, będziemy przynajmniej mogli porzucić je z czystym sumieniem. (...)</p>	<p>rejected with some confidence and security. (...)</p>
<p>10. (...) Będziemy szczęśliwi, gdy uda nam się złączyć różne rodzaje filozofii, godząc gruntowność badań z jasnością i rzetelność z oryginalnością; zaś jeszcze szczęśliwsi, gdy rozumując w sposób przystępny, zdołamy podważyć podstawy filozofii spekulatywnej, która dotychczas służyła, jak się zdaje, jedynie ochronie zabobonu i osłaniała niedorzeczność i błąd.</p>	<p>10. (...) Happy, if we can unite the boundaries of the different species of philosophy, by reconciling profound enquiry with clearness, and truth with novelty! And still more happy, if, reasoning in this easy manner, we can undermine the foundations of an abstruse philosophy, which seems to have hitherto served only as a shelter to superstition, and a cover to absurdity and error!</p>
<p>Rozdział II O POCHODZENIU IDEI</p>	<p>Sect. II. Of the Origin of Ideas</p>
<p>11. Każdy bez trudu przyzna, że istnieje znaczna różnica między percepcjami umysłu zależnie od tego, czy odczuwamy przykrość nadmiernego gorąca lub przyjemność umiarkowanego ciepła, czy też uprzątniamy sobie później wrażenia te z pamięci lub wyprzedzamy je wyobraźnią. Te zdolności umysłu mogą naśladować lub odtwarzać percepcje zmysłów; nie potrafią jednak nigdy osiągnąć w całej pełni siły i żywości czuć pierwotnych. Nawet wtedy, gdy działają z największą siłą, możemy co najwyżej rzecz o nich, że tak żywo przedstawiają nam przedmioty, iż prawie je czujemy lub widzimy. Wyjąwszy jednak wypadki rozstroju umysłowego, wywołanego chorobą lub obłąkaniem, nie mogą nigdy percepcje te uzyskać takiego stopnia żywości, by zupełnie nie dały się od pierwotnych odróżnić. Wszelkie barwy poezji, choćby najwspanialsze, nie zdołają nigdy oddać przyrody w taki sposób, ażebyśmy opis wzięli za rzeczywisty krajobraz. Najżywsza myśl nie dorówna nigdy najsłabszemu nawet czuciu.</p>	<p>11. Every one will readily allow, that there is a considerable difference between the perceptions of the mind, when a man feels the pain of excessive heat, or the pleasure of moderate warmth, and when He afterwards recalls to his memory this sensation, or anticipates it by his imagination. These faculties may mimic or copy the perceptions of the senses; but they never can entirely reach the force and vivacity of the original sentiment. The utmost we say of them, even when they operate with greatest vigour, is, that they represent their object in so lively a manner, that we could almost say we feel or see it: But, except the mind be disordered by disease or madness, they never can arrive at such a pitch of vivacity, as to render these perceptions altogether undistinguishable. All the colours of poetry, however splendid, can never paint natural objects in such a manner as to make the description be taken for a real landscape. The most lively thought is still inferior to the dullest sensation.</p>
<p>Taką samą różnicę możemy zauważyć, jeśli chodzi o wszystkie inne percepcje umysłu. Inaczej zachoruje się człowiek w napadzie gniewu, inaczej, gdy tylko myśli o tym uczuciu. Skoro mi ktoś powie, że jakaś osoba jest zakochana, łatwo zrozumieć jego myśl i utworzę sobie</p>	<p>We may observe a like distinction to run through all the other perceptions of the mind. A man in a fit of anger, is actuated in a very different manner from one who only thinks of that emotion. If you tell me, that any person is in love, I easily understand your meaning, and form a just conception of</p>

<p>trafne wyobrażenie o stanie tej osoby; w żaden jednak sposób nie mogą wziąć tego wyobrażenia za rzeczywiste niepokoje i wzruszenia miłosne. Gdy myślimy o minionych uczuciach i wzruszeniach, myśl nasza jest wiernym zwierciadłem i odtwarza rzeczy zgodnie z prawdą; lecz barwy, których używa, są blade i niewyraźne w porównaniu z tymi, w które odziane były percepcje pierwotne. Nie trzeba wielkiej bystrości ani głowy metafizycznej, by spostrzec między nimi różnicę.</p>	<p>his situation; but never can mistake that conception for the real disorders and agitations of the passion. When we reflect on our past sentiments and affections, our thought is a faithful mirror, and copies its objects truly; but the colours which it employs are faint and dull, in comparison of those in which our original perceptions were clothed. It requires no nice discernment or metaphysical head to mark the distinction between them.</p>
<p>12. Możemy przeto teraz podzielić wszystkie percepcje umysłu na dwie klasy, czyli rodzaje, które różnią się od siebie stopniem siły i żywości. Słabsze i mniej żywe percepcje nazywają się zwykle <b>myśłami lub ideami</b>. Dla drugiej kategorii brak nazwy w naszym języku i w bardzo wielu innych; jak przypuszczam dlatego, że tylko dla potrzeb filozoficznych trzeba było objąć je jakimś jednym słowem czy terminem ogólnym. Pozwólmy sobie zatem nazwać je <b>impresjami</b>, nadając słowu temu znaczenie cokolwiek odmienne od zwykłego. Przez wyraz <i>impresja</i> rozumiem więc wszystkie percepcje żywsze, które powstają, gdy słyszymy, widzimy, czujemy, kochamy, nienawidzimy, pożądamy lub chcemy. Impresje zaś odróżniam od idei, które są mniej żywymi percepcjami i które uświadamiamy sobie wtedy, gdy zastanawiamy się nad którymkolwiek z wymienionych powyżej wrażeń lub wzruszeń.</p>	<p>12. Here therefore we may divide all the perceptions of the mind into two classes or species, which are distinguished by their different degrees of force and vivacity. The less forcible and lively are commonly denominated <b>Thoughts or Ideas</b>. The other species want a name in our language, and in most others; I suppose, because it was not requisite for any, but philosophical purposes, to rank them under a general term or appellation. Let us, therefore, use a little freedom, and call them <b>Impressions</b>; employing that word in a sense somewhat different from the usual. By the term impression, then, I mean all our more lively perceptions, when we hear, or see, or feel, or love, or hate, or desire, or will. And impressions are distinguished from ideas, which are the less lively perceptions, of which we are conscious, when we reflect on any of those sensations or movements above mentioned.</p>
<p>13. Na pierwszy rzut oka nie ma, zdaje się, rzeczy, która by mniej była skrepowana aniżeli myśl człowieka; wymyka się ona nie tylko wszelkiej ludzkiej władzy i kontroli, ale swobody jej nie hamują nawet granice natury i rzeczywistości. Tworzyć <b>dziwolaży</b> i łączyć nieodpowiadające sobie kształty i formy - to dla wyobraźni trudność nie większa, niż przedstawienie sobie najnaturalniejszych i doskonale znanych przedmiotów. I podczas gdy nasze ciało przykute jest do jednej planety, po której porusza się z móżdżem i trudem,</p>	<p>13. Nothing, at first view, may seem more unbounded than the thought of man, which not only escapes all human power and authority, but is not even restrained within the limits of nature and reality. To form <b>monsters</b>, and join incongruous shapes and appearances, costs the imagination no more trouble than to conceive the most natural and familiar objects. And while the body is confined to one planet, along which it creeps with pain and difficulty; the thought can in an instant transport us into the most distant regions of the universe; or even</p>

<p>myśl może nas w jednej chwili przenieść w najodleglejsze zakątki wszechświata, a nawet poza wszechświat, w nieograniczony chaos, w którym, jak sobie wyobrażamy, panuje zupełny zamęt. Czego oko nie widziało ani ucho nie słyszało - nawet to można sobie także wyobrazić; w mocy myśli jest wszystko, z wyjątkiem tego, co zawiera absolutną sprzeczność.</p>	<p>beyond the universe, into the unbounded chaos, where nature is supposed to lie in total confusion. What never was seen, or heard of, may yet be conceived; nor is any thing beyond the power of thought, except what implies an absolute contradiction.</p>
<p>Chociaż jednak myśl nasza zdaje się posiadać nieograniczoną swobodę, przekonamy się po bliższym zbadaniu, że zamknięta jest faktycznie w bardzo ciasnych granicach i że cała twórcza moc umysłu sprowadza się jedynie do zdolności łączenia, przemieszczania, powiększania lub umniejszania materiału dostarczonego nam przez zmysły i doświadczenie. Gdy myślimy o złotej górze, łączymy tylko ze sobą dwie niesprzeczne idee, <i>złoto</i> i <i>góre</i>, które poznaliśmy już poprzednio. <b>Cnotliwego</b> konia możemy sobie pomyśleć; możemy bowiem na podstawie znajomości własnych doznań pomyśleć sobie cnotę i połączyć ją z kształtem i postacią konia, zwierzęcia dobrze nam znanego. Jednym słowem, cały materiał myślowy pochodzi albo z wrażeń zewnętrznych, albo z wewnętrznych, a tylko połączenie ich i układ zależą od umysłu i woli. Albo też, wyrażając się w sposób filozoficzny, <i>wszystkie nasze idee, czyli słabsze percepcje, są kopiami impresji, czyli percepcji żywszych.</i></p>	<p>But though our thought seems to possess this unbounded liberty, we shall find, upon a nearer examination, that it is really confined within very narrow limits, and that all this creative power of the mind amounts to no more than the faculty of compounding, transposing, augmenting, or diminishing the materials afforded us by the senses and experience. When we think of a golden mountain, we only join two consistent ideas, gold, and mountain, with which we were formerly acquainted. A <b>virtuous</b> horse we can conceive; because, from our own feeling, we can conceive virtue; and this we may unite to the figure and shape of a horse, which is an animal familiar to us. In short, all the materials of thinking are derived either from our outward or inward sentiment: the mixture and composition of these belongs alone to the mind and will. Or, to express myself in philosophical language, <i>all our ideas or more feeble perceptions are copies of our impressions or more lively ones.</i></p>
<p>14. Ażeby to udowodnić, wystarczy, mam nadzieję, dwa następujące argumenty. Po pierwsze: gdy analizujemy nasze myśli, czyli idee, najbardziej nawet złożone lub wzniosłe, przekonujemy się zawsze, że można je rozłożyć na idee proste, odtwarzające jakieś poprzednie uczucie lub wrażenie. Nawet idee, które z pochodzeniem tym na pozór nic wspólnego nie mają, ujawniają po bliższym zbadaniu taki sam sposób powstania. Idea Boga jako istoty nieskończenie rozumnej, mądrej i dobrej powstaje z refleksji nad czynnościami naszego własnego umysłu i z</p>	<p>14. To prove this, the two following arguments will, I hope, be sufficient. First, when we analyze our thoughts or ideas, however compounded or sublime, we always find that they resolve themselves into such simple ideas as were copied from a precedent feeling or sentiment. Even those ideas, which, at first view, seem the most wide of this origin, are found, upon a nearer scrutiny, to be derived from it. The idea of God, as meaning an infinitely intelligent, wise, and good Being, arises from reflecting on the operations of our own mind, and augmenting, without limit, those qualities of goodness and wisdom. We may prosecute</p>

<p>nieograniczonego spotęgowania cech dobroci i mądrości. Rozbiorów takich możemy przeprowadzać, ile nam się podoba; zawsze okaże się, że każda badana idea jest kopią podobnej do niej impresji. Kto by twierdził, że teza ta nie jest w każdym przypadku prawdziwa i że nie brak wyjątków, ma jedną tylko i to łatwą drogę, żeby ją obalić: niech nam poda ideę, która w jego mniemaniu nie pochodzi z tego źródła. Wtedy naszym zadaniem będzie wskazać impresję, czyli żywą percepcję, która jej odpowiada, jeżeli zechcemy utrzymać nasze stanowisko.</p>	<p>this enquiry to what length we please; where we shall always find, that every idea which we examine is copied from a similar impression. Those who would assert that this position is not universally true nor without exception, have only one, and that an easy method of refuting it; by producing that idea, which, in their opinion, is not derived from this source. It will then be incumbent on us, if we would maintain our doctrine, to produce the impression, or lively perception, which corresponds to it.</p>
<p>15. Po wtóre: jeżeli się zdarzy, że wskutek jakiejś wady narządu zmysłowego brak komuś pewnej kategorii czuć, okazuje się zawsze, że brak mu również i odpowiednich idei. Ślepy nie może utworzyć sobie pojęcia barw, ani głuchy pojęcia dźwięków. (...) Laponczyk lub Murzyn nie mają pojęcia smaku wina. (...) Człowiek o łagodnych obyczajach nie może utworzyć sobie idei nienasyconej mściwości lub okrucieństwa; niełatwo też pojmie samolub, czym jest wielka przyjaźń i bezinteresowność. Przyznamy bez trudu, że inne istoty posiadać mogą wiele zmysłów, o których nie jesteśmy w stanie mieć pojęcia, gdyż idee ich nigdy nie dotarły do nas tą drogą, którą idea jakaś może dostać się do umysłu, to znaczy drogą faktycznego wrażenia i uczucia.</p>	<p>15. Secondly. If it happen, from a defect of the organ, that a man is not susceptible of any species of sensation, we always find that he is as little susceptible of the correspondent ideas. A blind man can form no notion of colours; a deaf man of sounds. (...) A Laplander or Negro has no notion of the relish of wine. (...) A man of mild manners can form no idea of inveterate revenge or cruelty; nor can a selfish heart easily conceive the heights of friendship and generosity. It is readily allowed, that other beings may possess many senses of which we can have no conception; because the ideas of them have never been introduced to us in the only manner by which an idea can have access to the mind, to wit, by the actual feeling and sensation.</p>
<p>16. (...)</p>	<p>16. (...)</p>
<p>17. (...) Wszystkie idee, a zwłaszcza idee abstrakcyjne, są z natury blade i niewyraźne i umysł zaledwie może je uchwycić. Łatwo można je pomylić z innymi, podobnymi ideami, a gdy często używaliśmy jakiegoś terminu, choć nie łączyliśmy z nim wyraźnego znaczenia, skłonni jesteśmy myśleć, że łączy się on z jakąś określoną ideą. Natomiast <b>wszystkie impresje, to znaczy wszystkie wrażenia</b>, czy to zewnętrzne, czy wewnętrzne, są jasne i żywe. Granice między nimi są ściślej określone i nie tak łatwo w ich zakresie popełnić jakiś błąd lub się pomylić. Skoro zatem podejrzewamy, że jakiś termin filozoficzny bywa używany</p>	<p>17. All ideas, especially abstract ones, are naturally faint and obscure: the mind has but a slender hold of them: they are apt to be confounded with other resembling ideas; and when we have often employed any term, though without a distinct meaning, we are apt to imagine it has a determinate idea annexed to it. On the contrary, <b>all impressions, that is, all sensations</b>, either outward or inward, are strong and vivid: the limits between them are more exactly determined: nor is it easy to fall into any error or mistake with regard to them. When we entertain, therefore, any suspicion that a philosophical term is employed without Any meaning or idea (as is but too</p>



<p>bez znaczenia, czyli idei (co zbyt często się dzieje), pozostaje nam tylko zbadać, z jakiej impresji wywodzi się owa rzekoma idea. Jeżeli zaś żadnej impresji nie da się wskazać, potwierdzi to słusność naszych podejrzeń. Oświeclając idee tak jasno, możemy się nie bez racji spodziewać, że czynimy bezprzedmiotową wszelką dalszą dyskusję na temat ich realnego istnienia i natury.</p>	<p>frequent), we need but enquire, from what impression is that supposed idea derived? And if it be impossible to assign any, this will serve to confirm our suspicion. By bringing ideas into so clear a light we may reasonably hope to remove all dispute, which may arise, concerning their nature and reality.</p>
<p>Rozdział III O KOJARZENIU SIĘ IDEI</p>	<p>Sect. III. Of the Association of Ideas</p>
<p>18. Jest rzeczą, oczywistą, że istnieje jakieś prawo związku pomiędzy różnymi myślami, czyli ideami umysłu, i że następują one po sobie w sposób do pewnego stopnia metodyczny i prawidłowy, gdy pojawiają się w pamięci lub wyobraźni. W poważniejszych rozmyślaniach i wypowiedziach fakt ten jest tak widoczny, że każdą poszczególną myśl, która przerwie prawidłowy tok czy łańcuch idei, spostrzegamy i eliminujemy natychmiast. Nawet w najbardziej fantastycznych, najbardziej bezładnych marzeniach, ba, nawet w snach naszych odkryć możemy po zastanowieniu się, że wyobrażenia nie pędzi w nich na oślep, ale że zawsze jest jakiś związek pomiędzy poszczególnymi następującymi po sobie ideami. Gdybyśmy spisali najzupełniej swobodną, luźno toczącą się rozmowę, zauważylibyśmy od razu coś, co stanowiło łącznik pomiędzy kolejnymi jej etapami. Gdyby zaś nie dało się go odszukać, to jednak osoba, która przerwała tok rozmowy, powiedziałaaby nam, że jakieś ukryte następstwo myśli pojawiło się w jej umyśle, odwołując ją stopniowo od przedmiotu rozmowy. Stwierdzono, że w różnych językach, nawet jeśli nie można podejrzewać najmniejszego między nimi związku czy styczności, wyrazy oznaczające najbardziej choćby złożone idee ściśle sobie odpowiadają. Stanowi to niezbity dowód tego, że idee proste, zawarte w złożonych, zostały połączone ze sobą na zasadzie jakiegoś powszechnego prawa, które jednak przejawia się u wszystkich ludzi.</p>	<p>18. IT is evident that there is a principle of connexion between the different thoughts or ideas of the mind, and that, in their appearance to the memory or imagination, they introduce each other with a certain degree of method and regularity. In our more serious thinking or discourse this is so observable that any particular thought, which breaks in upon the regular tract or chain of ideas, is immediately remarked and rejected. And even in our wildest and most wandering reveries, nay in our very dreams, we shall find, if we reflect, that the imagination ran not altogether at adventures, but that there was still a connexion upheld among the different ideas, which succeeded each other. Were the loosest and freest conversation to be transcribed, there would immediately be observed something which connected it in all its transitions. Or where this is wanting, the person who broke the thread of discourse might still inform you, that there had secretly revolved in his mind a succession of thought, which had gradually led him from the subject of conversation. Among different languages, even where we cannot suspect the east connexion or communication, it is found, that the words, expressive of ideas, the most compounded, do yet nearly correspond to each other: a certain proof that the simple ideas, comprehended in the compound ones, were bound together by some universal principle, which had an equal influence on all mankind.</p>

<p>19. Chociaż fakt łączenia się rozmaitych idei ze sobą zbyt jest oczywisty, by mógł ująć uwagi, nie znam przecież filozofa, który by próbował wyliczyć lub sklasyfikować wszystkie zasady ich kojarzenia się; a jest to przecież przedmiot, który, jak się zdaje, zasługuje na zainteresowanie. <b>Co do mnie, sądzę, że istnieją tylko trzy zasady związku pomiędzy ideami, mianowicie podobieństwo, styczność w czasie lub przestrzeni oraz przyczyna i skutek.</b></p>	<p>19. Though it be too obvious to escape observation, that different ideas are connected together; I do not find that any philosopher has attempted to enumerate or class all the principles of association; a subject, however, that seems worthy of curiosity. <b>To me, there appear to be only three principles of connexion among ideas, namely, Resemblance, Contiguity in time or place, and Cause or Effect.</b></p>
<p>W to, że zasady te służą do łączenia idei, jak sądzę, nikt szczególnie wątpić nie będzie. Obraz wiedzie w sposób naturalny myśl naszą w stronę oryginału. Wzmianka o jednym pomieszczeniu w jakimś domu daje w sposób naturalny początek myśli lub rozmowie o innych. A gdy myślimy o ranie, trudno nam powstrzymać się od myśli o cierpieniu, które z niej wynika. Trudno byłoby jednakże udowodnić w stopniu zadowalającym dla czytelnika, a nawet dla siebie samego, że wyliczenie to jest wyczerpujące i innych zasad kojarzenia się prócz wymienionych nie ma. W takich przypadkach możemy jedynie przemyśleć szereg przykładów, badając starannie zasadę, która wiąże ze sobą różne myśli, i nie ustawać dopóty, dopóki zasadzie tej nie nadamy możliwie najogólniejszej postaci. Im więcej przykładów zbadamy i im więcej dołożymy starań, tym większą osiągniemy pewność, że wyliczenie, które na tej podstawie podajemy, jest wyczerpujące i pełne. (...)</p>	<p>That these principles serve to connect ideas will not, I believe, be much doubted. A picture naturally leads our thoughts to the original: the mention of one apartment in a building naturally introduces an enquiry or discourse concerning the others: and if we think of a wound, we can scarcely forbear reflecting on the pain which follows it. But that this enumeration is complete, and that there are no other principles of association except these, may be difficult to prove to the satisfaction of the reader, or even to a man's own satisfaction. All we can do, in such cases, is to run over several instances, and examine carefully the principle which binds the different thoughts to each other, never stopping till we render the principle as general as possible. The more instances we examine, and the more care we employ, the more assurance shall we acquire, that the enumeration, which we form from the whole, is complete and entire. (...)</p>
<p>Rozdział IV WĄTPLIWOŚCI SCEPTYCZNE DOTYCZĄCE CZYNNOŚCI <b>ROZUMU</b></p>	<p>Sect. IV. Sceptical Doubts concerning the Operations of the <b>Understanding</b></p>
<p><i>Część I</i> 20. <b>Wszystkie przedmioty rozumu lub badania ludzkiego można w sposób naturalny podzielić na dwa rodzaje, tj. na stosunki pomiędzy ideami i na fakty.</b> Pierwszego rodzaju przedmiotów dotyczą geometria, algebra i arytmetyka, krótko mówiąc - wszelkie twierdzenia, które są albo intuicyjnie, albo demonstratywnie pewne. Twierdzenie, że kwadrat</p>	<p>Part I. 20. <b>All the objects of human reason or enquiry may naturally be divided into two kinds, to wit, Relations of Ideas, and Matters of Fact.</b> Of the first kind are the sciences of Geometry, Algebra, and Arithmetic; and in short, every affirmation which is either intuitively or demonstratively certain. That the square of the hypotenuse is equal to the square of the</p>

<p><i>przeciwprostokątnej równa się sumie kwadratów obu przyprostokątnych</i>, wyraża pewien stosunek pomiędzy tymi figurami. Zdanie, że trzy razy pięć równa się połowie trzydziestu, wyraża pewien stosunek pomiędzy tymi liczbami. Twierdzenia tego rodzaju odkryć można dzięki samemu działaniu myśli, niezależnie od jakichkolwiek przedmiotów istniejących we wszechświecie. Gdyby nawet kół lub trójkątów na świecie wcale nie było, to i tak prawdy dowiedzione przez Euklidesa zachowałyby zawsze pewność i oczywistość.</p>	<p>two sides, is a proposition which expresses a relation between these figures. That three times five is equal to the half of thirty, expresses a relation between these numbers. Propositions of this kind are discoverable by the mere operation of thought, without dependence on what is anywhere existent in the universe. Though there never were a circle or triangle in nature, the truths demonstrated by Euclid would for ever retain their certainty and evidence.</p>
<p>Fakty, które stanowią drugą kategorię przedmiotów rozumu ludzkiego, <b>nie dają się dowodzić</b> w taki sam sposób; <b>dowody</b>, które przemawiają na rzecz ich prawdziwości, jakkolwiek wielkiej wagi, mają odmienną naturę niż tamte. Żaden fakt nie wyklucza możliwości faktu przeciwnego, ten bowiem nie może nigdy zawierać sprzeczności, a umysł równie łatwo i jasno go pojmuję, jak gdyby był najzupełniej zgodny z rzeczywistością. <i>Że słońce jutro nie wszędzie</i>, jest zdaniem nie mniej zrozumiałym i nie bardziej w sobie sprzecznym niż twierdzenie, że <i>wszędzie</i>. Nadaremnie przeto usiłowałibyśmy wykazać demonstratywnie jego fałszywość. Gdyby można fałszywość tego zdania wykazać demonstratywnie, musiałoby ono zawierać w sobie sprzeczność, a wtedy umysł nie mógłby go jasno pojąć.</p>	<p>21. Matters of fact, which are the second objects of human reason, <b>are not ascertained</b> in the same manner; nor is our <b>evidence</b> of their truth, however great, of a like nature with the foregoing. The contrary of every matter of fact is still possible; because it can never imply a contradiction, and is conceived by the mind with the same facility and distinctness, as if ever so conformable to reality. That the sun will not rise tomorrow is no less intelligible a proposition, and implies no more contradiction than the affirmation, that it will rise. We should in vain, therefore, attempt to demonstrate its falsehood. Were it demonstratively false, it would imply a contradiction, and could never be distinctly conceived by the mind.</p>
<p>Jest zatem, jak się zdaje, rzeczą interesującą zbadać, <b>co uprawnia nas do tego</b>, by w kwestiach rzeczywistego istnienia i faktów żywić pewność wykraczającą poza bieżące świadectwo zmysłów i zapis pamięci. Ten dział filozofii - rzecz ciekawa - mało był uprawiany zarówno w starożytności, jak i w czasach nowszych; (...).</p>	<p>It may, therefore, be a subject worthy of curiosity, to enquire <b>what is the nature of that evidence</b> which assures us of any real existence and matter of fact, beyond the present testimony of our senses, or the records of our memory. This part of philosophy, it is observable, has been little cultivated, either by the ancients or moderns; (...)</p>
<p>22. <b>Wszelkie rozumowanie dotyczące faktów ma, jak się zdaje, za podstawę stosunek przyczyny i skutku.</b> Jedynie za pomocą tego stosunku możemy wyjść poza świadectwo pamięci i zmysłów. Gdyby</p>	<p>22. <b>All reasonings concerning matter of fact seem to be founded on the relation of Cause and Effect.</b> By means of that relation alone we can go beyond the evidence of our memory and senses. If you were to ask a</p>

<p>kogoś zapytać, dlaczego uznaje fakt, który mu nie jest dany w doświadczeniu, np. że przyjaciel jego bawi na wsi albo we Francji - podałyby tego rację, a racją tą byłby jakiś inny fakt, np. że otrzymał od niego list albo że znał wcześniejsze jego plany i decyzje. Kto znalazłby zegarek lub jakiś inny przyrząd na niezamieszkałej wyspie, wnioskowałby, że na wyspie tej byli kiedyś ludzie. Wszelkie nasze rozumowania dotyczące faktów są takiej samej natury; przypuszczamy tu zawsze, że zachodzi związek pomiędzy faktem danym nam w doświadczeniu a innym, o którym na podstawie tamtego wnosimy. Gdyby ich nic ze sobą nie łączyło, wniosek byłby nieuprawniony. Słyszając w ciemności artykułowany głos i rozumne słowa, jesteśmy przekonani, że jest tu jakiś człowiek. Dlaczego? Ponieważ są to rzeczy wynikające z ustroju i organizmu ludzkiego, ściśle z nim związane. Analizując jakiegokolwiek inne rozumowanie tego rodzaju, zobaczymy zawsze, że opiera się ono na stosunku przyczyny i skutku, przy czym stosunek ten bywa bliższy lub dalszy, prosty lub rozgałęziony. Ciepło i światło są równoległymi skutkami ognia i z jednego z nich wolno zasadnie wnosić o drugim.</p>	<p>man, why he believes any matter of fact, which is absent; for instance, that his friend is in the country, or in France; he would give you a reason; and this reason would be some other fact; as a letter received from him, or the knowledge of his former resolutions and promises. A man finding a watch or any other machine in a desert island, would conclude that there had once been men in that island. All our reasonings concerning fact are of the same nature. And here it is constantly supposed that there is a connexion between the present fact and that which is inferred from it. Were there nothing to bind them together, the inference would be entirely precarious. The hearing of an articulate voice and rational discourse in the dark assures us of the presence of some person: Why? because these are the effects of the human make and fabric, and closely connected with it. If we anatomize all the other reasonings of this nature, we shall find that they are founded on the relation of cause and effect, and that this relation is either near or remote, direct or collateral. Heat and light are collateral effects of fire, and the one effect may justly be inferred from the other.</p>
<p>Chcąc zatem poznać dokładnie, co stanowi podstawę upewniającą nas o prawdziwości faktów, musimy zbadać, w jaki sposób poznajemy przyczyny i skutki.</p>	<p>23. If we would satisfy ourselves, therefore, concerning the nature of that evidence, which assures us of matters of fact, we must enquire how we arrive at the knowledge of cause and effect.</p>
<p>Ośmielam się twierdzić, przy tym tezę moją wypowiadam w postaci zdania ogólnego nie dopuszczającego wyjątku, że w żadnym przypadku nie osiągamy znajomości tego stosunku na podstawie rozumowania <i>a priori</i>, wynika ona w zupełności z doświadczenia, mianowicie wtedy, gdy spostrzegamy, że jakieś konkretne przedmioty stale ze sobą się łączą. Przypuśćmy, że człowiek o najbystrzejszym nawet rozumie wrodzonym i jak największych zdolnościach znajduje się wobec jakiegoś przedmiotu: jeżeli przedmiot ten jest mu zupełnie nieznan, człowiek ów nie potrafi</p>	<p>I shall venture to affirm, as a general proposition, which admits of no exception, that the knowledge of this relation is not, in any instance, attained by reasonings <i>a priori</i>; but arises entirely from experience, when we find that any particular objects are constantly conjoined with each other. Let an object be presented to a man of ever so strong natural reason and abilities; if that object be entirely new to him, he will not be able, by the most accurate examination of its sensible qualities, to discover any of its causes or effects. Adam, though his <b>rational faculties</b> be supposed, at the very first, entirely perfect, could not have inferred</p>



<p>na podstawie najstaranniejszego zbadania jego własności zmysłowych wykryć ani żadnej z jego przyczyn, ani żadnego ze skutków. Chociażby <b>zdolności intelektualne</b> Adama były od samego początku bez zarzutu, nie zdołałby on przecież z płynności i przejrzystości wody wywnioskować, że może go zadławić, ani też z jasności i ciepła ognia, że może go spalić. Własności przedmiotu dostępne zmysłom nigdy nie ujawniają przyczyn, które go wywołały, ani też skutków, które z niego wynikną; rozum nasz bez pomocy doświadczenia nie może nic wnosić o rzeczywistym istnieniu i faktach.</p>	<p>from the fluidity and transparency of water that it would suffocate him, or from the light and warmth of fire that it would consume him. No object ever discovers, by the qualities which appear to the senses, either the causes which produced it, or the effects which will arise from it; nor can our reason, unassisted by experience, ever draw any inference concerning real existence and matter of fact.</p>
<p>24. Łatwo zgodzą, się wszyscy na zdanie, że przyczyny i skutki możemy poznać nie na podstawie rozumu, lecz tylko za pomocą doświadczenia, jeśli chodzi o przedmioty, o których pamiętamy, że niegdyś były nam zupełnie nieznane; zdajemy sobie bowiem sprawę, że byliśmy wówczas zupełnie niezdolni przewidzieć, co z nich wyniknie. Pokażmy człowiekowi, który nie ma pojęcia o fizyce, dwie gładkie płyty marmuru; człowiek ten nie domyśli się, że przylgną do siebie w taki sposób, iż trzeba będzie wielkiej siły, by je rozsunąć w kierunku prostopadłym, gdy tymczasem naciskowi bocznemu stawiają tak niewielki opór. Także gdy chodzi o zjawiska, które wykazują mało podobieństwa do powszednich zjawisk przyrody - wszyscy łatwo się godzą, że poznajemy je jedynie drogą <b>doświadczenia</b>; nikt przecież nie będzie sobie wyobrażał, że wybuch prochu strzelniczego albo przyciąganie magnesu można było odkryć na podstawie rozumowania <i>a priori</i>. Tak samo rzecz się ma, jeżeli skutek jakiś zależy od bardzo skomplikowanego mechanizmu albo od ukrytego układu cząstek; w takich przypadkach również bez trudu przyznajemy, że wszelka nasza wiedza pochodzi z doświadczenia. Któż będzie twierdził, że potrafi wskazać ostateczną przyczynę, dla której mleko i chleb są strawą odpowiednią dla człowieka, a nieodpowiednią dla lwa lub tygrysa?</p>	<p>24. This proposition, that causes and effects are discoverable, not by reason but by experience, will readily be admitted with regard to such objects, as we remember to have once been altogether unknown to us; since we must be conscious of the utter inability, which we then lay under, of foretelling what would arise from them. Present two smooth pieces of marble to a man who has no tincture of natural philosophy; he will never discover that they will adhere together in such a manner as to require great force to separate them in a direct line, while they make so small a resistance to a lateral pressure. Such events, as bear little analogy to the common course of nature, are also readily confessed to be known only by <b>experience</b>; nor does any man imagine that the explosion of gunpowder, or the attraction of a loadstone, could ever be discovered by arguments <i>a priori</i>. In like manner, when an effect is supposed to depend upon an intricate machinery or secret structure of parts, we make no difficulty in attributing all our knowledge of it to experience. Who will assert that he can give the ultimate reason, why milk or bread is proper nourishment for a man, not for a lion or a tiger?</p>

<p>Ale ta sama prawda nie wyda się na pierwszy rzut oka równie oczywista, jeżeli chodzi o zjawiska, z którymi oswoiliśmy się od pierwszych chwil życia, które wykazują ścisłą analogię z całym biegiem przyrody i o których przypuszczamy, że wynikają z prostych własności przedmiotów, a nie z ukrytego układu cząstek. Skłonni jesteśmy mniemać, że skutki można by odkryć tu samym działaniem rozumu, bez pomocy doświadczenia. Wyobrażamy sobie, że znalazłszy się niespodziewanie na tym świecie, umielibyśmy od razu wywnioskować, iż jedna kula bilardowa, uderzając o drugą, wprawi ją w ruch; <b>sadzimy</b>, że nie trzeba czekać na wynik, by móc to z całą stanowczością twierdzić. <b>Przyzwyczajenie</b> w ten sposób na nas wpływa, że tam, gdzie jest najsilniejsze, zasłania nie tylko nasz przyrodzony brak wiedzy, lecz także ukrywa samo siebie i pozornie nie odgrywa roli właśnie dlatego, że oddziałuje z największą siłą.</p>	<p>But the same truth may not appear, at first sight, to have the same evidence with regard to events, which have become familiar to us from our first appearance in the world, which bear a close analogy to the whole course of nature, and which are supposed to depend on the simple qualities of objects, without any secret structure of parts. We are apt to imagine that we could discover these effects by the mere operations of our reason, without experience. We fancy, that were we brought on a sudden into this world, we could at first have inferred that one billiard-ball would communicate motion to another upon impulse; and that we needed not to have waited for the event, in order to pronounce with certainty concerning it. Such is the influence of <b>custom</b>, that, where it is strongest, it not only covers our natural ignorance, but even conceals itself, and seems not to take place, merely because it is found in the highest degree.</p>
<p>25. (...) Gdy widzę np. kulę bilardową poruszającą się w kierunku innej kuli i gdy nawet, przypuścmy, przypadkiem powstanie we mnie myśl o ruchu drugiej kuli jako skutku zetknięcia się czy zderzenia obu kul - czyż nie mogę sobie pomyśleć, że sto innych zdarzeń może być równie dobrze następstwem tej przyczyny? Czyż nie mogłyby obie kule znaleźć się w stanie bezwzględego spoczynku? Czy nie mogłaby pierwsza w linii prostej wrócić na dawne miejsce albo odskoczyć od drugiej w dowolnym kierunku? Wszystkie te przypuszczenia są niesprzeczne i dadzą się pomyśleć. Dlaczegoż więc mielibyśmy uprzywilejować jedno, ani bardziej niesprzeczne, ani łatwiejsze do pomyślenia niż inne? Nigdy rozumowanie <i>a priori</i> nie potrafi uzasadnić takiego przywileju.</p>	<p>25. (...) When I see, for instance, a billiard-ball moving in a straight line towards another; even suppose motion in the second ball should by accident be suggested to me, as the result of their contact or impulse; may I not conceive, that a hundred different events might as well follow from that cause? May not both these balls remain at absolute rest? May not the first ball return in a straight line, or leap off from the second in any line or direction? All these suppositions are consistent and conceivable. Why then should we give the preference to one, which is no more consistent or conceivable than the rest? All our reasonings <i>a priori</i> will never be able to show us any foundation for this preference.</p>
<p>Jednym słowem: każdy skutek jest zdarzeniem różnym od swojej przyczyny. Nie można go przeto wykryć w przyczynie, a aprioryczne na jego temat pomysły i koncepcje są czymś zupełnie dowolnym. A nawet gdy już mamy skutek, jego połączenie z przyczyną musi okazać</p>	<p>In a word, then, every effect is a distinct event from its cause. It could not, therefore, be discovered in the cause, and the first invention or conception of it, <i>a priori</i>, must be entirely arbitrary. And even after it is suggested, the conjunction of it with the cause must appear equally arbitrary; since</p>

<p>się równie dowolne, ponieważ jest zawsze wiele innych skutków, które rozumowi muszą wydać się równie dobrze dopasowane do przyczyny i równie naturalne. Daremnie więc usiłowałibyśmy bez pomocy obserwacji i doświadczenia przewidywać poszczególne fakty lub drogą wnioskowania rozpoznawać przyczyny i skutki.</p>	<p>there are always many other effects, which, to reason, must seem fully as consistent and natural. In vain, therefore, should we pretend to determine any single event, or infer any cause or effect, without the assistance of observation and experience.</p>
<p>26. Pozwala nam to zrozumieć, dlaczego jeszcze żaden rozumny i skromny filozof nie wyobrażał sobie, że potrafi podać ostateczną przyczynę jakiegokolwiek zjawiska przyrody lub wskazać wyraźnie działania siły wytwarzającej którykolwiek z danych nam skutków. <b>Wiadomo, że rozum ludzki ze wszystkich sił dąży do tego, by uprościć zasady rządzące zjawiskami przyrody i - rozumując na podstawie analogii, doświadczenia i obserwacji - sprowadzić liczne skutki szczegółowe do kilku przyczyn ogólnych.</b> Wysilalibyśmy się jednak daremnie, chcąc wykryć przyczyny tych przyczyn ogólnych; nie potrafimy nigdy wyjaśnić ich sobie w sposób, który by nas zadowolił. Te ostateczne sprężyny i zasady są w zupełności ukryte przed ciekawością ludzką i niedostępne badaniu. Sprężystość, ciężenie, spójność cząstek, przenoszenie się ruchu przez uderzenie - oto prawdopodobnie ostateczne przyczyny i zasady, jakie kiedykolwiek odkryjemy w przyrodzie; będziemy mogli uważać się za dostatecznie szczęśliwych, jeżeli uda się nam przez dokładne badania i ściśle rozumowanie sprowadzić poszczególne zjawiska w zupełności albo w przybliżeniu do tych zasad ogólnych. Najdoskonalsza filozofia naturalna jedynie odsuwa nieco naszą niewiedzę, tak jak najdoskonalsza filozofia moralna czy metafizyczna pozwala, być może, jedynie dojrzeć większe jej obszary. Tak oto z każdej nauki wypływa przekonanie o ślepotcie i niemocy człowieka, prześladowając nas na każdym kroku, mimo iż usiłujemy się mu wymknąć.</p>	<p>26. Hence we may discover the reason why no philosopher, who is rational and modest, has ever pretended to assign the ultimate cause of any natural operation, or to show distinctly the action of that power, which produces any single effect in the universe. <b>It is confessed, that the utmost effort of human reason is to reduce the principles, productive of natural phenomena, to a greater simplicity, and to resolve the many particular effects into a few general causes, by means of reasonings from analogy, experience, and observation. But as to the causes of these general causes, we should in vain attempt their discovery; nor shall we ever be able to satisfy ourselves, by any particular explication of them. These ultimate springs and principles are totally shut up from human curiosity and enquiry.</b> Elasticity, gravity, cohesion of parts, communication of motion by impulse; these are probably the ultimate causes and principles which we shall ever discover in nature; and we may esteem ourselves sufficiently happy, if, by accurate enquiry and reasoning, we can trace up the particular phenomena to, or near to, these general principles. The most perfect philosophy of the natural kind only staves off our ignorance a little longer: as perhaps the most perfect philosophy of the moral or metaphysical kind serves only to discover larger portions of it. Thus the observation of human blindness and weakness is the result of all philosophy, and meets us at every turn, in spite of our endeavours to elude or avoid it.</p>
<p>27. Nawet pomoc użyczona filozofii naturalnej przez geometrię, mimo całej</p>	<p>27. Nor is geometry, when taken into the assistance of natural philosophy, ever able</p>

<p>właściwej tej nauce ścisłości rozumowania, dla której tak słusznie się ją sławi, nie zdoła temu brakowi zapobiec ani poprowadzić nas ku poznaniu ostatecznych przyczyn. Każdy dział matematyki stosowanej opiera się na założeniu, że przyroda ustanowiła określone prawa, którymi się kieruje, a rozumowaniem abstrakcyjnym posługujemy się albo po to, by wesprzeć doświadczenie w wykrywaniu tych praw, albo by określić ich działanie w poszczególnych przypadkach, w których zależy ono od pewnej ściśle oznaczonej odległości i ilości. Istnieje np. wykryte doświadczalnie prawo ruchu, które powiada, że pęd, czyli siła ciała w ruchu pozostaje w stosunku złożonym, czyli w proporcji do jego masy i prędkości; stąd wynika, że niewielka siła może pokonać każdą przeszkodę lub podnieść każdy ciężar, jeżeli za pomocą odpowiedniego przyrządu czy maszyny potrafimy zwiększyć prędkość do takiego stopnia, że przewyższy opór przeszkody. Geometria pomaga nam stosować to prawo, określając właściwe rozmiary części i figur, które mogą wejść w skład danej maszyny. Bądź co bądź jednak wykrycie samego prawa zawdzięczamy wyłącznie doświadczeniu i całe rozumowanie abstrakcyjne świata nie potrafiłoby nigdy ani o krok zbliżyć nas do jego poznania. (...)</p>	<p>to remedy this defect, or lead us into the knowledge of ultimate causes, by all that accuracy of reasoning for which it is so justly celebrated. Every part of mixed mathematics proceeds upon the supposition that certain laws are established by nature in her operations; and abstract reasonings are employed, either to assist experience in the discovery of these laws, or to determine their influence in particular instances, where it depends upon any precise degree of distance and quantity. Thus, it is a law of motion, discovered by experience, that the moment or force of any body in motion is in the compound ratio or proportion of its solid contents and its velocity; and consequently, that a small force may remove the greatest obstacle or raise the greatest weight, if, by any contrivance or machinery, we can increase the velocity of that force, so as to make it an overmatch for its antagonist. Geometry assists us in the application of this law, by giving us the just dimensions of all the parts and figures which can enter into any species of machine; but still the discovery of the law itself is owing merely to experience, and all the abstract reasonings in the world could never lead us one step towards the knowledge of it. (...)</p>
<p><i>Część II</i> 28. Nie mamy dotąd zadowalającej odpowiedzi na nasze pierwotne pytanie. Wszelka odpowiedź stwarza coraz to nowe zagadnienia, nie mniej trudne od poprzednich, i prowadzi do dalszych pytań. Gdy zapytamy, <i>jakiej natury są wszystkie nasze rozumowania dotyczące faktów</i>, właściwa odpowiedź, jak się zdaje, brzmi, że opierają się one na stosunku przyczyny i skutku. Gdy zapytamy z kolei, <i>co jest podstawą wszystkich naszych rozumowań i konkluzji dotyczących tego stosunku</i>, odpowiedzieć możemy jednym słowem: <i>doświadczenie</i>. Gdy jednak posuniemy naszą ciekawość jeszcze dalej i zapytamy, <i>jaka jest podstawa wszystkich</i></p>	<p>Part II. 28. But we have not yet attained any tolerable satisfaction with regard to the question first proposed. Each solution still gives rise to a new question as difficult as the foregoing, and leads us on to farther enquiries. When it is asked, What is the nature of all our reasonings concerning matter of fact? the proper answer seems to be, that they are founded on the relation of cause and effect. When again it is asked, What is the foundation of all our reasonings and conclusions concerning that relation? it may be replied in one word, Experience. But if we still carry on our sifting humour, and ask, What is the foundation of all conclusions from experience? this implies a</p>



<p>konkluzji uzyskanych z doświadczenia - to wystąpi tu pytanie nowe, którego rozwikłanie i wyjaśnienie wydaje się trudniejsze. (...)</p>	<p>new question, which may be of more difficult solution and explication. (...)</p>
<p>W tym rozdziale zadowolę się rozwiązaniem łatwego zadania, ograniczając się do negatywnej odpowiedzi na postawione tu pytanie. Twierdzę zatem, że nawet gdy już wiemy z doświadczenia, jak działają przyczyna i skutek, konkluzje, uzyskane z tego doświadczenia, nie opierają się na rozumowaniu ani na żadnych w ogóle <b>czynnościach intelektu</b>. Odpowiedź tę postaram się zarówno wyjaśnić, jak obronić.</p>	<p>I shall content myself, in this section, with an easy task, and shall pretend only to give a negative answer to the question here proposed. I say then, that, even after we have experience of the operations of causa and effect, our conclusions from that experience are not founded on reasoning, or any <b>process of the understanding</b>. This answer we must endeavour both to explain and to defend.</p>
<p>29. Trzeba niewątpliwie przyznać, że przyroda trzyma nas z dala od wszystkich swych tajników i poucza jedynie o niewielu powierzchownych własnościach rzeczy, ukrywając przed nami siły i zasady, od których oddziaływanie tych rzeczy w całości zależy. Zmysły mówią nam o barwie, ciężarze i konsystencji chleba, ale ani zmysły, ani <b>rozum</b> nie mogą nam nigdy wskazać tych jego własności, które czynią zeń strawę i pożywienie ludzkiego organizmu. Wzrok lub dotyk dostarcza nam idei dokonującego się właśnie ruchu ciał; nie możemy sobie jednak utworzyć nawet najsłabszego pojęcia o tej cudownej sile czy mocy, która sprawia, że poruszające się ciało pozostałoby w wiecznym ruchu, a którą ciała tracą tylko wtedy, gdy udzielają jej innym ciałom. Chociaż jednak nie znamy sił i zasad przyrody, przypuszczamy z reguły, że podobnym własnościom zmysłowym odpowiadają podobne <b>siły ukryte</b>, i spodziewamy się, że wynikną z nich skutki podobne do tych, które były nam już dane w doświadczeniu. Jeżeli nam ktoś pokaże substancję podobną barwą i konsystencją do chleba, który jedliśmy dawniej, powtórzymy <b>próbę</b> bez namysłu, przewidując z wszelką pewnością, że substancja ta tak samo nas pożywi. Oto <b>czynność umysłu czy myśli</b>, której podstawę bardzo chciałbym poznać. Przyznaje się ogólnie, że pomiędzy</p>	<p>29. It must certainly be allowed, that nature has kept us at a great distance from all her secrets, and has afforded us only the knowledge of a few superficial qualities of objects; while she conceals from us those powers and principles on which the influence of those objects entirely depends. Our senses inform us of the colour, weight, and consistence of bread; but neither sense nor <b>reason</b> can ever inform us of those qualities which fit it for the nourishment and support of a human body. Sight or feeling conveys an idea of the actual motion of bodies; but as to that wonderful force or power, which would carry on a moving body for ever in a continued change of place, and which bodies never lose but by communicating it to others; of this we cannot form the most distant conception. But notwithstanding this ignorance of natural powers and principles, we always presume, when we see like sensible qualities, that they have like <b>secret powers</b>, and expect that effects, similar to those which we have experienced, will follow from them. If a body of like colour and consistence with that bread, which we have formerly eat, be presented to us, we make no scruple of repeating <b>the experiment</b>, and foresee, with certainty, like nourishment and support. Now this is <b>a process of the mind or thought</b>, of which I would willingly know the foundation. It is allowed on all hands that there is no known connexion between</p>

<p>własnościami zmysłowymi a <b>ukrytymi siłami</b> nie zachodzi żaden znany nam związek, i co za tym idzie, że umysł nie wnioskuje o ich <b>stałym i prawidłowym</b> połączeniu na podstawie niczego, co o nich wie. Co się tyczy <i>doświadczenia</i> minionego, można zgodzić się, że dostarcza nam <i>bezpośredniej i pewnej</i> wiedzy w zakresie tych wyłącznie przedmiotów i w obrębie tego jedynie czasu, który obejmowało. Dlaczego jednak mielibyśmy rozszerzać to doświadczenie na przyszłość i na inne przedmioty, które mogą, o ile wiemy, być tylko z wyglądu podobne do poprzednich - oto główne pytanie, na które kładłbym nacisk. Chleb, który dawniej jadłem, pożywił mnie, to znaczy, że ciało o takich to a takich zmysłowych własnościach posiadało wtedy takie to a takie <b>siły ukryte</b>; czy jednak z tego wynika, że inny chleb musi mnie kiedy indziej także pożywić i że podobnym własnościom zmysłowym muszą zawsze towarzyszyć podobne siły ukryte? Wniosek taki nie wydaje mi się żadną miarą konieczny. Ale nie można chyba zaprzeczyć, że umysł wyprowadza tu jakieś następstwo, że stawia się tu jakiś krok, dokonuje jakiejś czynności myślowej, jakiegoś wnioskowania, które wymaga wyjaśnienia. Wszak bynajmniej nie można uważać za identyczne tych dwóch zdań: <i>Przekonałem się, że z takim to a takim przedmiotem łączył się, zawsze taki to a taki skutek</i>, oraz: <i>Przewiduję, że z innymi przedmiotami, z wyglądu podobnymi, łączyć się, będą skutki podobne</i>. (...)</p>	<p>the sensible qualities and the <b>secret powers</b>; and consequently, that the mind is not led to form such a conclusion concerning their <b>constant and regular</b> conjunction, by anything which it knows of their nature. As to past Experience, it can be allowed to give direct and certain information of those precise objects only, and that precise period of time, which fell under its cognizance: but why this experience should be extended to future times, and to other objects, which for aught we know, may be only in appearance similar; this is the main question on which I would insist. The bread, which I formerly eat, nourished me; that is, a body of such sensible qualities was, at that time, endued with such <b>secret powers</b>: but does it follow, that other bread must also nourish me at another time, and that like sensible qualities must always be attended with like secret powers? The consequence seems nowise necessary. At least, it must be acknowledged that there is here a consequence drawn by the mind; that there is a certain step taken; a process of thought, and an inference, which wants to be explained. These two propositions are far from being the same, I have found that such an object has always been attended with such an effect, and I foresee, that other objects, which are, in appearance, similar, will be attended with similar effects. (...)</p>
<p>30. (...) <b>Rozumowanie</b> bywa dwojakie, mianowicie albo <b>demonstratywne</b>, tj. takie, które dotyczy stosunków między ideami, albo też <b>moralne</b>, tj. takie, które dotyczy <b>faktów i istnienia</b>. Że w niniejszym przypadku nie mamy do czynienia z argumentami demonstratywnymi, jest, jak się zdaje, rzeczą oczywistą, nie ma bowiem żadnej sprzeczności w przypuszczeniu, że bieg przyrody może ulec zmianie i że rzecz jakaś, pozornie podobna do tych, które znamy z</p>	<p>30. (...) All <b>reasonings</b> may be divided into two kinds, namely, <b>demonstrative reasoning</b>, or that concerning relations of ideas, and <b>moral reasoning</b>, or that concerning matter of fact and existence. That there are no demonstrative arguments in the case seems evident; since it implies no contradiction that the course of nature may change, and that an object, seemingly like those which we have experienced, may be attended with different or contrary effects. May I not clearly and distinctly</p>

<p>doświadczenia, pociągnie za sobą odmienne albo nawet wprost przeciwne skutki. Czyż nie mogę sobie jasno i wyraźnie pomyśleć, że ciało spadające z chmur i pod każdym innym względem podobne do śniegu, posiada mimo to smak soli i działa na dotyk jak ogień? Czy istnieje twierdzenie zrozumialsze nad zdanie, że wszystkie drzewa zakwitną w grudniu i styczniu, a opadną w maju i czerwcu? Otóż wszystko, co jest zrozumiałe i co można sobie wyraźnie pomyśleć, wolne jest od sprzeczności i żadne argumenty demonstratywne, żadne abstrakcyjne rozumowanie <i>a priori</i> nie dowiodą tego, że jest fałszem. (...)</p>	<p>conceive that a body, falling from the clouds, and which, in all other respects, resembles snow, has yet the taste of salt or feeling of fire? Is there any more intelligible proposition than to affirm, that all the trees will flourish in December and January, and decay in May and June? Now whatever is intelligible, and can be distinctly conceived, implies no contradiction, and can never be proved false by any demonstrative argument or abstract reasoning <i>a priori</i>. (...)</p>
<p>31. W istocie, wszelkie argumenty uzyskane z doświadczenia opierają się na podobieństwie, które spostrzegamy pomiędzy zjawiskami przyrody i dzięki któremu jesteśmy skłonni oczekiwać w przyszłości skutków podobnych do tych, jakie następowały po owych zjawiskach do tej pory. (...) Po przyczynach, które wydają się <i>podobne</i>, spodziewamy się podobnych skutków. To jest cała nasza treść wszystkich naszych opartych na doświadczeniu wniosków. Otóż wydaje się oczywiste, że gdybyśmy wniosek taki wyprowadzali na podstawie <b>rozumu</b> - to od razu, i oparty na jednym przypadku, byłby on równie doskonały jak po najdłuższym doświadczeniu. Rzecz ma się jednak zupełnie inaczej. Nic nie jest tak podobne do siebie, jak jajka; a przecież nikt z racji tego zewnętrznego podobieństwa nie spodziewa się, że wszystkie będą mu tak samo smakowały. Dopiero po długim szeregu jednakowych doświadczeń zebranych w danym zakresie zjawisk nabieramy pełnego zaufania i pewności, gdy chodzi o poszczególne przypadki. (...)</p>	<p>31. In reality, all arguments from experience are founded on the similarity which we discover among natural objects, and by which we are induced to expect effects similar to those which we have found to follow from such objects. (...) From causes which appear similar we expect similar effects. This is the sum of all our experimental conclusions. Now it seems evident that, if this conclusion were formed by <b>reason</b>, it would be as perfect at first, and upon one instance, as after ever so long a course of experience. But the case is far otherwise. Nothing so like as eggs; yet no one, on account of this appearing similarity, expects the same taste and relish in all of them. It is only after a long course of uniform experiments in any kind, that we attain a firm reliance and security with regard to a particular event. (...)</p>
<p>32. (...) Istnieje zgoda co do tego, że barwa, konsystencja i inne własności zmysłowe chleba nie wydają się same przez się pozostawać w związku z ukrytą siłą żywiącą. Inaczej bowiem moglibyśmy, obywając się bez pomocy doświadczenia, wnosić o tej sile natychmiast, gdy pojawią się odpowiednie własności zmysłowe -</p>	<p>32. (...) It is confessed that the colour, consistence, and other sensible qualities of bread appear not, of themselves, to have any connexion with the secret powers of nourishment and support. For otherwise we could infer these secret powers from the first appearance of these sensible qualities, without the aid of experience; contrary to</p>

<p>wbrew opinii wszystkich filozofów, wbrew oczywistym faktom. Objawia się tu zatem nasz przyrodzony stan niewiedzy jeśli chodzi o siły i oddziaływanie obiektów. W jaki sposób zaradza temu doświadczenie? Ukazuje nam jedynie pewną ilość <b>jednakowych</b> skutków wywołanych przez określone obiekty i uczy nas, że owym obiektom przysługiwały w danej chwili takie to a takie siły i władze. Skoro zjawia się nowy obiekt wyposażony w podobne własności zmysłowe, spodziewamy się po nim podobnych sił i władz i oczekujemy analogicznego skutku. Po ciele o takiej samej barwie i konsystencji, co chleb, spodziewamy się, że dostarczy nam podobnego pożywienia i strawy. Ale krok ten, który stawia nasz umysł, wymaga niewątpliwie wyjaśnienia. Gdy ktoś powiada: <i>We wszystkich dotychczasowych przypadkach stwierdziłem, że takie to a takie własności zmysłowe łączyły się z takimi to a takimi siłami ukrytymi</i>, oraz gdy powiada: <i>Podobne własności zmysłowe będą się zawsze łączyły z podobnymi siłami ukrytymi</i>, nie można mu zarzucić tautologii, a zdania te nie są pod żadnym względem identyczne. Powiecie, że jedno z tych zdań jest wnioskiem wyprowadzonym ze zdania drugiego. Musicie jednak przyznać, że wniosek ten nie jest ani intuicyjny, ani wyprowadzony demonstratywnie; jakież więc ma charakter? Twierdzić, że opiera się na doświadczeniu, byłoby <i>petitio principii</i>, albowiem wszystkie wnioski uzyskane z doświadczenia wychodzą z założenia, że przyszłość będzie podobna do przeszłości i że z podobnymi własnościami zmysłowymi będą łączyły się podobne siły. Jeżeli zachodzi najlżejsze podejrzenie, że bieg przyrody może ulec zmianie i że przeszłość może nie być normą przyszłości - wszelkie doświadczenie staje się nieużyteczne i nic zeń nie wynika. Żadną więc miarą argumenty uzyskane z doświadczenia nie zdołają dowieść, że przyszłość będzie podobna do przeszłości, ponieważ one same opierają się bez wyjątku na</p>	<p>the sentiment of all philosophers, and contrary to plain matter of fact. Here, then, is our natural state of ignorance with regard to the powers and influence of all objects. How is this remedied by experience? It only shows us a number of <b>uniform</b> effects, resulting from certain objects, and teaches us that those particular objects, at that particular time, were endowed with such powers and forces. When a new object, endowed with similar sensible qualities, is produced, we expect similar powers and forces, and look for a like effect. From a body of like colour and consistence with bread we expect like nourishment and support. But this surely is a step or progress of the mind, which wants to be explained. When a man says, I have found, in all past instances, such sensible qualities conjoined with such secret powers; And when he says, Similar sensible qualities will always be conjoined with similar secret powers, he is not guilty of a tautology, nor are these propositions in any respect the same. You say that the one proposition is an inference from the other. But you must confess that the inference is not intuitive; neither is it demonstrative: Of what nature is it, then? To say it is experimental, is begging the question. For all inferences from experience suppose, as their foundation, that the future will resemble the past, and that similar powers will be conjoined with similar sensible qualities. If there be any suspicion that the course of nature may change, and that the past may be no rule for the future, all experience becomes useless, and can give rise to no inference or conclusion. It is impossible, therefore, that any arguments from experience can prove this resemblance of the past to the future; since all these arguments are founded on the supposition of that resemblance. (...)</p>
--	---



założeniu, że podobieństwo takie istnieje. (...)	
<p>33. (...) Jest rzeczą niewątpliwą, że najbardziej nieoświeceni i nierozgarnięci chłopci, ba, nawet dzieci i nierozumne zwierzęta korzystają z doświadczenia i poznają własności otaczających przedmiotów, obserwując wynikające z nich skutki. Jeżeli dziecko doznało bólu dotknąwszy płomienia świecy, będzie w przyszłości starannie unikało zbliżania ręki do świec, spodziewając się podobnego skutku po przyczynie o podobnych własnościach zmysłowych i podobnym wyglądzie. Jeśli na tej podstawie twierdzisz, że <b>umysł dziecka</b> do takiego wniosku dochodzi za pomocą jakiegoś procesu argumentacji czy rozumowania, to mam prawo domagać się, byś mi tę argumentację wyłuszczył; nie znajdziesz pretekstu, żeby nie uczynić zadość temu tak słusznemu żądaniu. Nie możesz powiedzieć, że argumentacja jest zawiła i może nie uda ci się jej uchwycić, skoro przyznajesz, że pojmuje ją prosty umysł dziecięcy. A jeżeli chwilę się zawahasz albo też, po namyśle, przytoczysz jakąś argumentację skomplikowaną i uczoną - sam poniekąd dasz za wygraną i przyznasz, że to, co nam każe przypuszczać, iż przyszłość jest podobna do przeszłości, i spodziewać się podobnych skutków po przyczynach z wyglądu podobnych, nie jest rozumowaniem. (...)</p>	<p>33. (...) It is certain that the most ignorant and stupid peasants - nay infants, nay even brute beasts - improve by experience, and learn the qualities of natural objects, by observing the effects which result from them. When a child has felt the sensation of pain from touching the flame of a candle, he will be careful not to put his hand near any candle; but will expect a similar effect from a cause which is similar in its sensible qualities and appearance. If you assert, therefore, that the <b>understanding of the child</b> is led into this conclusion by any process of argument or ratiocination, I may justly require you to produce that argument; nor have you any pretence to refuse so equitable a demand. You cannot say that the argument is abstruse, and may possibly escape your enquiry; since you confess that it is obvious to the capacity of a mere infant. If you hesitate, therefore, a moment, or if, after reflection, you produce any intricate or profound argument, you, in a manner, give up the question, and confess that it is not reasoning which engages us to suppose the past resembling the future, and to expect similar effects from causes which are, to appearance, similar. (...)</p>
Rozdział V SCEPTYCZNE ROZWIĄZANIE TYCH WĄTPLIWOŚCI	Sect. V. Sceptical Solution of these Doubts
<p><i>Część I</i></p> <p>34. Zamiłowanie do filozofii, podobnie jak zamiłowanie do religii, posiada, jak się zdaje, tę słabą stronę, że choć służyć ma poprawie naszych obyczajów i wykorzenieniu wad, czasem przecież, jeśli źle nim pokierować, podsyca w nas jedynie jakąś dominującą skłonność i pcha umysł tym bardziej zdecydowanie ku temu, co wskutek wrodzonego charakteru i nastawienia i tak zanadto go ciągnie. Nie ulega wątpliwości, że dążąc do</p>	<p>Part I.</p> <p>34. The passion for philosophy, like that for religion, seems liable to this inconvenience, that, though it aims at the correction of our manners, and extirpation of our vices, it may only serve, by imprudent management to foster a predominant inclination, and push the mind, with more determined resolution, towards that side which already draws too much, by the bias and propensity of the natural temper. It is certain that, while we aspire to the magnanimous firmness of</p>

<p>podniosłego spokoju ducha, który cechuje filozofa-mędrca, i usiłując znaleźć przyjemność tylko w tym, czego nam dostarcza własny umysł, możemy na koniec - jak to się przydarzyło Epiktetowi i innym stoikom - uczynić z naszej filozofii po prostu wysubtelniony nieco system egoizmu i usprawiedliwić sobie rozumowo zarówno poniechanie wszelkiej cnoty, jak też wszelkiej przyjemności społecznej natury; kiedy zaś analizujemy uważnie marność życia ludzkiego i rozmyślamy o znikomości i nietrwałości bogactw i zaszczytów - może właśnie tym samym schlebiamy wrodzonemu lenistwu, które, nienawidząc wiru światowego i zgiełku interesów, szuka sobie rozumnego pozoru, aby oddawać się pełnej i nieskrępowanej beczynności. Istnieje jednak pewien kierunek filozofii, któremu pod tym względem niewiele zdaje się grozić, ponieważ nie wiąże się z żadną ujemną skłonnością człowieczego umysłu ani nie może przymieszać się do wrodzonych upodobań i tendencji. Kierunkiem tym jest filozofia <i>akademicka</i>, czyli <i>sceptyczna</i>. Akademicy mówią ustawicznie o wątpliwościach, o zawieszeniu sądu, o niebezpieczeństwie tkwiącym w pośpiesznych rozstrzygnięciach, o ograniczeniu badań do bardzo wąskiego zakresu i o wyrzeczeniu się wszelkich <b>dociekań</b>, leżących poza obrębem powszedniego życia i praktyki. Cóż więc silniej niż taka filozofia sprzeciwia się lenistwu i gnuśności umysłu, jego beztroskiej arogancji, wygórowanym pretensjom i zabobonnej łatwowierności! Powściąga ona wszelką namiętność, z wyjątkiem umiłowania prawdy, tej zaś namiętności nigdy nie jest, ani być nie może, dosyć. Jest tedy zdumiewające, że właśnie ta filozofia, która w żadnym niemal wypadku nie jest zdolna wyrządzić zła ani szkody, stanowi obiekt tylu nieuzasadnionych zarzutów i oszczerstw. Lecz może właśnie to, co czyni ją tak bezgrzeszną, naraża ją zarazem na ogólną niechęć i złość. Nie schlebując niedobrym skłonnościom, mało zdobywa sobie</p>	<p>the philosophic sage, and endeavour to confine our pleasures altogether within our own minds, we may, at last, render our philosophy like that of Epictetus, and other Stoics, only a more refined system of selfishness, and reason ourselves out of all virtue as well as social enjoyment. While we study with attention the vanity of human life, and turn all our thoughts towards the empty and transitory nature of riches and honours, we are, perhaps, all the while flattering our natural indolence, which, hating the bustle of the world, and drudgery of business, seeks a pretence of reason to give itself a full and uncontrolled indulgence. There is, however, one species of philosophy which seems little liable to this inconvenience, and that because it strikes in with no disorderly passion of the human mind, nor can mingle itself with any natural affection or propensity; and that is the Academic or Sceptical philosophy. The academics always talk of doubt and suspense of judgement, of danger in hasty determinations, of confining to very narrow bounds <b>the enquiries of the understanding</b>, and of renouncing all speculations which lie not within the limits of common life and practice. Nothing, therefore, can be more contrary than such a philosophy to the supine indolence of the mind, its rash arrogance, its lofty pretensions, and its superstitious credulity. Every passion is mortified by it, except the love of truth; and that passion never is, nor can be, carried to too high a degree. It is surprising, therefore, that this philosophy, which, in almost every instance, must be harmless and innocent, should be the subject of so much groundless reproach and obloquy. But, perhaps, the very circumstance which renders it so innocent is what chiefly exposes it to the public hatred and resentment. By flattering no irregular passion, it gains few partizans: By opposing so many vices and follies, it raises to itself abundance of enemies, who stigmatize it as libertine, profane, and irreligious.</p>
---	--

<p>zwolenników; a ponieważ sprzeciwia się tylu przywarom i niedorzecznościom, podnosi przeciw sobie tłumy nieprzyjaciół, którzy oskarżają ją o libertynizm, profanację świętości i bezbożność.</p>	
<p>Nie należy też obawiać się, że filozofia ta, starając się zamknąć nasze badania w granicach powszedniego życia, zdoła kiedykolwiek podważyć sens rozumowań, jakie w życiu tym przeprowadzamy, i posunąć swe wątpliwości tak daleko, by sparaliżowało to wszelkie działanie i wszelką pracę myśli. Natura nigdy się swych praw nie wyrzeknie i ostatecznie zawsze odniesie zwycięstwo nad dowolnego rodzaju rozumowaniem abstrakcyjnym. (...)</p>	<p>Nor need we fear that this philosophy, while it endeavours to limit our enquiries to common life, should ever undermine the reasonings of common life, and carry its doubts so far as to destroy all action, as well as speculation. Nature will always maintain her rights, and prevail in the end over any abstract reasoning whatsoever. (...)</p>
<p>35. Wyobraźmy sobie, że jakiś osobnik, obdarzony zresztą <b>wielkim rozumem i inteligencją</b>, znalazłby się znienacka na świecie. Niewątpliwie zauważyłby od razu nieustającą sukcesję rzeczy i następujących kolejno zdarzeń; niczego więcej nie potrafiłby wykryć. Żadne rozumowanie nie pozwoliłoby mu początkowo dojść do pojęć przyczyny i skutku, ponieważ owe siły, dzięki którym dokonują się wszystkie operacje przyrody, nigdy nie podpadają pod zmysły i ponieważ nie można na tej tylko podstawie, że jedno zjawisko w jednym przypadku wyprzedziło inne, wyprowadzić rozumnego wniosku, że pierwsze jest przyczyną drugiego. Związek ich może być arbitralny i przygodny. Może nie istnieć <b>racja</b> pozwalająca z ukazania się jednego zjawiska wnosić o istnieniu drugiego. Jednym słowem, osobnik ów, zanim nie nabyłby większego doświadczenia, nie byłby w ogóle zdolny powziąć na temat faktów żadnych <b>hipotez ani wniosków</b>, pewnym zaś mógłby być jedynie tego, co dane mu jest bezpośrednio w postrzeżeniu i pamięci.</p>	<p>35. Suppose a person, though endowed with the <b>strongest faculties of reason and reflection</b>, to be brought on a sudden into this world; he would, indeed, immediately observe a continual succession of objects, and one event following another; but he would not be able to discover anything farther. He would not, at first, by any reasoning, be able to reach the idea of cause and effect; since the particular powers, by which all natural operations are performed, never appear to the senses; nor is it reasonable to conclude, merely because one event, in one instance, precedes another, that therefore the one is the cause, the other the effect. Their conjunction may be arbitrary and casual. There may be no <b>reason</b> to infer the existence of one from the appearance of the other. And in a word, such a person, without more experience, could never employ his <b>conjecture or reasoning</b> concerning any matter of fact, or be assured of anything beyond what was immediately present to his memory and senses.</p>
<p>Wyobraźmy sobie natomiast, że zdobył on większe doświadczenie i że żył dość długo na świecie, by zauważyć, iż podobne rzeczy czy zjawiska wchodzą w stałe ze sobą związki; jakież będą efekty takiej sytuacji? Ze zjawienia się jednego</p>	<p>Suppose, again, that he has acquired more experience, and has lived so long in the world as to have observed familiar objects or events to be constantly conjoined together; what is the consequence of this experience? He immediately infers the</p>

<p>przedmiotu wnosi on bezpośrednio o istnieniu drugiego. A przecież mimo całego swego doświadczenia nie wytworzył idei ani nie poznał tej <b>ukrytej siły</b>, dzięki której jedna rzecz wywołuje inną; nie skłania go też do wyprowadzenia takiego wniosku żaden proces rozumowania. Mimo to czuje, że coś go do tego zmusza; a choćby był przekonany, iż <b>rozum</b> nie bierze udziału w tej operacji, sposób jego myślenia nie ulegnie zmianie. Inna to zasada nim powoduje, gdy taki wyprowadza wniosek.</p>	<p>existence of one object from the appearance of the other. Yet he has not, by all his experience, acquired any idea or knowledge of the <b>secret power</b> by which the one object produces the other; nor is it, by any process of reasoning, he is engaged to draw this inference. But still he finds himself determined to draw it: And though he should be convinced that <b>his understanding</b> has no part in the operation, he would nevertheless continue in the same course of thinking. There is some other principle which determines him to form such a conclusion.</p>
<p>36. <b>Zasadą</b> tą jest <b>nawyk, przyzwyczajenie</b>. Gdziekolwiek bowiem powtarzanie się pewnej czynności lub funkcji wytwarza skłonność do ponawiania tej samej czynności lub funkcji także wtedy, gdy nie pobudza nas do niej <b>żadne rozumowanie ani działanie umysłu</b>, tam zawsze powiadamy, że skłonność ta jest efektem przyzwyczajenia. Używając tego wyrazu wcale nie sądzimy, jakobyśmy podali ostateczną przyczynę tego rodzaju skłonności. Wskazujemy tylko pewną tkwiącą w <b>naturze ludzkiej</b> zasadę, powszechnie uznaną i dobrze znaną ze swego działania. (...) Wszystkie zatem wnioski z doświadczenia nie są wynikiem rozumowania, lecz <b>przyzwyczajenia</b>.</p>	<p>36. <b>This principle is Custom or Habit</b>. For wherever the repetition of any particular act or operation produces a propensity to renew the same act or operation, without being impelled by <b>any reasoning or process of the understanding</b>, we always say, that this propensity is the effect of Custom. By employing that word, we pretend not to have given the ultimate reason of such a propensity. We only point out a principle of <b>human nature</b>, which is universally acknowledged, and which is well known by its effects. (...) All inferences from experience, therefore, are effects of <b>custom</b>, not of reasoning.</p>
<p><b>Przyzwyczajenie</b> więc jest tym wielkim <b>kierownikiem życia ludzkiego</b>. Jest ono jedyną zasadą, która sprawia, że doświadczenie jest dla nas pożyteczne i że oczekujemy w przyszłości podobnego porządku zjawisk jak ten, który poznaliśmy dawniej. Bez wpływu przyzwyczajenia nie wiedzielibyśmy o żadnym fakcie nic poza tym, co jest bezpośrednio dane w spostrzeżeniu i pamięci. Nie dowiedzielibyśmy się nigdy, jak dobierać środki do celów, ani jak posługiwać się danymi nam przez przyrodę siłami, by wywołać skutek. Od razu skończyłoby się zarówno wszelkie działanie praktyczne, jak też, po największej części, badanie naukowe.</p>	<p><b>Custom, then, is the great guide of human life</b>. It is that principle alone which renders our experience useful to us, and makes us expect, for the future, a similar train of events with those which have appeared in the past. Without the influence of custom, we should be entirely ignorant of every matter of fact beyond what is immediately present to the memory and senses. We should never know how to adjust means to ends, or to employ our natural powers in the production of any effect. There would be an end at once of all action, as well as of the chief part of speculation.</p>
<p>37. Tutaj jednak może na miejscu będzie uwaga, że chociaż wnioski czerpane z</p>	<p>37. But here it may be proper to remark, that though our conclusions from experience</p>



<p>doświadczenia prowadzą nas poza zakres pamięci i zmysłów, upewniając nas o faktach zaszłych w najodleglejszych miejscach i w najdawniejszych czasach, przecież musi być zawsze dany zmysłom lub pamięci jakiś fakt, który mógłby przy wyprowadzaniu takich wniosków służyć za punkt wyjścia. Kto by natrafił w bezludnej okolicy na szczątki wspaniałych gmachów, wnosiłby stąd, że okolicę tę w dawnych czasach zamieszkiwali ludzie cywilizowani; gdyby zaś nie napotkał żadnej tego rodzaju rzeczy, nigdy by takiego wniosku nie sformułował. O zdarzeniach wieków minionych dowiadujemy się z historii; znaczy to, że musimy przestudiować księgi, które zawierają odpowiednie informacje, a następnie posuwać się we wnioskowaniu, przechodząc od jednego świadectwa do drugiego, aż dotrzemy do naocznych świadków i widzów owych zamierzchłych wypadków. (...)</p>	<p>carry us beyond our memory and senses, and assure us of matters of fact which happened in the most distant places and most remote ages, yet some fact must always be present to the senses or memory, from which we may first proceed in drawing these conclusions. A man, who should find in a desert country the remains of pompous buildings, would conclude that the country had, in ancient times, been cultivated by civilized inhabitants; but did nothing of this nature occur to him, he could never form such an inference. We learn the events of former ages from history; but then we must peruse the volumes in which this instruction is contained, and thence carry up our inferences from one testimony to another, till we arrive at the eyewitnesses and spectators of these distant events. (..)</p>
<p>38. (...) Wszelkie <b>przekonanie</b> o faktach, czyli o rzeczywistym istnieniu, wynika wyłącznie stąd, że jakaś rzecz dana jest pamięci lub zmysłom, oraz że przywykliśmy łączyć tę rzecz z jakąś inną. Czyli innymi słowy: Stwierdziwszy w wielu przypadkach, że jakieś dwa rodzaje przedmiotów, płomień i gorąco, śnieg i zimno, zawsze się ze sobą łączyły, umysł przez przyzwyczajenie nakłoniony zostaje do tego, że ilekroć znowu spostrzeże płomień lub śnieg, oczekuje ciepła lub zimna i jest przeświadczony, iż własności te istnieją naprawdę i ujawnią się przy bliższym kontakcie. <b>Przeświadczenie</b> to jest koniecznym rezultatem zetknięcia się umysłu z danym faktem. Jest to <b>akt duszy</b> w danych warunkach tak samo nieunikniony, jak odezwanie się uczucia miłości, gdy doznajemy dobrodziejstw, lub nienawiści, gdy spotyka nas krzywda. Wszystkie te akty są rodzajem wrodzonych instynktów, których <b>żadne argumentowanie, żaden proces myślowy czy rozumowy</b> nie może ani wytworzyć, ani usunąć. (...)</p>	<p>38. (...) All <b>belief</b> of matter of fact or real existence is derived merely from some object, present to the memory or senses, and a customary conjunction between that and some other object. Or in other words; having found, in many instances, that any two kinds of objects flame and heat, snow and cold- have always been conjoined together; if flame or snow be presented anew to the senses, the mind is carried by custom to expect heat or cold, and to believe that such a quality does exist, and will discover itself upon a nearer approach. This <b>belief</b> is the necessary result of placing the mind in such circumstances. It is an <b>operation of the soul</b>, when we are so situated, as unavoidable as to feel the passion of love, when we receive benefits; or hatred, when we meet with injuries. All these operations are a species of natural instincts, which <b>no reasoning or process of the thought and understanding</b> is able either to produce or to prevent. (...)</p>
<p>Część II</p>	<p>Part II.</p>

<p>39. Nie ma nic swobodniejszego nad wyobraźnię człowieka; chociaż nie może ona wyjść poza pierwotny zasób idei, którego jej dostarczają zmysły zewnętrzne i wewnętrzne, posiada przecież nieograniczoną władzę mieszania, łączenia, rozłączania i dzielenia tych idei, tworząc najrozmaitszego rodzaju fikcje i fantazje. Może wymyślić sobie ciąg wypadków posiadających wszelkie pozory rzeczywistości, może przypisać im określone miejsce w czasie i w przestrzeni, przedstawić je sobie jako istniejące i odmalować je w całym bogactwie szczegółów, jakie bywają właściwe faktom historycznym, o których autentyczności jesteśmy najzupełniej przeświadczeni. Na czym polega więc różnica między taką fikcją a przeświadczeniem? Nie tkwi ona po prostu w jakiejś określonej idei, która łączyłaby się z danym wyobrażeniem i zmuszała nas do uznania jego rzeczywistości, a której brakowałoby wszelkiej widomej fikcji. Wszak umysł rozporządza swobodnie wszystkimi swymi ideami; mógłby więc wedle woli dołączyć ową ideę do byle jakiej fikcji, dzięki czemu potrafiłby być przeświadczony o czymkolwiek by zechciał; ale to sprzeciwia się codziennemu doświadczeniu. Możemy w myśli złączyć głowę ludzką z ciałem końskim; nie możemy jednak na zawołanie wzbudzić w sobie przeświadczenia, że taka istota kiedykolwiek rzeczywiście istniała.</p>	<p>39. Nothing is more free than the imagination of man; and though it cannot exceed that original stock of ideas furnished by the internal and external senses, it has unlimited power of mixing, compounding, separating, and dividing these ideas, in all the varieties of fiction and vision. It can feign a train of events, with all the appearance of reality, ascribe to them a particular time and place, conceive them as existent, and paint them out to itself with every circumstance, that belongs to any historical fact, which it believes with the greatest certainty. Wherein, therefore, consists the difference between such a fiction and belief? It lies not merely in any peculiar idea, which is annexed to such a conception as commands our assent, and which is wanting to every known fiction. For as the mind has authority over all its ideas, it could voluntarily annex this particular idea to any fiction, and consequently be able to believe whatever it pleases; contrary to what we find by daily experience. We can, in our conception, join the head of a man to the body of a horse; but it is not in our power to believe that such an animal has ever really existed.</p>
<p>Stąd wynika, że różnica między fikcją a przeświadczeniem tkwi w jakimś uczuciu lub poczuciu, związanym właśnie z przeświadczeniem, a nie z fikcją, niezależnym od naszej woli i nie dającym się według upodobania wywołać. Musi ono stanowić reakcję wrodzoną, jak wszystkie inne uczucia, i wynikać z określonej sytuacji, wobec której umysł znalazł się w danej chwili. (...) Gdy widzę kulę bilardową dążącą po gładkim stole ku innej, łatwo mogę sobie pomyśleć, że zatrzyma się, kiedy się z nią zetknie. Myśl ta nie zawiera żadnej sprzeczności, a przecież odczuwam ją zupełnie inaczej,</p>	<p>It follows, therefore, that the difference between fiction and belief lies in some sentiment or feeling, which is annexed to the latter, not to the former, and which depends not on the will, nor can be commanded at pleasure. It must be excited by nature, like all other sentiments; and must arise from the particular situation, in which the mind is placed at any particular juncture. (...) If I see a billiard-ball moving towards another, on a smooth table, I can easily conceive it to stop upon contact. This conception implies no contradiction; but still it feels very differently from that conception by which I represent to myself</p>

<p>aniżeli myśl, w której przedstawiam sobie, że jedna kula popchnie drugą i udzieli jej swego ruchu.</p>	<p>the impulse and the communication of motion from one ball to another.</p>
<p>40. Gdybyśmy chcieli pokusić się o <i>definicję</i> tego poczucia, stanęlibyśmy zapewne wobec zadania nierozwiązalnego lub przynajmniej bardzo trudnego, tak samo, jak gdybyśmy chcieli zdefiniować uczucie zimna lub gniewu na użytek kogoś, kto nigdy stanów tych nie doznał. Przeświadczenie, oto trafna i właściwa nazwa tego poczucia; a nie ma chyba człowieka, który by nie wiedział, co wyraz ten oznacza, skoro każdy człowiek w każdej chwili świadom jest uczucia odpowiadającego temu wyrazowi. (...) Przeświadczenie daje ideom większą wagę i wpływ; sprawia, że wydają nam się donioślejsze, utrwala je w umyśle i czyni z nich zasady kierujące naszym postępowaniem. Słyszę np. w tej chwili głos znanej mi osoby; brzmienie głosu zdaje się dochodzić z sąsiedniego pokoju. To wrażenie zmysłowe zwraca moją myśl ku owej osobie, a zarazem ku całemu jej otoczeniu. Wyobrażam sobie, że i ona, i związane z nią rzeczy, istnieją w tej chwili naprawdę, wyposażone w te same własności i stosunki, które poznałem dawniej. Te idee silniej opanowują mój umysł aniżeli myśl o zaczarowanym zamku. Mają one zupełnie inną treść uczuciową i odznaczają się pod każdym względem o wiele większym wpływem, czy to chodzi o wzbudzenie przyjemności czy przykrości, radości czy smutku. (...)</p>	<p>40. Were we to attempt a definition of this sentiment, we should, perhaps, find it a very difficult, if not an impossible task; in the same manner as if we should endeavour to define the feeling of cold or passion of anger, to a creature who never had any experience of these sentiments. Belief is the true and proper name of this feeling; and no one is ever at a loss to know the meaning of that term; because every man is every moment conscious of the sentiment represented by it. (...) It [belief] gives them more weight and influence; makes them appear of greater importance; enforces them in the mind; and renders them the governing principle of our actions. I hear at present, for instance, a person's voice, with whom I am acquainted; and the sound comes as from the next room. This impression of my senses immediately conveys my thought to the person, together with all the surrounding objects. I paint them out to myself as existing at present, with the same qualities and relations, of which I formerly knew them possessed. These ideas take faster hold of my mind than ideas of an enchanted castle. They are very different to the feeling, and have a much greater influence of every kind, either to give pleasure or pain, joy or sorrow. (...)</p>
<p>41. <i>Zauważyliśmy już, że natura ustanowiła związki pomiędzy poszczególnymi ideami; skoro tylko pewna idea przychodzi nam na myśl, pociąga ona za sobą swój korelat i powoli, niepostrzeżenie kieruje nań naszą uwagę. Zasady tego związku, czyli kojarzenia, sprowadziliśmy do trzech, mianowicie do podobieństwa, styczności i przyczynowości; są to jedyne ogniwa wiążące ze sobą nasze myśli i wytwarzające ów uporządkowany tok myśli i słów, który w stopniu silniejszym lub słabszym występuje u wszystkich</i></p>	<p>41. We have already observed that nature has established connexions among particular ideas, and that no sooner one idea occurs to our thoughts than it introduces its <b>correlative</b>, and carries our attention towards it, by a gentle and insensible movement. These principles of connexion or association we have reduced to three, namely, Resemblance, Contiguity and Causation; which are the only bonds that unite our thoughts together, and beget that regular train of reflection or discourse, which, in a greater or less degree, takes place among all mankind. (...)</p>

ludzi. (...)	
Otóż jako pierwsze w tym kierunku doświadczenie możemy przytoczyć fakt, że na widok portretu nieobecnego przyjaciela idea, którą o nim mamy, staje się dzięki <i>podobieństwu</i> wyraźnie żywsza i że każde wywołane przez nią uczucie, czy to radości, czy smutku, nabiera nowej siły i świeżości. (...)	We may, therefore, observe, as the first experiment to our present purpose, that, upon the appearance of the picture of an absent friend, our idea of him is evidently enlivened by the resemblance, and that every passion, which that idea occasions, whether of joy or sorrow, acquires new force and vigour. (...)
Obrzędy religii rzymsko-katolickiej można uważać za przykład tego samego rodzaju. Wyznawcy tego zabobonu, chcąc usprawiedliwić cały ten ceremoniał, który im się wyrzuca, twierdzą zwykle, iż odczuwają dodatni wpływ pewnych ruchów, pozycji i czynności, gdy chodzi o spotęgowanie pobożności i ożywienie zapału religijnego, który inaczej, skierowany wyłącznie ku dalekim i niematerialnym celom, niechybnie by osłabł. Przedstawiamy sobie, powiadają, przedmioty naszej wiary w wizerunkach i obrazach dostrzegalnych, a znalazłszy się wobec tych wizerunków, uobecniamy sobie owe przedmioty lepiej, aniżeli potrafilibyśmy to uczynić wyłącznie okiem ducha i drogą kontemplacji. (...)	The ceremonies of the Roman Catholic religion may be considered as instances of the same nature. The devotees of that superstition usually plead in excuse for the mummeries, with which they are upbraided, that they feel the good effect of those external motions, and postures, and actions, in enlivening their devotion and quickening their fervour, which otherwise would decay, if directed entirely to distant and immaterial objects. We shadow out the objects of our faith, say they, in sensible types and images, and render them more present to us by the immediate presence of these types, than it is possible for us to do merely by an intellectual view and contemplation. (...)
42. (...)	42. (...)
43. Nie ulega wątpliwości, że <i>przyczynowość</i> wywiera taki sam wpływ, co stosunki podobieństwa i styczności. Ludzie zabobonni otaczają kultem relikwie świętych i pobożnych mężów z tej samej racji, z jakiej czują potrzebę wizerunków i obrazów, a czynią to, aby wzmocnić swoją gorliwość i uzyskać dokładniejsze i żywsze pojęcie o żywotach, których wzór pragną naśladować. Otóż jest rzeczą jasną, że jedną z najcenniejszych relikwii, jaką może sobie zdobyć ich czciciel, byłby jakiś przedmiot sporządzony ręką świętego; a jeżeli takiego charakteru nabierają odzież i sprzęty świętego, to dzieje się tak dlatego, że niegdyś posługiwał się on tymi rzeczami, że ich dotykał i kładł je na sobie. Z tego względu należy je więc uznać do pewnego stopnia za jego dzieło powiązane z nim łańcuchem przyczyn i skutków krótszym niż wszystko, co poza tym pozwala nam stwierdzić, że święty ów	43. No one can doubt but causation has the same influence as the other two relations of resemblance and contiguity. Superstitious people are fond of the reliques of saints and holy men, for the same reason, that they seek after types or images, in order to enliven their devotion, and give them a more intimate and strong conception of those exemplary lives, which they desire to imitate. Now it is evident, that one of the best reliques, which a devotee could procure, would be the handywork of a saint; and if his cloaths and furniture are ever to be considered in this light, it is because they were once at his disposal, and were moved and affected by him; in which respect they are to be considered as imperfect effects, and as connected with him by a shorter chain of consequences than any of those, by which we learn the reality of his existence.



istniał rzeczywiście.	
Wyobraźmy sobie, że spotykamy syna przyjaciela, który już dawno umarł lub wyjechał; rzecz jasna, że widok taki natychmiast ożywi skorelowaną z nim ideę i odtworzy w naszych myślach całą dawniejszą serdeczność i poufałość w barwach daleko żywszych, aniżeli by się to stało w innych warunkach. Otóż i nowe zjawisko, które zdaje się potwierdzać naszą zasadę.	Suppose, that the son of a friend, who had been long dead or absent, were presented to us; it is evident, that this object would instantly revive its correlative idea, and recal to our thoughts all past intimacies and familiarities, in more lively colours than they would otherwise have appeared to us. This is another phaenomenon, which seems to prove the principle above mentioned.
44. Widzimy, że stałym elementem w tego rodzaju zjawiskach jest przeświadczenie o rzeczywistym charakterze korelatu; w innym wypadku skorelowanie nie odniosłoby skutku. (...)	44. We may observe, that, in these phaenomena, the belief of the correlative object is always presupposed; without which the relation could have no effect. (...)
Mamy tu więc coś w rodzaju przedustanowionej harmonii pomiędzy biegiem przyrody a następstwem naszych idei; a chociaż władze i siły kierujące owym biegiem są nam zupełnie nieznane, przecież nasze myśli i przedstawienia zawsze mimo to, jak widzimy, postępują tym samym torem, co inne zjawiska przyrody. Przyzwyczajenie jest ową zasadą, dzięki której wytworzyła się ta zgodność, tak niezbędna do istnienia naszego rodzaju i do unormowania naszego postępowania we wszystkich okolicznościach i przypadkach życia. Gdyby obecność przedmiotu nie wywoływała natychmiast idei przedmiotów, które z nim normalnie się łączą, cała nasza wiedza musiałaby zamykać się w ciasnych granicach naszej pamięci i zmysłów; nie nauczylibyśmy się nigdy dobierać środków do celów ani wykorzystywać naszych przyrodzonych władz do tego, by zapewnić sobie jakieś dobro lub uniknąć zła. Kto się lubuje w dociekaniu i roztrząsaniu <i>przyczyn celowych</i> , ma tu obszerne pole do zachwytu i podziwu.	Here, then, is a kind of pre-established harmony between the course of nature and the succession of our ideas; and though the powers and forces, by which the former is governed, be wholly unknown to us; yet our thoughts and conceptions have still, we find, gone on in the same train with the other works of nature. Custom is that principle, by which this correspondence has been effected; so necessary to the subsistence of our species, and the regulation of our conduct, in every circumstance and occurrence of human life. Had not the presence of an object, instantly excited the idea of those objects, commonly conjoined with it, all our knowledge must have been limited to the narrow sphere of our memory and senses; and we should never have been able to adjust means to ends, or employ our natural powers, either to the producing of good, or avoiding of evil. Those, who delight in the discovery and contemplation of final causes, have here ample subject to employ their wonder and admiration.
45. Na poparcie przedstawionej powyżej teorii dodam jeszcze, że owo działanie umysłu, dzięki któremu z podobnych przyczyn wnosimy o podobnych skutkach i <i>vice versa</i> , jest tak nieodzownym warunkiem utrzymania się przy życiu każdej istoty ludzkiej, iż jest	45. I shall add, for a further confirmation of the foregoing theory, that, as this operation of the mind, by which we infer like effects from like causes, and vice versa, is so essential to the subsistence of all human creatures, it is not probable, that it could be trusted to the fallacious deductions of our

<p>nieprawdopodobne, aby mogło zostać powierzone zwodniczym dedukcjom rozumu, który pracuje tak powoli; w pierwszych latach dzieciństwa nie przejawia się wcale, zaś w każdym wieku i każdym okresie życia jest, w najlepszym razie, nadzwyczaj podatny na błędy i pomyłki. Odpowiada to lepiej zwykłej mądrości przyrody, jeśli tak konieczny akt umysłu powierzyła jakiemuś instynktowi czy mechanicznej skłonności, która może działać nieomylnie, może zjawiać się razem z pojawieniem się życia i myślenia i funkcjonować zupełnie niezależnie od mozolnych dedukcji <b>rozumu</b>. Tak jak przyroda nauczyła nas używać naszych członków, nie udzielając nam znajomości mięśni i nerwów, za pomocą których wprawiamy je w ruch, tak samo też wszczepiła nam instynkt, który każe poruszać się naszej myśli zgodnie z porządkiem, jaki ustanowiła dla zdarzeń zewnętrznych, mimo iż nie znamy władz i sił, od których w całości zależy ów prawidłowy tok i następstwo zdarzeń.</p>	<p>reason, which is slow in its operations; appears not, in any degree, during the first years of infancy; and at best is, in every age and period of human life, extremely liable to error and mistake. It is more conformable to the ordinary wisdom of nature to secure so necessary an act of the mind, by some instinct or mechanical tendency, which may be infallible in its operations, may discover itself at the first appearance of life and thought, and may be independent of all the laboured deductions of <b>the understanding</b>. As nature has taught us the use of our limbs, without giving us the knowledge of the muscles and nerves, by which they are actuated; so has she implanted in us an instinct, which carries forward the thought in a correspondent course to that which she has established among external objects; though we are ignorant of those powers and forces, on which this regular course and succession of objects totally depends.</p>
<p>Rozdział VI O PRAWDOPODOBIENSTWIE</p>	<p>Sect. VI. Of Probability</p>
<p>[Przypis do tytułu rozdziału:] [Locke dzieli wszystkie sposoby argumentowania na demonstratywne i prawdopodobne. Z tego punktu widzenia powinniśmy mówić, że jest tylko rzeczą prawdopodobną, iż wszyscy ludzie muszą umrzeć, lub że słońce jutro wejdzie. <b>Aby jednak zbliżyć nasz sposób mówienia do potocznego, należałoby podzielić argumenty na demonstracje, dowody i prawdopodobieństwa, przy czym przez dowód rozumiem taki oparty na doświadczeniu argument, wobec którego ustaje wszelka wątpliwość i opozycja].</b></p>	<p>[Mr. Locke divides all arguments into demonstrative and probable. In this view, we must say, that it is only probable all men must die, or that the sun will rise to-morrow. <b>But to conform our language more to common use, we ought to divide arguments into demonstrations, proofs, and probabilities. By proofs meaning such arguments from experience as leave no room for doubt or opposition.]</b></p>
<p>46. Nie istnieje wprawdzie na świecie nic takiego jak <i>przypadek</i>, ale nieznanostwo rzeczywistej przyczyny zjawiska oddziałuje na <b>rozum</b> w taki sam sposób i wytwarza taki sam typ przekonań czy poglądów.</p>	<p>46. <b>THOUGH</b> there be no such thing as Chance in the world; our ignorance of the real cause of any event has the same influence on the <b>understanding</b>, and begets a like species of belief or opinion.</p>
<p>Istnieje na pewno prawdopodobieństwo wynikające z przewagi szans po jakiejś stronie; a w miarę, jak ta przewaga wzrasta</p>	<p>There is certainly a probability, which arises from a superiority of chances on any side; and according as this superiority encreases,</p>

<p>i przewyższa szanse przeciwne, wzrasta też w odpowiednim stosunku prawdopodobieństwo i sprawia, że strona, po której ową przewagę widzimy, wzbudza w nas coraz silniejsze przeświadczenie i uznanie. Jeżeli cztery ściany kostki oznaczymy określoną figurą czy liczbą punktów a dwie pozostałe ściany - inną figurą czy inną liczbą punktów, to będzie bardziej prawdopodobne, iż kostka odwróci się do góry jedną z owych czterech ścian, a nie jedną z dwóch. (...)</p>	<p>and surpasses the opposite chances, the probability receives a proportionable encrease, and begets still a higher degree of belief or assent to that side, in which we discover the superiority. If a die were marked with one figure or number of spots on four sides, and with another figure or number of spots on the two remaining sides, it would be more probable, that the former would turn up than the latter (...)</p>
<p>Wydaje się rzeczą oczywistą, że umysł, starając się przewidzieć, co wyniknie z rzucenia takiej kostki, uważa zwrócenie się każdej ze ścian do góry za rzecz w równym stopniu prawdopodobną; na tym właśnie polega istota przypadku, że zrównuje on całkowicie wszystkie poszczególne wchodzące w grę zdarzenia. (...)</p>	<p>It seems evident, that, when the mind looks forward to discover the event, which may result from the throw of such a die, it considers the turning up of each particular side as alike probable; and this the very nature of chance, to render all the particular events, comprehended in it, entirely equal. (...)</p>
<p>47. Z prawdopodobieństwem przyczyn ma się rzecz tak samo, jak z prawdopodobieństwem przypadku. Niektóre przyczyny wywołują określony skutek w sposób całkowicie jednostajny i stały; nie znamy przykładu, by działanie ich nas zawiodło lub ujawniło jakąś nieprawidłowość. Ogień zawsze parzył, a woda dławiła wszystkie istoty ludzkie; to, że ruch powstaje wskutek zderzenia i ciężkości, jest prawem powszechnym, które, jak dotąd, nie dopuszcza wyjątków. Są jednak inne przyczyny, o których przekonał się, że działają mniej regularnie i niezawodnie. Rabarbar nie zawsze okazuje się środkiem przeczyszczającym, a opium - nasennym dla każdego, kto zażył te lekarstwa. (...) Gdzieśmy natomiast widzieli, że z przyczyn pozornie zupełnie podobnych wynikały skutki różne, wszystkie te rozmaite skutki siłą rzeczy przychodzą nam na myśl i muszą zostać wzięte w rachubę, gdy określamy prawdopodobieństwo zdarzenia. (...) Widać tu więc w sposób oczywisty, że przenosząc minione doświadczenie na przyszłość, by móc określić skutek, który z</p>	<p>47. The case is the same with the probability of causes, as with that of chance. There are some causes, which are entirely uniform and constant in producing a particular effect; and no instance has ever yet been found of any failure or irregularity in their operation. Fire has always burned, and water suffocated every human creature: The production of motion by impulse and gravity is an universal law, which has hitherto admitted of no exception. But there are other causes, which have been found more irregular and uncertain; nor has rhubarb always proved a purge, or opium a soporific to every one, who has taken these medicines. (...) But where different effects have been found to follow from causes, which are to appearance exactly similar, all these various effects must occur to the mind in transferring the past to the future, and enter into our consideration, when we determine the probability of the event. (...) Here then it seems evident, that, when we transfer the past to the future, in order to determine the effect, which will result from any cause, we transfer all the different events, in the same proportion as they have appeared in the past, and conceive one to</p>

<p>danej przyczyny wyniknie, przenosimy wszystkie poszczególne zdarzenia z zachowaniem proporcji, w jakich występowały one w przeszłości, uświadamiając sobie, że jedno wystąpiło np. sto razy, inne dziesięć razy, a jeszcze inne - raz jeden. (...)</p>	<p>have existed a hundred times, for instance, another ten times, and another once. (...)</p>
<p>Rozdział VII O IDEI ZWIĄZKU KONIECZNEGO</p>	<p>Sect. VII. Of the Idea of necessary Connexion</p>
<p>48. Nauki matematyczne posiadają nad moralnymi tę wielką przewagę, że idee ich, będąc wyraźne, są zawsze jasne i precyzyjne, że najmniejszą między nimi różnicę można natychmiast spostrzec, że te same terminy wyrażają zawsze te same idee i wolne są od dwuznaczności i chwiejności. Nikt nie pomiesza linii owalnej z kołem ani też hiperboli z elipsą. Trójkąty równo- i różnoramienne są o wiele ściślej rozgraniczone, aniżeli cnota i występki, prawda i fałsz. Jeżeli termin jakiś jest zdefiniowany w geometrii, umysł samorzutnie przy każdej sposobności bez trudu podstawia definicję tę w miejsce zdefiniowanego terminu; a nawet kiedy definicją się nie posługuje, może uzmysłwić sobie sam przedmiot i dzięki temu ująć go w sposób jasny i trwały. Natomiast subtelniejsze stany umysłu, operacje rozumu, rozmaite poruszenia uczuć, chociaż faktycznie różnią się między sobą, przecież trudne są do uchwycenia, kiedy się nad nimi zastanawiamy; nie potrafimy też wskrzesić w sobie pierwotnego zjawiska za każdym razem, kiedy zdarza nam się o nim myśleć. Dlatego to stopniowo w nasze rozumowanie wkrada się chwiejność: zjawiska podobne łatwo bierzemy za identyczne, a wnioski zaczynają w końcu odbiegać bardzo daleko od przesłanek. (...)</p>	<p>48 THE great advantage of the mathematical sciences above the moral consists in this, that the ideas of the former, being sensible, are always clear and determinate, the smallest distinction between them is immediately perceptible, and the same terms are still expressive of the same ideas, without ambiguity or variation. An oval is never mistaken for a circle, nor an hyperbola for an ellipsis. The isosceles and scalenum are distinguished by boundaries more exact than vice and virtue, right and wrong. If any term be defined in geometry, the mind readily, of itself, substitutes, on all occasions, the definition for the term defined: Or even when no definition is employed, the object itself may be presented to the senses, and by that means be steadily and clearly apprehended. But the finer sentiments of the mind, the operations of the understanding, the various agitations of the passions, though really in themselves distinct, easily escape us, when surveyed by reflection; nor is it in our power to recal the original object, as often as we have occasion to contemplate it. Ambiguity, by this means, is gradually introduced into our reasonings: Similar objects are readily taken to be the same: And the conclusion becomes at last very wide of the premises. (...)</p>
<p>49. Wśród idei występujących w metafizyce nie ma bardziej niejasnych i chwiejnych, niż są idee <i>mocy, siły, energii</i> czy <i>związku koniecznego</i>, którymi z konieczności bez przerwy zajmujemy się we wszystkich naszych roztrząsaniach. Spróbujmy więc w tym rozdziale ustalić w miarę możliwości ściśle znaczenie tych wyrazów i tym sposobem usunąć nieco tej</p>	<p>49. There are no ideas, which occur in metaphysics, more obscure and uncertain, than those of power, force, energy or necessary connexion, of which it is every moment necessary for us to treat in all our disquisitions. We shall, therefore, endeavour, in this section, to fix, if possible, the precise meaning of these terms, and thereby remove some part of that obscurity,</p>



niejasności, na którą podnosi się tyle skarg wobec tej dziedziny filozofii.	which is so much complained of in this species of philosophy.
<p>Że <b>wszystkie nasze idee są tylko kopiami naszych impresji, czyli, innymi słowy, że niepodobna nam pomyśleć żadnej rzeczy, której nie czuliśmy poprzednio bądź zmysłami zewnętrznymi, bądź wewnętrznymi</b> - oto twierdzenie, które, jak się zdaje, nie wywoła wielkiej dyskusji. Próbowałem twierdzenie to wyjaśnić i uzasadnić, a także wyraziłem nadzieję, że czyniąc zeń odpowiedni użytek można osiągnąć w rozumowaniach filozoficznych większą jasność i ścisłość, aniżeli to się dotąd udawało. Idee złożone dają się, być może, dobrze poznać za pomocą definicji, która jest po prostu wyliczeniem wchodzących w ich skład części, czyli idei prostych. Gdy jednak doszedłszy w definicji do idei najprostszych natykamy się nadal na jakąś wieloznaczność i brak jasności, jakież wtedy mamy wyjście? W jaki sposób możemy rzucić na idee te dosyć światła i sprawić, by stały się dla intelektualnego wglądu całkowicie jednoznaczne i ściśle? Otóż trzeba wskazać impresję, czyli <b>pierwotne odczucia</b>, których kopiami są idee. Impresje te są bez wyjątku żywe i wyraźne. Wykluczają wszelką dwuznaczność. Nie tylko same stają przed nami w jasnym świetle, lecz mogą także rzucić światło na odpowiadające im, a pograżone w ciemnościach idee. W ten sposób uda nam się może uzyskać nowy mikroskop czy też rodzaj narzędzia optycznego, za pomocą którego potrafimy w zakresie nauk moralnych najbardziej nieuchwytnie, najprostsze idee tak powiększyć, aby bez trudu można je było ująć i niemniej dobrze poznać, jak najjaskrawsze i najbardziej wyraźne z idei, jakie mogą być przedmiotem badań.</p>	<p>It seems a proposition, which will not admit of much dispute, that <b>all our ideas are nothing but copies of our impressions, or, in other words, that it is impossible for us to think of anything, which we have not antecedently felt, either by our external or internal senses</b>. I have endeavoured to explain and prove this proposition, and have expressed my hopes, that, by a proper application of it, men may reach a greater clearness and precision in philosophical reasonings, than what they have hitherto been able to attain. Complex ideas may, perhaps, be well known by definition, which is nothing but an enumeration of those parts or simple ideas, that compose them. But when we have pushed up definitions to the most simple ideas, and find still some ambiguity and obscurity; what resource are we then possessed of? By what invention can we throw light upon these ideas, and render them altogether precise and determinate to our intellectual view? Produce the impressions or <b>original sentiments</b>, from which the ideas are copied. These impressions are all strong and sensible. They admit not of ambiguity. They are not only placed in a full light themselves, but may throw light on their correspondent ideas, which lie in obscurity. And by this means, we may, perhaps, attain a new microscope or species of optics, by which, in the moral sciences, the most minute, and most simple ideas may be so enlarged as to fall readily under our apprehension, and be equally known with the grossest and most sensible ideas, that can be the object of our enquiry.</p>
50. Aby więc poznać w całej pełni ideę siły czy koniecznego związku, zbadajmy odpowiadającą jej impresję; aby zaś tym pewniej impresję tę wykryć, szukajmy jej we wszystkich źródłach, z których dałaby się zaczerpnąć.	50. To be fully acquainted, therefore, with the idea of power or necessary connexion, let us examine its impression; and in order to find the impression with greater certainty, let us search for it in all the sources, from which it may possibly be derived.
Patrząc na otaczające nas przedmioty	When we look about us towards external

<p>zewnętrzne i rozważając działanie przyczyn, nie potrafimy nigdy, w żadnym konkretnym przypadku, wykryć jakiegokolwiek siły czy koniecznego związku, jakiegokolwiek własności łączącej skutek z przyczyną tak, iżby był on jej niechybnym następstwem. Widzimy tylko, że aktualnie jedno zjawisko faktycznie następuje po drugim. Pchnięcie jednej kuli bilardowej łączy się z ruchem drugiej. Oto wszystko, co się przedstawia zmysłom zewnętrznym. Umysł nie doznaje żadnego odczucia, żadnej wewnętrznej impresji, którą wywołałoby następstwo tych zjawisk: stąd wynika więc, że żaden pojedynczy, konkretny przypadek przyczyny i skutku nie zawiera nic, co mogłoby nasuwać ideę siły lub koniecznego związku. (...)</p>	<p>objects, and consider the operation of causes, we are never able, in a single instance, to discover any power or necessary connexion; any quality, which binds the effect to the cause, and renders the one an infallible consequence of the other. We only find, that the one does actually, in fact, follow the other. The impulse of one billiard-ball is attended with motion in the second. This is the whole that appears to the outward senses. The mind feels no sentiment or inward impression from this succession of objects: Consequently, there is not, in any single, particular instance of cause and effect, anything which can suggest the idea of power or necessary connexion. (...)</p>
<p>W rzeczywistości nie ma takiej cząstki materii, która by kiedykolwiek za pośrednictwem swoich własności zmysłowych ujawniła jakąś siłę lub energię albo dała nam podstawę do wyobrażania sobie, iż cokolwiek wywołuje lub że następuje po niej coś innego, co mielibyśmy prawo nazwać jej skutkiem. Cieleśność, rozciągłość, ruch - wszystkie te własności są w sobie zamknięte i nigdy nie wskazują innych zjawisk, które miałyby z nich wynikać. Widownia wszechświata zmienia się ustawicznie; jedna rzecz następuje po drugiej nieprzerwanym szeregiem, ale siła czy też moc, poruszająca całą maszynię, jest przed nami całkowicie ukryta i nie uwidacznia się w żadnej z dostrzegalnych własności ciał. Wiemy, że ciepło rzeczywiście zawsze towarzyszy ogniw, nie mamy jednak żadnych podstaw, by chociażby domyślać się lub wyobrażać sobie, na czym polega związek jednego z drugim. Niepodobna zatem, by idea siły miała swe źródło w rozważaniu ciał, ciała bowiem nigdy nie uwidaczniają siły, która mogłaby stać się pierwowzorem takiej idei.</p>	<p>In reality, there is no part of matter, that does ever, by its sensible qualities, discover any power or energy, or give us ground to imagine, that it could produce any thing, or be followed by any other object, which we could denominate its effect. Solidity, extension, motion; these qualities are all complete in themselves, and never point out any other event which may result from them. The scenes of the universe are continually shifting, and one object follows another in an uninterrupted succession; but the power of force, which actuates the whole machine, is entirely concealed from us, and never discovers itself in any of the sensible qualities of body. We know, that, in fact, heat is a constant attendant of flame; but what is the connexion between them, we have no room so much as to conjecture or imagine. It is impossible, therefore, that the idea of power can be derived from the contemplation of bodies, in single instances of their operation; because no bodies ever discover any power, which can be the original of this idea.</p>
<p>51. (...) Akt woli wprowadza nasze członki w ruch lub wzbudza w naszej wyobraźni nowe idee. Ten wpływ woli znany nam</p>	<p>51. (...) An act of volition produces motion in our limbs, or raises a new idea in our imagination. This influence of the will we</p>

jest z własnej świadomości. (...)	know by consciousness. (...)
<p>52. (...) Należy zauważyć, że wpływ ten jest faktem, który, jak wszystkie inne zjawiska przyrody, może być znany tylko z doświadczenia i którego niepodobna przewidzieć na podstawie jakiegś widocznej w przyczynie siły lub energii, która by przyczynę tę łączyła ze skutkiem i czyniła go nieuchronnym jej następstwem. Ruch naszego ciała odbywa się na rozkaz naszej woli. Tego jesteśmy w każdej chwili świadomi. Sposobu jednak, w jaki to się dzieje, energii, dzięki której wola dokonuje tak nadzwyczajnej operacji - rzeczy tych tak dalece nie jesteśmy bezpośrednio świadomi, że pozostać muszą na zawsze nieuchwytnie nawet dla najstaranniejszych badań.</p>	<p>52. (...) This influence, we may observe, is a fact, which, like all other natural events, can be known only by experience, and can never be foreseen from any apparent energy or power in the cause, which connects it with the effect, and renders the one an infallible consequence of the other. The motion of our body follows upon the command of our will. Of this we are every moment conscious. But the means, by which this is effected; the energy, by which the will performs so extraordinary an operation; of this we are so far from being immediately conscious, that it must for ever escape our most diligent enquiry.</p>
<p>Albowiem, <i>po pierwsze</i>: Czyż jest w całej przyrodzie zasada bardziej tajemnicza, niż połączenie duszy z ciałem, dzięki któremu domniemana substancja duchowa zyskuje taki wpływ na materialną, że najsubtelniejsza myśl może wprowadzić w ruch najgrubszą materię? Gdybyśmy posiadali zdolność przenoszenia tajemnym pragnieniem gór albo kierowania planetami po ich drogach - ogromna ta władza nie byłaby wcale czymś bardziej nadzwyczajnym ani bardziej dla nas niepojętym. Jeżeli byśmy jednak za sprawą świadomości postrzegali jakąś siłę lub energię w woli, to musielibyśmy siłę tę znać, musielibyśmy znać jej związek ze skutkiem, musielibyśmy znać tajemne połączenie duszy i ciała oraz naturę obu tych substancji, dzięki której jedna z nich może w tylu przypadkach oddziaływać na drugą.</p>	<p>For first; is there any principle in all nature more mysterious than the union of soul with body; by which a supposed spiritual substance acquires such an influence over a material one, that the most refined thought is able to actuate the grossest matter? Were we empowered, by a secret wish, to remove mountains, or control the planets in their orbit; this extensive authority would not be more extraordinary, nor more beyond our comprehension. But if by consciousness we perceived any power or energy in the will, we must know this power; we must know its connexion with the effect; we must know the secret union of soul and body, and the nature of both these substances; by which the one is able to operate, in so many instances, upon the other.</p>
<p><i>Po drugie</i>: Nie mamy jednakowej władzy nad ruchami wszystkich narządów naszego ciała, chociaż nie umiemy wskazać żadnej oprócz doświadczenia racji dla tej tak znacznej między nimi różnicy. Dlaczego wola może oddziaływać na język i palce, a nie na serce lub wątrobę? Pytanie to nie sprawiałoby nam trudności, gdybyśmy mieli świadomość jakiegś siły w przypadku pierwszym, w drugim natomiast nie mieli. Rozumielibyśmy wtedy niezależnie od</p>	<p>Secondly, We are not able to move all the organs of the body with a like authority; though we cannot assign any reason besides experience, for so remarkable a difference between one and the other. Why has the will an influence over the tongue and fingers, not over the heart or liver? This question would never embarrass us, were we conscious of a power in the former case, not in the latter. We should then perceive, independent of experience, why the</p>

doświadczenia, dlaczego władza woli nad narządami ciała nie przekracza pewnych określonych granic. Znając w takim wypadku dokładnie siłę czy też moc, za pomocą której wola działa, wiedzielibyśmy również, dlaczego oddziaływanie jej ma właśnie taki, a nie inny zakres. (...)	authority of will over the organs of the body is circumscribed within such particular limits. (...)
<i>Po trzecie:</i> Anatomia uczy nas, że bezpośrednim przedmiotem siły przy ruchu dowolnym nie jest sam poruszony członek, lecz że są nim pewne mięśnie, nerwy i tchnienia życiowe, a może jakieś jeszcze drobniejsze i mniej znane elementy, którym kolejno udziela się ruch, zanim dosięgnie członka, którego ruch jest bezpośrednim przedmiotem aktu woli. (...) Oto umysł chce, by zaszło określone zjawisko; natychmiast powstaje zjawisko inne, nam samym nieznane, a całkiem od zamierzonego odmienne; zjawisko to wywołuje z kolei inne, tak samo nieznane, aż w końcu długiego szeregu następstw pojawia się wreszcie zjawisko zamierzone. (...)	Thirdly, We learn from anatomy, that the immediate object of power in voluntary motion, is not the member itself which is moved, but certain muscles, and nerves, and animal spirits, and, perhaps, something still more minute and more unknown, through which the motion is successively propagated, ere it reach the member itself whose motion is the immediate object of volition. (...) Here the mind wills a certain event: Immediately another event, unknown to ourselves, and totally different from the one intended, is produced. (...)
(...) Że ruch ich posłuszny jest rozkazom woli - o tym, tak samo jak o innych zjawiskach przyrody, mówi nam potoczne doświadczenie; siła jednak czy też energia, dzięki której to się dzieje, jest tak samo jak siła działająca w innych zjawiskach przyrody nieznana i niepojęta.	(...) That their motion follows the command of the will is a matter of common experience, like other natural events: But the power or energy by which this is effected, like that in other natural events, is unknown and inconceivable.
53. Czyż będziemy wobec tego twierdzić, że jesteśmy świadomi siły czy też energii, która działa w naszym własnym umyśle wówczas, gdy aktem lub rozkazem woli wywołujemy jakąś nową ideę, każemy ją umysłowi w skupieniu rozważać, obracamy ją na wszystkie strony, a wreszcie - usuwamy na rzecz innej idei w przekonaniu, że rozpatrzyliśmy ją już dokładnie? Myślę, że te same argumenty dowiodą, iż nawet tego rodzaju rozkaz woli nie dostarcza nam rzeczywistej idei siły czy też energii.	53. Shall we then assert, that we are conscious of a power or energy in our own minds, when, by an act or command of our will, we raise up a new idea, fix the mind to the contemplation of it, turn it on all sides, and at last dismiss it for some other idea, when we think that we have surveyed it with sufficient accuracy? I believe the same arguments will prove, that even this command of the will gives us no real idea of force or energy.
<i>Po pierwsze:</i> (...)	First, (...)
<i>Po drugie:</i> Władza, którą ma umysł nad sobą samym, jest tak samo ograniczona, jak jego władza nad ciałem; nasza wiedza o tych granicach nie wynika ani z rozumu,	Secondly, The command of the mind over itself is limited, as well as its command over the body; and these limits are not known by reason, or any acquaintance with the nature



<p>ani ze znajomości natury przyczyny i skutku, ale opiera się na doświadczeniu i obserwacji, tak samo jak i wiedza o wszystkich innych zjawiskach przyrody i o zachowaniu się przedmiotów zewnętrznych. Nad naszymi uczuciami i namiętnościami mamy władzę o wiele skromniejszą niż nad ideami, a i ta zamyka się w bardzo ciasnych granicach. Czyż powie ktoś, że potrafi wskazać ostateczną rację tych granic lub wyjaśnić, dlaczego w jednym wypadku siła jest większa, a w drugim mniejsza?</p>	<p>of cause and effect, but only by experience and observation, as in all other natural events and in the operation of external objects. Our authority over our sentiments and passions is much weaker than that over our ideas; and even the latter authority is circumscribed within very narrow boundaries. Will any one pretend to assign the ultimate reason of these boundaries, or show why the power is deficient in one case, not in another.</p>
<p><i>Po trzecie:</i> Ta władza nad sobą samym jest w różnych momentach bardzo różna. Człowiek zdrowy posiada ją w stopniu wyższym niż osłabiony chorobą. Jesteśmy bardziej panami swoich myśli rano niż wieczorem; bardziej na czczo niż po sutym posiłku. Czy potrafimy wytłumaczyć sobie te wahania inaczej niż na podstawie doświadczenia? Gdzież jest więc owa siła, której jesteśmy rzekomo świadomi? Czy nie ma tu, bądź w duchowej, bądź w cielesnej substancji, albo i w obu naraz, jakiegoś ukrytego mechanizmu lub układu cząstek, od którego zależy skutek, a który, będąc nam zupełnie nieznany, sprawia, że siła czy też energia woli jest nam równie nieznana i niepojęta? (...)</p>	<p>Thirdly, This self-command is very different at different times. A man in health possesses more of it than one languishing with sickness. We are more master of our thoughts in the morning than in the evening: Fasting, than after a full meal. Can we give any reason for these variations, except experience? Where then is the power, of which we pretend to be conscious? Is there not here, either in a spiritual or material substance, or both, some secret mechanism or structure of parts, upon which the effect depends, and which, being entirely unknown to us, renders the power or energy of the will equally unknown and incomprehensible? (...)</p>
<p>54. Na ogół ludzie nie mają najmniejszych trudności z tłumaczeniem bardziej zwykłych i pospolitych działań przyrody, jak np. spadanie ciał ciężkich, wzrost roślin, rozmnażanie się zwierząt albo odżywianie się organizmów pokarmem, ale sądzą, iż we wszystkich tych przypadkach postrzegają samą ową siłę czy energię, która tkwi w przyczynie, łącząc ją ze skutkiem i czyniąc jej działanie raz na zawsze niezawodnym. Na podstawie długiego nawyku wyrabia się w nich taki sposób myślenia, że na widok przyczyny z całym zaufaniem zaczynają natychmiast oczekiwać towarzyszącego jej normalnie zjawiska i niemal nie wyobrażają sobie, iż mogłoby z niej wyniknąć coś innego. Jedynie natykając się na wydarzenia niezwykle, w rodzaju trzęsienia ziemi, zarazy czy wszelakiego</p>	<p>54. The generality of mankind never find any difficulty in accounting for the more common and familiar operations of nature—such as the descent of heavy bodies, the growth of plants, the generation of animals, or the nourishment of bodies by food: But suppose that, in all these cases, they perceive the very force or energy of the cause, by which it is connected with its effect, and is for ever infallible in its operation. They acquire, by long habit, such a turn of mind, that, upon the appearance of the cause, they immediately expect with assurance its usual attendant, and hardly conceive it possible that any other event could result from it. It is only on the discovery of extraordinary phaenomena, such as earthquakes, pestilence, and prodigies of any kind, that they find themselves at a loss to assign a proper</p>

<p>typu dziwów i cudów, popadają w zakłopotanie, nie umiejąc dobrać do nich przyczyny ani wyjaśnić sposobu, w jaki powstaje z niej skutek. W przypadku takich trudności zwykli ludzie uciekać się do jakiegoś niewidzialnego rozumnego czynnika, upatrując w nim bezpośrednią przyczynę zdarzenia, które ich zadziwia, a którego ich zdaniem niepodobna wytłumaczyć zwykłymi siłami przyrody. Filozofowie natomiast, którzy posuwają się w swych badaniach nieco dalej, spostrzegają od razu, że nawet w najzwyklejszych zjawiskach energia przyczyny jest tak samo niepojęta jak w zjawiskach najbardziej niezwykłych i że z doświadczenia dowiadujemy się jedynie o częstym <i>połączeniu</i> zjawisk, natomiast nigdy nie jesteśmy w stanie dopatrzeć się między zjawiskami niczego w rodzaju <i>związku</i>. (...)</p>	<p>cause, and to explain the manner in which the effect is produced by it. It is usual for men, in such difficulties, to have recourse to some invisible intelligent principle as the immediate cause of that event which surprises them, and which, they think, cannot be accounted for from the common powers of nature. But philosophers, who carry their scrutiny a little farther, immediately perceive that, even in the most familiar events, the energy of the cause is as unintelligible as in the most unusual, and that we only learn by experience the frequent Conjunction of objects, without being ever able to comprehend anything like Connexion between them. (...)</p>
<p>[Nie mam potrzeby rozbierać szczegółowo owej <i>vis inertiae</i>, o której tyle się mówi w najnowszej filozofii, a którą przypisuje się <i>materii</i>. Wiemy z doświadczenia, że ciało w stanie spoczynku lub ruchu pozostaje w tym samym stanie, póki nie wytrąci go z niego jakaś nowa przyczyna, oraz że ciało poruszone odbiera poruszającemu je tyle właśnie ruchu, ile go samo nabywa. To są fakty. Używając tu nazwy <i>vis inertiae</i>, oznaczamy nią jedynie te fakty, nie twierdząc wcale, że mamy jakąś ideę siły bezwładności, tak samo jak mówiąc o sile ciężenia mamy na myśli pewne skutki, nie zajmując się samą działającą siłą. <b>Sir Isaac Newton</b> nie miał nigdy intencji pozbawiać przyczyn wtórnych [wydania E i F: materii] wszelkiej siły i energii, chociaż niektórzy z jego zwolenników usiłowali taką właśnie teorię oprzeć na jego powadze. Przeciwnie, ów wielki uczony uciekł się do eterycznego czynnego fluidu, by wyjaśnić powszechne ciężenie; był jednak na tyle ostrożny i skromny, że przyznał, iż jest to tylko hipoteza, przy której nie należałoby się bez dalszych doświadczeń upierać. Muszę wyznać, że losy poglądów mają w sobie coś dość niezwykłego. Descartes napomknął o teorii</p>	<p>[I need not examine at length the <i>vis inertiae</i> which is so much talked of in the new philosophy, and which is ascribed to <i>matter</i>. We find by experience, that a body at rest or in motion continues for ever in its present state, till put from it by some new cause; and that a body impelled takes as much motion from the impelling body as it acquires itself. These are facts. When we call this a <i>vis inertiae</i>, we only mark these facts, without pretending to have any idea of the inert power; in the same manner as, when we talk of gravity, we mean certain effects, without comprehending that active power. It was never the meaning of <b>Sir Isaac Newton</b> to rob second causes of all force or energy; though some of his followers have endeavoured to establish that theory upon his authority. On the contrary, that great philosopher had recourse to an ethereal active fluid to explain his universal attraction; though he was so cautious and modest as to allow, that it was a mere hypothesis, not to be insisted on, without more experiments. I must confess, that there is something in the fate of opinions a little extraordinary. Descartes insinuated that doctrine of the universal and sole efficacy of the Deity, without insisting on it.</p>

<p>powszechnego i wyłącznego działania Boga, nie upierając się przy niej. Malebranche i inni kartezjańczycy uczynili z niej podstawę całej swej filozofii. W Anglii jednak nie cieszyła się ona uznaniem. Locke, Clarke i Cudworth nie zwrócili na nią nawet uwagi, zakładając przez cały czas, że materia posiada rzeczywistą siłę, chociaż podrzędną i pochodną. Jakim sposobem teoria ta nabyła takiej przewagi u naszych współczesnych metafizyków?]</p>	<p>Malebranche and other Cartesians made it the foundation of all their philosophy. It had, however, no authority in England. Locke, Clarke, and Cudworth, never so much as take notice of it, but suppose all along, that matter has a real, though subordinate and derived power. By what means has it become so prevalent among our modern metaphysicians?]</p>
<p><i>Część II</i> 58. Spieszymy jednak do konkluzji tego dowodzenia, które i tak już ciągnie się zbyt długo. Daremnie szukaliśmy idei siły czy też koniecznego związku wszędzie tam, gdzie można by się dopatrywać jej źródeł. Okazuje się, że bez względu na to, jak gruntownie podchodzimy do rzeczy, w odosobnionych przypadkach działania ciał wykryć możemy wyłącznie następowanie jednego zjawiska po drugim, nigdy natomiast nie jesteśmy w stanie uchwycić siły czy mocy, dzięki której przyczyna działa, ani związku między przyczyną a jej domniemanym skutkiem. Na taką samą trudność natrafiamy również i wtedy, gdy rozpatrujemy oddziaływanie umysłu na ciało; widzimy mianowicie, że ruch ciała następuje po akcie woli, nie jesteśmy jednak w stanie dostrzec czy też pojąć węzła, który wiązałby ruch z aktem woli, ani energii, dzięki której umysł wytwarza ów skutek. Władza woli nad własnymi jej zdolnościami i ideami nie jest ani odrobinę bardziej zrozumiała. Tak więc w ogóle w całym wszechświecie nie występuje ani jeden przypadek związku, który moglibyśmy uchwycić. Wszystkie zjawiska ukazują się nam jako całkowicie niezależne i odrębne. Jedno następuje po drugim, ale jakiegoś węzła między nimi nie udaje się zaobserwować. Wydają się połączone, lecz nigdy związane. A ponieważ nie możemy mieć idei tego, co nigdy nie było nam dane ani w postrzeganiu zewnętrznym, ani w wewnętrznym odczuciu - to wydaje się wynikać stąd konieczna konkluzja, że idei</p>	<p>Part II. 58. But to hasten to a conclusion of this argument, which is already drawn out to too great a length: We have sought in vain for an idea of power or necessary connexion in all the sources from which we could suppose it to be derived. It appears that, in single instances of the operation of bodies, we never can, by our utmost scrutiny, discover anything but one event following another, without being able to comprehend any force or power by which the cause operates, or any connexion between it and its supposed effect. The same difficulty occurs in contemplating the operations of mind on body- where we observe the motion of the latter to follow upon the volition of the former, but are not able to observe or conceive the tie which binds together the motion and volition, or the energy by which the mind produces this effect. The authority of the will over its own faculties and ideas is not a whit more comprehensible: So that, upon the whole, there appears not, throughout all nature, any one instance of connexion which is conceivable by us. All events seem entirely loose and separate. One event follows another; but we never can observe any tie between them. They seem conjoined, but never connected. And as we can have no idea of any thing which never appeared to our outward sense or inward sentiment, the necessary conclusion seems to be that we have no idea of connexion or power at all, and that these words are absolutely without any meaning, when employed either in philosophical reasonings or common life.</p>

<p>związku czy też siły nie mamy w ogóle i że wyrazy te są całkowicie pozbawione sensu, czy to gdy posługujemy się nimi w rozumowaniu filozoficznym, czy w życiu powszednim.</p>	
<p>59. (...) Gdy jednak pewien rodzaj zjawisk zawsze, we wszystkich wypadkach, występował w połączeniu z innym, nie wahamy się przepowiadać jednego z nich, gdy pojawia się drugie i posługiwać rozumowaniem, które jedyne zdolne jest upewnić nas o faktach i istnieniu. Jedno z takich zjawisk nazywamy wtedy <b>przyczyną</b>, drugie <b>skutkiem</b>; przypuszczamy, że zachodzi między nimi pewien związek, że w jednym z nich tkwi jakaś siła, która nieuchronnie wytwarza drugie, działając w sposób absolutnie niezawodny i konieczny.</p>	<p>59. (...) But when one particular species of event has always, in all instances, been conjoined with another, we make no any scruple of foretelling one upon the appearance of the other, and of employing that reasoning, which can alone assure us of any matter of fact or existence. We then call the one object, <b>Cause</b>; the other, <b>Effect</b>. We suppose that there is some connexion between them; some power in the one, by which it infallibly produces the other, and operates with the greatest certainty and stron gest necessity.</p>
<p>Okazuje się tedy, że idea koniecznego związku między zjawiskami powstaje na podstawie większej liczby podobnych do siebie przypadków, w których owe zjawiska stale ze sobą się łączą, że natomiast nie może nam jej nasunąć jeden spośród takich przypadków, choćbyśmy rozpatrywali go z wszelkich możliwych punktów widzenia i stron. W większej liczbie przypadków nie ma jednakże nic, co by różniło każdy z nich od każdego z przypadków pojedynczych; są one z założenia dokładnie do siebie podobne, z wyjątkiem tej tylko okoliczności, że umysł po powtórzeniu się przypadków podobnych staje się wskutek przyzwyczajenia skłonny na widok jednego zjawiska oczekiwać tego, które tamtemu stale towarzyszy, i wierzyć, iż zaistnieje ono rzeczywiście. <b>Ten więc związek, który umysł nasz czuje, to nawykowe przenoszenie się wyobraźni z jednego przedmiotu na drugi, który tamtemu stale towarzyszy - oto owo odczucie, oto impresja, na podstawie której tworzymy ideę siły czy koniecznego związku. Niczego więcej tu nie ma. (...)</b></p>	<p>It appears, then, that this idea of a necessary connexion among events arises from a number of similar instances which occur of the constant conjunction of these events; nor can that idea ever be suggested by any one of these instances, surveyed in all possible lights and positions. But there is nothing in a number of instances, different from every single instance, which is supposed to be exactly similar; except only, that after a repetition of similar instances, the mind is carried by habit, upon the appearance of one event, to expect its usual attendant, and to believe that it will exist. <b>This connexion, therefore, which we feel in the mind, this customary transition of the imagination from one object to its usual attendant, is the sentiment or impression from which we form the idea of power or necessary connexion. Nothing farther is in the case. (...)</b></p>
<p>60. (...) Podobne przedmioty łączą się zawsze z podobnymi. Tego uczy nas doświadczenie. <b>Zgodnie zatem z tym doświadczeniem można zdefiniować</b></p>	<p>60. (...) Similar objects are always conjoined with similar. Of this we have experience. <b>Suitably to this experience, therefore, we may define a cause to be an</b></p>



<p><b>przyczynę</b> jako przedmiot, po którym następuje przedmiot inny, przy czym po wszystkich przedmiotach podobnych do pierwszego następują przedmioty podobne do drugiego; albo innymi słowy: przy czym, gdyby nie było przedmiotu pierwszego, drugi nie mógłby być istnieć. Pojawienie się przyczyny naprowadza umysł zawsze, na zasadzie nawykowego przejścia, na ideę skutku. Tego również uczy nas doświadczenie. Można tedy zgodnie z tym doświadczeniem utworzyć inną definicję przyczyny i nazwać ją przedmiotem, po którym następuje przedmiot inny, a którego pojawienie się naprowadza zawsze naszą myśl na ten inny przedmiot. Chociaż jednak obydwie te definicje opierają się na okolicznościach względem przyczyny obcych - brakowi temu nie można zaradzić ani też dojść do jakiejś definicji doskonalszej, uwydatniającej w przyczynie ten moment, który stanowi o jej związku ze skutkiem. Nie mamy żadnej idei tego związku ani nawet jasnego wyobrażenia o tym, co właściwie pragniemy wiedzieć, gdy usiłujemy wyrobić sobie jakieś o nim pojęcie. Mówimy np., że drganie tej oto struny jest przyczyną tego oto dźwięku. Cóż jednak mamy na myśli, wypowiadając to twierdzenie? Albo to, że po określonym drganiu następuje określony dźwięk i że po wszystkich podobnych drganiach następowały podobne dźwięki, albo że po określonym drganiu następuje określony dźwięk i że w momencie pojawienia się pierwszego zjawiska umysł wyprzedza zmysły, tworząc natychmiast ideę zjawiska drugiego. Możemy rozpatrywać stosunek przyczyny i skutku z któregokolwiek z tych dwóch punktów widzenia; poza tym jednak żadnej jego idei nie mamy.</p>	<p>object, followed by another, and where all the objects similar to the first are followed by objects similar to the second. Or in other words where, if the first object had not been, the second never had existed. The appearance of a cause always conveys the mind, by a customary transition, to the idea of the effect. Of this also we have experience. We may, therefore, suitably to this experience, form another definition of cause, and call it, an object followed by another, and whose appearance always conveys the thought to that other. But though both these definitions be drawn from circumstances foreign to the cause, we cannot remedy this inconvenience, or attain any more perfect definition, which may point out that circumstance in the cause, which gives it a connexion with its effect. We have no idea of this connexion, nor even any distinct notion what it is we desire to know, when we endeavour at a conception of it. We say, for instance, that the vibration of this string is the cause of this particular sound. But what do we mean by that affirmation? We either mean that this vibration is followed by this sound, and that all similar vibrations have been followed by similar sounds: Or, that this vibration is followed by this sound, and that upon the appearance of one the mind anticipates the senses, and forms immediately an idea of the other. We may consider the relation of cause and effect in either of these two lights; but beyond these, we have no idea of it.</p>
<p>[W myśl tych wyjaśnień i definicji idea <b>siły</b> jest równie względna jak idea przyczyny: obie odniesione są do skutku, czyli jakiegoś zjawiska stale łączącego się z poprzednim. Rozważając nieznaną moment zjawiska, normujący i określający stopień lub wielkość jego skutku, nazywamy go jego siłą. Zgodnie z tym</p>	<p>[According to these explications and definitions, the idea of <b>power</b> is relative as much as that of cause; and both have a reference to an effect, or some other event constantly conjoined with the former. When we consider the unknown circumstance of an object, by which the degree or quantity of its effect is fixed and determined, we call</p>

<p>wszyscy uczeni przyjmują, że skutek jest miarą siły. Wszak gdyby mieli jakąś ideę siły samej w sobie, dlaczego nie mogliby jej samej w sobie mierzyć? Sporu, czy energia ciała będącego w ruchu jest proporcjonalna do jego prędkości, czy też do kwadratu jego prędkości - sporu tego, mówię, nie trzeba by rozstrzygać, porównując ze sobą skutki w równych i różnych odcinkach czasu, lecz można by to uczynić drogą bezpośredniego pomiaru i porównania. (...)]</p>	<p>that its power: And accordingly, it is allowed by all philosophers, that the effect is the measure of the power. But if they had any idea of power, as it is in itself, why could not they Measure it in itself? The dispute whether the force of a body in motion be as its velocity, or the square of its velocity; this dispute, I say, need not be decided by comparing its effects in equal or unequal times; but by a direct mensuration and comparison. (...)</p>
<p>61. Powtórzmy więc pokrótce wywody tego rozdziału. Każda idea jest kopią jakiejś poprzedzającej ją impresji czy <b>uczucia</b>, a gdzie nie da się takiej impresji odnaleźć, tam z pewnością idei nie ma. W żadnym z osobna wziętym przypadku działania ciał lub umysłów nie ma nic, co wytwarzałoby jakąś impresję, a przeto mogło nasunąć ideę siły czy koniecznego związku. Gdy jednak zachodzi większa ilość przypadków <b>jednakowych</b>, a po takich samych zjawiskach następuje zawsze to samo - zaczynamy myśleć o przyczynie i związku. <b>Doznajemy wtedy nowej impresji, czujemy nowe uczucie, a mianowicie nawykowe związanie</b> w myśli lub wyobraźni jednego zjawiska z innym, które mu stale towarzyszy. To właśnie uczucie jest pierwowzorem idei, której poszukujemy. Skoro bowiem idea ta powstaje na podstawie większej ilości podobnych do siebie przypadków, a nie powstaje na podstawie żadnego przypadku pojedynczego, przeto źródłem jej musi być to, czym większa ilość przypadków różni się od każdego przypadku wziętego z osobna. Jedyna jednak różnica między nimi polega na owym nawykowym związaniu, czyli nawykowym przenoszeniu się wyobraźni. Pod każdym innym względem są one do siebie podobne. Pierwszy, jaki widzieliśmy, przypadek ruchu przeniesionego przez zderzenie się dwóch kul bilardowych (by powrócić do przykładu, który rzecz doskonale objaśnia) jest zupełnie podobny do przypadków, które widzimy teraz; różnicę stanowi tylko to, że za pierwszym</p>	<p>61. To recapitulate, therefore, the reasonings of this section: Every idea is copied from some preceding impression or <b>sentiment</b>; and where we cannot find any impression, we may be certain that there is no idea. In all single instances of the operation of bodies or minds, there is nothing that produces any impression, nor consequently can suggest any idea of power or necessary connexion. But when many <b>uniform</b> instances appear, and the same object is always followed by the same event; we then begin to entertain the notion of cause and connexion. <b>We then feel a new sentiment or impression, to wit, a customary connexion</b> in the thought or imagination between one object and its usual attendant; and this sentiment is the original of that idea which we seek for. For as this idea arises from a number of similar instances, and not from any single instance, it must arise from that circumstance, in which the number of instances differ from every individual instance. But this customary connexion or transition of the imagination is the only circumstance in which they differ. In every other particular they are alike. The first instance which we saw of motion communicated by the shock of two billiard balls (to return to this obvious illustration) is exactly similar to any instance that may, at present, occur to us; except only, that we could not, at first, infer one event from the other; which we are enabled to do at present, after so long a course of <b>uniform experience</b>. (...)</p>

<p>razem nie mogliśmy z jednego zjawiska wyprowadzić wniosku o drugim, co możemy zrobić obecnie, po tak długim <b>jednostajnym doświadczeniu</b>. (...)</p>	
<p>Rozdział VIII O WOLNOŚCI I KONIECZNOŚCI</p>	<p>Sect. VIII. Of Liberty and Necessity</p>
<p>Część I 62. Można by nie bez racji oczekiwać, że w kwestiach, roztrząsanych i dyskutowanych z wielką zawziętością od chwili powstania nauk i filozofii, strony dyskutujące powinny się były zgodzić przynajmniej co do znaczenia poszczególnych terminów i że w ciągu dwóch tysięcy lat powinniśmy byli w naszych badaniach zdobyć się na to, by przejść od słów do rzeczywistego przedmiotu sporu. Jakże bowiem łatwą rzeczą może wydawać się ściśle zdefiniowanie użytych w rozumowaniu wyrazów i zajęcie się w dalszym ciągu rozpatrywaniem i rozbiorem tych definicji, a nie pustych dźwięków. Przypatrzwszy się jednak całej sprawie bliżej, będziemy skłonni dojść do zgola odmiennych wniosków. Z samego faktu, że pewien spór długo się toczył i dotąd pozostaje nierozstrzygnięty, można się domyślić, że w sposobie wyrażania się zachodzi tu jakaś niejednoznaczność i że strony dyskutujące łączą różne idee z wyrazami, którymi się w sporze posługują. Skoro bowiem przyjmujemy, że władze umysłu są z natury rzeczy u wszystkich jednostek jednakowe - inaczej wzajemne przekonywanie się i dysputy musiałyby być najzupełniej bezowocne - to gdyby ludzie z wypowiedzianymi wyrazami łączyli jednakowe idee, byłoby niepodobieństwem, by przez tak długie lata dochodzili w tej samej sprawie do różnych poglądów, zwłaszcza że informują się wzajemnie o swoich zapatrywaniach i że każda ze stron stara się wszelkimi sposobami o argumenty, które by jej przyniosły zwycięstwo nad przeciwnikiem. Co prawda, gdy ludzie próbują dyskutować o zagadnieniach leżących całkowicie poza zasięgiem ludzkich możliwości poznawczych, jak np. problem</p>	<p>Part I. 62. It might reasonably be expected in questions which have been canvassed and disputed with great eagerness, since the first origin of science and philosophy, that the meaning of all the terms, at least, should have been agreed upon among the disputants; and our enquiries, in the course of two thousand years, been able to pass from words to the true and real subject of the controversy. For how easy may it seem to give exact definitions of the terms employed in reasoning, and make these definitions, not the mere sound of words, the object of future scrutiny and examination? But if we consider the matter more narrowly, we shall be apt to draw a quite opposite conclusion. From this circumstance alone, that a controversy has been long kept on foot, and remains still undecided, we may presume that there is some ambiguity in the expression, and that the disputants affix different ideas to the terms employed in the controversy. For as the faculties of the mind are supposed to be naturally alike in every individual; otherwise nothing could be more fruitless than to reason or dispute together; it were impossible, if men affix the same ideas to their terms, that they could so long form different opinions of the same subject; especially when they communicate their views, and each party turn themselves on all sides, in search of arguments which may give them the victory over their antagonists. It is true, if men attempt the discussion of questions which lie entirely beyond the reach of human capacity, such as those concerning the origin of worlds, or the economy of the intellectual system or region of spirits, they may long beat the air in their fruitless contests, and never arrive at any determinate conclusion. But if the question regard any subject of common life and</p>

<p>początków bytu lub organizacji świata czystych inteligencji czyli duchów - mogą przez długie lata przelewać z pustego w próżne, nie dochodząc do żadnego wyniku. Gdy jednak chodzi o zagadnienia leżące w sferze życia i doświadczenia, to narzuca się myśl, że rozstrzygnięcie sporów odwleka się tak bardzo jedynie wskutek niejednoznaczności pewnych wyrazów, która utrzymuje między przeciwnikami ciągły dystans i nie pozwala im zetrzeć się wręcz.</p>	<p>experience, nothing, one would think, could preserve the dispute so long undecided but some ambiguous expressions, which keep the antagonists still at a distance, and hinder them from grappling with each other.</p>
<p>63. Tak właśnie miała się rzecz z roztrząsanym od tak dawna zagadnieniem wolności i konieczności; a miała się tak do tego stopnia, że, jeśli nie bardzo się mylę, wszyscy ludzie, zarówno uczeni, jak nieuczeni, w sprawie tej, jak to zobaczymy, zawsze byli jednego zdania i że kilka jasnych definicji byłoby natychmiast zakończyło cały spór. Kwestię tę zresztą tak dalece nicowano na wszystkie strony i wtrąciła ona filozofów w taki labirynt pogmatwanej sofistyki, że nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby rozsądny czytelnik dbał o swój spokój na tyle, iż pozostałby głuchy na propozycję zajęcia się zagadnieniem, po którym nie może się spodziewać ani nauki, ani zabawy. Proponowany jednak tutaj sposób argumentowania może zdoła na nowo pobudzić jego uwagę; wszak jest on mniej utarty, pozwala się spodziewać pewnego choćby rodzaju rozstrzygnięcia sporu i zbytnio nie zakłóci spokoju czytelnika zawitym i niejasnym rozumowaniem.</p>	<p>63. This has been the case in the long disputed question concerning liberty and necessity; and to so remarkable a degree that, if I be not much mistaken, we shall find, that all mankind, both learned and ignorant, have always been of the same opinion with regard to this subject, and that a few intelligible definitions would immediately have put an end to the whole controversy. I own that this dispute has been so much canvassed on all hands, and has led philosophers into such a labyrinth of obscure sophistry, that it is no wonder, if a sensible reader indulge his ease so far as to turn a deaf ear to the proposal of such a question, from which he can expect neither instruction or entertainment. But the state of the argument here proposed may, perhaps, serve to renew his attention; as it has more novelty, promises at least some decision of the controversy, and will not much disturb his ease by any intricate or obscure reasoning.</p>
<p>Spodziewam się tedy wykazać, że w poglądach i na konieczność, i na wolność - jeśli nadaje się tym wyrazom jakieś sensowne znaczenie - wszyscy ludzie zawsze się ze sobą zgadzali, a cały spór toczył się dotąd wyłącznie o słowa. Zaczniemy od rozbioru doktryny konieczności. (...)</p>	<p>I hope, therefore, to make it appear that all men have ever agreed in the doctrine both of necessity and of liberty, according to any reasonable sense, which can be put on these terms; and that the whole controversy has hitherto turned merely upon words. We shall begin with examining the doctrine of necessity. (...)</p>
<p>64. Wydaje się rzeczą oczywistą, że gdyby sceneria przyrody zmieniała się ustawicznie w taki sposób, iż nie byłoby dwóch zjawisk do siebie podobnych, lecz każdy przedmiot byłby czymś zupełnie nowym, niepodobnym do niczego, co</p>	<p>64. (...) It seems evident that, if all the scenes of nature were continually shifted in such a manner that no two events bore any resemblance to each other, but every object was entirely new, without any similitude to whatever had been seen before, we should</p>



<p>widzieliśmy przedtem - nie bylibyśmy nigdy ani w przybliżeniu doszli do idei konieczności czy związku łączącego tego rodzaju przedmioty. W takich warunkach moglibyśmy powiedzieć, że jeden przedmiot czy też jedno zjawisko następuje po drugim, nie zaś, że jedno wywołuje drugie. Stosunek przyczyny i skutku musiałby rodzajowi ludzkiemu być zupełnie nieznan. Wnioskowanie i rozumowanie o działaniach przyrody stałoby się niemożliwe, a jedynymi drogami, którymi wiedza o rzeczywistym istnieniu czegokolwiek mogłaby dotrzeć do umysłu, pozostałyby zmysły i pamięć. Zatem idea konieczności i przyczynowości ma swoje źródło wyłącznie w widocznej w działaniach przyrody <b>jednostajności</b>; przedmioty podobne stale się tu ze sobą łączą, a przyzwyczajenie urabia umysł tak, iż z istnienia jednego przedmiotu wnioskuje się o istnieniu drugiego. Na tych dwóch momentach polega cała konieczność, którą przypisujemy materii. Poza stałym <b>połączeniem</b> przedmiotów podobnych i wynikającym stąd <b>wnioskowaniem</b> z jednego o drugim nie mamy żadnego w ogóle pojęcia konieczności ani <b>związku</b>. (...)</p>	<p>never, in that case, have attained the least idea of necessity, or of a connexion among these objects. We might say, upon such a supposition, that one object or event has followed another; not that one was produced by the other. The relation of cause and effect must be utterly unknown to mankind. Inference and reasoning concerning the operations of nature would, from that moment, be at an end; and the memory and senses remain the only canals, by which the knowledge of any real existence could possibly have access to the mind. Our idea, therefore, of necessity and causation arises entirely from the <b>uniformity</b> observable in the operations of nature, where similar objects are constantly conjoined together, and the mind is determined by custom to infer the one from the appearance of the other. These two circumstances form the whole of that necessity, which we ascribe to matter. Beyond the constant <b>conjunction</b> of similar objects, and the consequent <b>inference</b> from one to the other, we have no notion of any necessity or <b>connexion</b>. (...)</p>
<p>65. Co się tyczy momentu pierwszego, tj. stałego i regularnego połączenia zjawisk podobnych, zadowolą nas może następujące uwagi: Istnieje powszechna zgoda, że czyny ludzkie, bez względu na kraj i czasy, znamionuje wielka jednostajność i że <b>natura ludzka</b> pozostaje zawsze co do swych <b>pierwiastków</b> i działań taka sama. Te same motywy wywołują zawsze te same czyny, te same skutki wynikają z tych samych przyczyn. Ambicja, skąpstwo, samolubstwo, próżność, przyjaźń, szlachetność, duch obywatelski - uczucia te, splatając się w rozmaitych proporcjach i przenikając społeczeństwo, były od początku świata i są do tej chwili źródłem wszystkich czynów i przedsięwzięć w dziejach ludzkości. Chcecie poznać uczucia, skłonności i sposób życia Greków i Rzymian? Przypatrzcie się dobrze</p>	<p>65. As to the first circumstance, the constant and regular conjunction of similar events, we may possibly satisfy ourselves by the following considerations. It is universally acknowledged that there is a great uniformity among the actions of men, in all nations and ages, and that <b>human nature</b> remains still the same, in its <b>principles</b> and operations. The same motives always produce the same actions: The same events follow from the same causes. Ambition, avarice, self-love, vanity, friendship, generosity, public spirit: these passions, mixed in various degrees, and distributed through society, have been, from the beginning of the world, and still are, the source of all the actions and enterprises, which have ever been observed among mankind. Would you know the sentiments, inclinations, and course of life of the Greeks and Romans? Study well the temper and</p>

<p>usposobieniu i postępowaniu Francuzów i Anglików; nie można bardzo zbłądzić, przenosząc na narody dawniejsze większość spostrzeżeń, które dotyczą późniejszych. Ludzie są tak dalece, bez względu na czas i miejsce, tacy sami, że historia nie powie nam w tej materii nic nowego ani niezwykłego. Główny jej pożytek polega wyłącznie na tym, że wykrywa ona stałe i powszechne pierwiastki natury ludzkiej, ukazując człowieka w najróżnorodniejszych okolicznościach i warunkach, i że dostarcza materiału, na podstawie którego możemy obserwować i poznawać trwale mechanizmy postępowania i zachowania się ludzi. Te opowiadania o wojnach, intrygach, walkach stronnictw i rewolucjach są zbiorami tyluż doświadczeń, za pomocą których polityk albo filozof ustala zasady swej nauki, podobnie jak fizyk lub przyrodnik zapoznaje się z naturą roślin, minerałów albo innych przedmiotów zewnętrznych dzięki doświadczeniom, które gromadzi. A podobieństwo między ziemią, wodą i innymi żywiołami, którymi zajmowali się Arystoteles i Hipokrates, a tą ziemią, wodą etc., które obserwujemy obecnie - otóż podobieństwo między tymi rzeczami nie jest bynajmniej większe niż podobieństwo między ludźmi opisanymi przez Polibiusza i Tacyta a tymi, którzy dzisiaj rządzą światem. (...)</p>	<p>actions of the French and English: You cannot be much mistaken in transferring to the former most of the observations which you have made with regard to the latter. Mankind are so much the same, in all times and places, that history informs us of nothing new or strange in this particular. Its chief use is only to discover the constant and universal principles of human nature, by showing men in all varieties of circumstances and situations, and furnishing us with materials from which we may form our observations and become acquainted with the regular springs of human action and behaviour. These records of wars, intrigues, factions, and revolutions, are so many collections of experiments, by which the politician or moral philosopher fixes the principles of his science, in the same manner as the physician or natural philosopher becomes acquainted with the nature of plants, minerals, and other external objects, by the experiments which he forms concerning them. Nor are the earth, water, and other elements, examined by Aristotle, and Hippocrates, more like to those which at present lie under our observation than the men described by Polybius and Tacitus are to those who now govern the world. (...)</p>
<p>Dlatego to doświadczenie, nabyte w długim życiu i dzięki różnorodności zajęć i otoczenia, jest tak pożyteczne dla poznania zasad natury ludzkiej i regulowania zarówno naszego przyszłego postępowania, jak i badań naukowych. Dzięki takiemu przewodnictwu wnosimy się od poznania czynów, słów, a nawet gestów człowieka do poznania jego skłonności i motywów; i na odwrót, znając jego motyw i skłonności, dochodzimy do zrozumienia jego czynów. (...)</p>	<p>Hence likewise the benefit of that experience, acquired by long life and a variety of business and company, in order to instruct us in the principles of human nature, and regulate our future conduct, as well as speculation. By means of this guide, we mount up to the knowledge of men's inclinations and motives, from their actions, expressions, and even gestures; and again descend to the interpretation of their actions from our knowledge of their motives and inclinations. (...)</p>
<p>66. Nie należy się jednak spodziewać, by taka jednostajność w postępowaniu ludzkim miała doprowadzić do tego, iż wszyscy ludzie w takich samych</p>	<p>66. We must not, however, expect that this uniformity of human actions should be carried to such a length as that all men, in the same circumstances, will always act</p>

<p>warunkach zachowywaliby się zawsze dokładnie w ten sam sposób, bez względu na różnorodność charakterów, upodobań i poglądów. Takiej jednostajności w każdym szczególnie nie znajdujemy nigdzie w przyrodzie. Wprost przeciwnie, obserwując różnorodność postępowania rozmaitych ludzi, dochodzimy na tej podstawie do znacznej różnorodności <b>zasad</b>, zakładających z reguły pewien stopień jednostajności i prawidłowości. (...)</p>	<p>precisely in the same manner, without making any allowance for the diversity of characters, prejudices, and opinions. Such a uniformity in every particular, is found in no part of nature. On the contrary, from observing the variety of conduct in different men, we are enabled to form a greater variety of <b>maxims</b>, which still suppose a degree of uniformity and regularity. (...)</p>
<p>67. (...) Tak na przykład, gdy zwykłe objawy fizycznego zdrowia i choroby nie odpowiadają naszym oczekiwaniom, gdy lekarstwa nie działają tak jak zazwyczaj, gdy taka czy inna przyczyna wywołuje nieprawidłowe skutki, filozof i lekarz nie dziwią się temu ani też nie są skłonni zaprzeczyć w ogóle konieczności i jednostajności praw, które rządzą organizmem istot żywych. Wiedzą oni, że ciało ludzkie jest wielce skomplikowaną maszyną, że drzemie w nim wiele ukrytych sił zupełnie naszemu pojmowaniu niedostępnych, że musi nam się ono w swych działaniach często przedstawiać jako nader niepewne i że przeto nieprawidłowe skutki objawiające się na zewnątrz nie mogą dowodzić, jakoby w jego wewnętrznych czynnościach i stanach prawa przyrody nie były zachowane z najwyższą dokładnością.</p>	<p>67. (...)Thus, for instance, in the human body, when the usual symptoms of health or sickness disappoint our expectation; when medicines operate not with their wonted powers; when irregular events follow from any particular cause; the philosopher and physician are not surprised at the matter, nor are ever tempted to deny, in general, the necessity and uniformity of those principles by which the animal economy is conducted. They know that a human body is a mighty complicated machine: That many secret powers lurk in it, which are altogether beyond our comprehension: That to us it must often appear very uncertain in its operations: And that therefore the irregular events, which outwardly discover themselves, can be no proof that the laws of nature are not observed with the greatest regularity in its internal operations and government.</p>
<p>68. Jeżeli filozof jest konsekwentny, zastosuje to samo rozumowanie do postępowania i aktów woli istot rozumnych. Najdalej odbiegające od normy, najbardziej nieoczekiwane postanowienia ludzkie mogą być często zrozumiałe dla osób, które dokładnie znają charakter i sytuację tego, kto postanowienie takie podjął. Człowiek o usposobieniu uprzejmym odpowiada opryskliwie: otóż bolą go zęby albo też nie jadł obiadu. Osobnik z natury ospały objawia w zachowaniu niezwykle ożywienie: otóż spotkał go niespodziewanie jakiś szczęśliwy przypadek. A gdy nawet jakiegoś postępku, jak się to niekiedy zdarza, nie może szczegółowo wytłumaczyć ani sama</p>	<p>68. The philosopher, if he be consistent, must apply the same reasoning to the actions and volitions of intelligent agents. The most irregular and unexpected resolutions of men may frequently be accounted for by those who know every particular circumstance of their character and situation. A person of an obliging disposition gives a peevish answer: But he has the toothache, or has not dined. A stupid fellow discovers an uncommon alacrity in his carriage: But he has met with a sudden piece of good fortune. Or even when an action, as sometimes happens, cannot be particularly accounted for, either by the person himself or by others; we know, in general, that the characters of men are, to a certain degree, inconstant and irregular.</p>

<p>osoba działająca, ani też nikt inny, to wiemy przecież na ogół, że charakter ludzki jest do pewnego stopnia zmienny i nierówny. Jest to poniekąd <b>stałe znamię natury ludzkiej</b>, chociaż szczególnie odnosi się to do tych osób, które nie mając utrwalonych zasad postępowania zachowują się z reguły w sposób kapryśny i chwiejny. Wewnętrzne zasady i pobudki mogą działać w sposób jednostajny, mimo owych pozornych nieprawidłowości; tak samo jak wiatry, deszcze, chmury i inne zmiany pogody podlegają, jak przypuszczamy, stałym zasadom, chociaż niełatwo wykrywa je ludzka przenikliwość. (...)</p>	<p>This is, in a manner, <b>the constant character of human nature</b>; though it be applicable, in a more particular manner, to some persons who have no fixed rule for their conduct, but proceed in a continued course of caprice and inconstancy. The internal principles and motives may operate in a uniform manner, notwithstanding these seeming irregularities; in the same manner as the winds, rain, clouds, and other variations of the weather are supposed to be governed by steady principles; though not easily discoverable by human sagacity and enquiry. (...)</p>
<p>69. (...) Wzajemna zależność ludzi jest we wszystkich związkach społecznych tak wielka, że nie ma prawie czynności ludzkiej zupełnie w sobie zamkniętej lub wykonywanej bez żadnego względu na czynności innych, niezbędne do tego, by osiągnęła ona w pełni cel, do którego zmierza działający. Najuboższy, w pojedynkę pracujący rzemieślnik spodziewa się przynajmniej opieki władzy, która by mu zapewniała korzystanie z owoców jego pracy. Spodziewa się także, że znajdzie nabywców, gdy wyniesie swój towar na targ i zaofiaruje go za odpowiednią cenę, oraz że za pieniądze, które zarobi, potrafi skłonić innych, by go zaopatrzyli we wszystko, czego potrzebuje do życia. (...) Krótko mówiąc, wnioskowanie oparte na doświadczeniu i rozumowanie dotyczące postępowania innych ludzi przenika tak dalece życie ludzkie, iż nie ma chwili, w której by się nim nie posługiwał każdy człowiek, o ile nie śpi. Czyż więc nie mamy racji twierdząc, że wszyscy ludzie zawsze się zgadzali z teorią konieczności w tym znaczeniu, w którym określiliśmy ją i wyjaśnili powyżej?</p>	<p>69. (...)The mutual dependence of men is so great in all societies that scarce any human action is entirely complete in itself, or is performed without some reference to the actions of others, which are requisite to make it answer fully the intention of the agent. The poorest artificer, who labours alone, expects at least the protection of the magistrate, to ensure him the enjoyment of the fruits of his labour. He also expects that, when he carries his goods to market, and offers them at a reasonable price, he shall find purchasers, and shall be able, by the money he acquires, to engage others to supply him with those commodities which are requisite for his subsistence. (...) In short, this experimental inference and reasoning concerning the actions of others enters so much into human life that no man, while awake, is ever a moment without employing it. Have we not reason, therefore, to affirm that all mankind have always agreed in the doctrine of necessity according to the foregoing definition and explication of it?</p>
<p>70. I filozofowie nie żywili w tym względzie nigdy poglądu odmiennego od ogółu ludzi. (...) Wydaje się zatem prawie niepodobieństwem, by można było wziąć się do jakiegokolwiek nauki albo działalności praktycznej, nie uznając teorii</p>	<p>70. Nor have philosophers ever entertained a different opinion from the people in this particular. (...) It seems almost impossible, therefore, to engage either in science or action of any kind without acknowledging the doctrine of necessity, and this inference</p>



konieczności i owego wnioskowania z motywów o czynnościach zależnych od woli, z cech człowieka - o jego postępowaniu. (...)	from motive to voluntary actions, from characters to conduct. (...)
<p>71. Często nad tym się zastanawiałem, co by mogło być powodem, że ludzie, chociaż powszechnie w całym swym postępowaniu i rozumowaniu godzą się bez wahania z teorią konieczności, objawiają mimo to taką niechęć, gdy chodzi o uznanie jej w słowach i w każdej epoce okazują się skłonni wyznawać raczej pogląd przeciwny. Można to, jak sądzę, wytłumaczyć w sposób następujący: Badając działania ciał i wywoływanie skutków przez przyczyny, przekonujemy się, że wszystkie nasze władze poznawcze nie są w stanie naszej wiedzy o tym stosunku posunąć poza stwierdzenie, że poszczególne przedmioty <i>stale się ze sobą łączą</i> i że umysł nawykowo <i>przechodzi</i> od zjawienia się jednego przedmiotu do przeświadczenia o istnieniu drugiego. Chociaż jednak ostateczny ów wniosek, konstatający ułomność wiedzy ludzkiej, jest rezultatem najściślejszego rozbioru tej kwestii, ludzie mimo to nader skłonni są wierzyć, że wnikają głębiej w siły przyrody i spostrzegają coś w rodzaju koniecznego związku pomiędzy przyczyną a skutkiem. Gdy natomiast zwróciwszy myśl ku czynnościom własnego umysłu, związku takiego pomiędzy pobudką a czynem nie <i>czują</i>, gotowi są na tej podstawie przypuszczać, że istnieje różnica między skutkami wynikającymi z sił materialnych, a skutkami wywołanymi przez myśl i rozum. Doszedłszy natomiast raz do przekonania, że o żadnego rodzaju związku przyczynowym nie wiemy nic prócz tego, że przedmioty <i>stale się ze sobą łączą</i>, i że w ślad za tym umysł z jednego <i>wnioskuje</i> o drugim, oraz widząc, że te dwie rzeczy, jak się powszechnie uważa, dotyczą także działań zależnych od woli, łatwiej może damy się nakłonić do tego, by przyznać wszystkim przyczynom jedną i tę samą konieczność. A chociaż rozumowanie to, przypisując decyzjom woli konieczność, sprzeciwia się</p>	<p>71. I have frequently considered, what could possibly be the reason why all mankind, though they have ever, without hesitation, acknowledged the doctrine of necessity in their whole practice and reasoning, have yet discovered such a reluctance to acknowledge it in words, and have rather shown a propensity, in all ages, to profess the contrary opinion. The matter, I think, may be accounted for after the following manner. If we examine the operations of body, and the production of effects from their causes, we shall find that all our faculties can never carry us farther in our knowledge of this relation than barely to observe that particular objects <i>are constantly conjoined together</i>, and that the mind is carried, by a customary transition, from the appearance of one to the belief of the other. But though this conclusion concerning human ignorance be the result of the strictest scrutiny of this subject, men still entertain a strong propensity to believe that they penetrate farther into the powers of nature, and perceive something like a necessary connexion between the cause and the effect. When again they turn their reflections towards the operations of their own minds, and feel no such connexion of the motive and the action; they are thence apt to suppose, that there is a difference between the effects which result from material force, and those which arise from thought and intelligence. But being once convinced that we know nothing farther of causation of any kind than merely <i>the constant conjunction of objects</i>, and the consequent inference of the mind from one to another, and finding that these two circumstances are universally allowed to have place in voluntary actions; we may be more easily led to own the same necessity common to all causes. And though this reasoning may contradict the systems of many philosophers, in ascribing necessity to the determinations of the will, we shall find,</p>

<p>systemom wielu filozofów, zobaczymy po namyśle, że owi filozofowie nie zgadzają się z nim tylko w słowach, a nie w swym prawdziwym przekonaniu. Konieczności tak rozumianej, jak rozumiemy ją tutaj, żaden filozof nigdy dotąd jeszcze nie odrzucił i, jak sądzę, nigdy nie będzie mógł odrzucić. Może jedynie utrzymywać, że w działaniach materii umysł potrafi spostrzec między przyczyną i skutkiem jakiś głębszy związek, który nie występuje w zależnych od woli działaniach istot rozumnych. Czy tak jest czy też nie jest, o tym może rozstrzygnąć jedynie zbadanie sprawy; obowiązek uzasadnienia tego stanowiska spada na filozofów, którzy je głoszą, w tym zaś celu powinni oni zdefiniować lub opisać tę konieczność i wskazać ją nam w działaniach przyczyn materialnych.</p>	<p>upon reflection, that they dissent from it in words only, not in their real sentiment. Necessity, according to the sense in which it is here taken, has never yet been rejected, nor can ever, I think, be rejected by any philosopher. It may only, perhaps, be pretended that the mind can perceive, in the operations of matter, some farther connexion between the cause and effect; and connexion that has not place in voluntary actions of intelligent beings. Now whether it be so or not, can only appear upon examination; and it is incumbent on these philosophers to make good their assertion, by defining or describing that necessity, and pointing it out to us in the operations of material causes.</p>
<p>72. Wydawałoby się istotnie, że ludzie przystępują do zagadnienia wolności i konieczności z niewłaściwej strony, rozpoczynając od rozpatrywania władz duszy, wpływu <b>rozumu</b> i czynności woli. Niechaj się naprzód zajmą rozbiorem sprawy prostszej, mianowicie działaniem ciała i martwej, nierozumnej materii, i niechaj spróbują, czy w tej dziedzinie potrafią sobie utworzyć ideę przyczynowości i konieczności innej niż ta, która polega na stałym połączeniu przedmiotów i na idącym w ślad za tym wnioskowaniu umysłu z jednego przedmiotu o innym. Jeżeli momenty te są naprawdę wszystkim, co składa się na konieczność, którą poznajemy w świecie materialnym, i jeżeli wszyscy się godzą, że tak samo się dzieje w przypadku działań umysłu, dyskusja dobiegła końca; a przynajmniej trzeba ją odtąd uważać za czysto słowną. (...)</p>	<p>72. It would seem, indeed, that men begin at the wrong end of this question concerning liberty and necessity, when they enter upon it by examining the faculties of the soul, the influence of the <b>understanding</b>, and the operations of the will. Let them first discuss a more simple question, namely, the operations of body and of brute unintelligent matter; and try whether they can there form any idea of causation and necessity, except that of a constant conjunction of objects, and subsequent inference of the mind from one to another. If these circumstances form, in reality, the whole of that necessity, which we conceive in matter, and if these circumstances be also universally acknowledged to take place in the operations of the mind, the dispute is at an end; at least, must be owned to be thenceforth merely verbal. (...)</p>
<p>73. Ale idźmy dalej w tej próbie pogodzenia przeciwnych stanowisk w kwestii wolności i konieczności - najbardziej spornej kwestii metafizyki, tej najbardziej spornej z nauk. Nie trzeba będzie wielu słów, by dowieść, że ludzie powszechnie zgadzali się ze sobą zarówno w poglądzie na wolność, jak i w poglądzie</p>	<p>73. But to proceed in this reconciling project with regard to the question of liberty and necessity; the most contentious question of metaphysics, the most contentious science; it will not require many words to prove, that all mankind have ever agreed in the doctrine of liberty as well as in that of necessity, and that the whole dispute, in this</p>

<p>na konieczność, i że przeto cały spór na ten temat był dotąd czysto słowny. Cóż bowiem rozumiemy przez wolność, kiedy używamy tego słowa w stosunku do działań zależnych od woli? Z pewnością nie chcemy przez to powiedzieć, jakoby działania były tak luźno powiązane z pobudkami, skłonnościami i okolicznościami, iżby nie wpływały z nich w sposób do pewnego stopnia jednostajny, i by jedne nie dawały podstaw do wnioskowań pozwalających konkludować o istnieniu drugich. Są to bowiem niewątpliwe i uznane powszechnie fakty. <b>Przez wolność możemy więc jedynie rozumieć możliwość działania lub niedziałania stosownie do determinacji woli</b>, co znaczy, że jeżeli chcemy się nie ruszać, możemy się nie ruszać, jeżeli chcemy poruszyć się, możemy i to uczynić. Otóż hipotetyczna ta wolność przysługuje według zgodnego i powszechnego zdania wszystkim, którzy nie są więzieni i zakuci w kajdany. Tu więc nie ma żadnej kwestii spornej.</p>	<p>respect also, has been hitherto merely verbal. For what is meant by liberty, when applied to voluntary actions? We cannot surely mean that actions have so little connexion with motives, inclinations, and circumstances, that one does not follow with a certain degree of uniformity from the other, and that one affords no inference by which we can conclude the existence of the other. For these are plain and acknowledged matters of fact. <b>By liberty, then, we can only mean a power of acting or not acting, according to the determinations of the will;</b> that is, if we choose to remain at rest, we may; if we choose to move, we also may. Now this hypothetical liberty is universally allowed to belong to every one who is not a prisoner and in chains. Here, then, is no subject of dispute.</p>
<p>74. W jakikolwiek sposób definiowalibyśmy wolność, zawsze powinniśmy przestrzegać dwóch niezbędnych warunków: <i>po pierwsze</i>, żeby definicja była zgodna z niewątpliwymi faktami, <i>po drugie</i>, by pozostawała w zgodzie sama z sobą. Jeżeli będziemy warunków tych przestrzegali, a definicji naszej nadamy formę zrozumiałą - to zobaczymy, o czym jestem głęboko przekonany, że wszyscy ludzie okażą się co do niej zgodni.</p>	<p>74. Whatever definition we may give of liberty, we should be careful to observe two requisite circumstances; first, that it be consistent with plain matter of fact; secondly, that it be consistent with itself. If we observe these circumstances, and render our definition intelligible, I am persuaded that all mankind will be found of one opinion with regard to it.</p>
<p>Jest rzeczą powszechnie uznaną, że nie istnieje nic, co by nie miało przyczyny istnienia, i że w efekcie ścisłego rozbioru przypadek okazuje się tylko wyrazem negatywnym, nie oznaczającym żadnej realnej siły, która by miała być rzeczywisty. Istnieje jednak pogląd, że pewne przyczyny są konieczne, a inne konieczne nie są. Otóż i korzyści definicji. Niechaj ktoś <i>zdefiniuje</i> przyczynę, nie uwzględniając jako elementu definicji <i>koniecznego związku</i> przyczyny ze skutkiem, i niech wyraźnie wskaże źródło</p>	<p>It is universally allowed that nothing exists without a cause of its existence, and that chance, when strictly examined, is a mere negative word, and means not any real power which has anywhere a being in nature. But it is pretended that some causes are necessary, some not necessary. Here then is the advantage of definitions. Let any one define a cause, without comprehending, as a part of the definition, a necessary connexion with its effect; and let him show distinctly the origin of the idea, expressed by the definition; and I shall readily give up</p>

<p>idei, którą definicja wyraża, a chętnie dam za wygraną. Jeżeli jednak przyjąć podane powyżej wyjaśnienie sprawy, rzecz będzie absolutnie niewykonalna. Gdyby przedmioty nie były ze sobą w sposób <b>trwały</b> połączone, nie doszlibyśmy nigdy do pojęcia przyczyny i skutku; zaś efektem tego trwałego połączenia jest wnioskowanie <b>rozumu</b>, stanowiące jedyny uchwyt dla nas rodzaj <b>powiązania</b>. Ktokolwiek podejmuje się zdefiniować przyczynę pomijając te momenty, musi albo posłużyć się wyrazami niezrozumiałymi, albo synonimami wyrazu, który usiłuje zdefiniować. Jeżeli zaś przyjmuje się definicję wspomnianą powyżej - wolność, rozumiana jako przeciwieństwo nie przymusu, lecz konieczności, niczym nie różni się od przypadku, który, jak wszyscy zgodnie przyznają, nie istnieje.</p>	<p>the whole controversy. But if the foregoing explication of the matter be received, this must be absolutely impracticable. Had not objects a regular conjunction with each other, we should never have entertained any notion of cause and effect; and this <b>regular</b> conjunction produces that inference of the <b>understanding</b>, which is the only <b>connexion</b>, that we can have any comprehension of. Whoever attempts a definition of cause, exclusive of these circumstances, will be obliged either to employ unintelligible terms or such as are synonymous to the term which he endeavours to define. And if the definition above mentioned be admitted; liberty, when opposed to necessity, not to constraint, is the same thing with chance; which is universally allowed to have no existence.</p>
<p><i>Część II</i> 75. Nie ma bardziej rozpowszechnionej, a przecież bardziej nagannej metody rozumowania, jak starać się w dyskusjach filozoficznych zbić jakąś hipotezę utrzymując, iż konsekwencje jej są niebezpieczne dla religii i moralności. Jeżeli pogląd jakiś prowadzi do niedorzeczności, jest on niewątpliwie mylny; nie jest jednak jakiś pogląd niewątpliwie mylny dlatego, że wypływają zeń niebezpieczne konsekwencje. Takich argumentów należy wyrzucić całkowicie; wszak nie przyczyniają się w niczym do wykrycia prawdy, a służą tylko do tego, by zohydzić przeciwnika. Uwagę tę wypowiadam całkiem ogólnie, nie zamierzając wyciągnąć stąd żadnej korzyści dla siebie. Poddaję się bez zastrzeżeń tego rodzaju krytyce i śmiem twierdzić, że koncepcje zarówno konieczności, jak wolności, tak jak je powyżej wyłożyłem, nie tylko są z moralnością zgodne, lecz bezwzględnie potrzebne dla jej utrzymania.</p>	<p>Part II. 75. There is no method of reasoning more common, and yet none more blameable, than, in philosophical disputes, to endeavour the refutation of any hypothesis, by a pretence of its dangerous consequences to religion and morality. When any opinion leads to absurdities, it is certainly false; but it is not certain that an opinion is false, because it is of dangerous consequence. Such topics, therefore, ought entirely to be forborne; as serving nothing to the discovery of truth, but only to make the person of an antagonist odious. This I observe in general, without pretending to draw any advantage from it. I frankly submit to an examination of this kind, and shall venture to affirm that the doctrines, both of necessity and of liberty, as above explained, are not only consistent with morality, but are absolutely essential to its support.</p>
<p><b>Konieczność</b> można definiować dwojakim sposobem, stosownie do dwóch określeń przyczyny, której jest istotną częścią. Polega ona albo na stałym połączeniu</p>	<p><b>Necessity</b> may be defined two ways, conformably to the two definitions of cause, of which it makes an essential part. It consists either in the constant conjunction of</p>



<p>przedmiotów podobnych, albo na wnioskowaniu <b>roзумu</b> z jednego przedmiotu o innym. Otóż w szkołach, na ambonie, w zwykłym wreszcie życiu uznaje się powszechnie, choć milcząco, że konieczność w obu tych znaczeniach (które naprawdę są w gruncie rzeczy identyczne) cechuje zjawiska woli; nikt też dotąd nie próbował zaprzeczyć, że możemy działania ludzkie czynić przedmiotem wniosków i że wnioski te opierają się na doświadczeniu wskazującym, iż podobne do siebie działania łączą się z podobnymi pobudkami, skłonnościami i okolicznościami. (...)</p>	<p><b>like objects or in the inference of the understanding from one object to another.</b> Now necessity, in both these senses, (which, indeed, are at bottom the same) has universally, though tacitly, in the schools, in the pulpit, and in common life, been allowed to belong to the will of man; and no one has ever pretended to deny that we can draw inferences concerning human actions, and that those inferences are founded on the experienced union of like actions, with like motives, inclinations, and circumstances. (...)</p>
<p>76. (...) Jedynym rzeczywistym przedmiotem nienawiści lub zemsty jest osoba, czyli istota obdarzona myślą i świadomością, a jeżeli uczucia te bywają wywoływane przez zbrodnicze lub haniebne czyny, dzieje się tak tylko dlatego, że pozostają z tą osobą w jakimś stosunku lub związku. Czyny z natury rzeczy są czymś ograniczonym w czasie i przemijającym, a gdy nie wypływają z jakiejś przyczyny tkwiącej w charakterze lub usposobieniu osoby, która ich dokonała, nie mogą ani przynieść jej zaszczytu, kiedy są dobre, ani niesławy, kiedy są złe. Same czyny mogą być naganne, mogą się sprzeciwiać wszelkim przepisom moralności i religii, ale osoba działająca nie jest za nie odpowiedzialna; a ponieważ nie są efektem żadnej trwałej i stałej jej właściwości i nic stałego ani trwałego po sobie nie zostawiają, tedy niepodobna, aby owa osoba z ich powodu mogła się stać przedmiotem kary lub zemsty. Według poglądu zatem, który nie uznaje konieczności, a co za tym idzie - przyczyn, człowiek, który popełnił najstraszniejszą zbrodnię, jest tak samo czysty i bez skazy, jak w chwili przyjścia na świat, a jego charakter nie ma absolutnie nic wspólnego z popełnionymi czynami, skoro nie wypływają one z charakteru i skoro ich zbrodniczość nie może nigdy służyć za dowód zepsucia.</p>	<p>76. (...)The only proper object of hatred or vengeance is a person or creature, endowed with thought and consciousness; and when any criminal or injurious actions excite that passion, it is only by their relation to the person, or connexion with him. Actions are, by their very nature, temporary and perishing; and where they proceed not from some cause in the character and disposition of the person who performer them, they can neither redound to his honour, if good; nor infamy if evil. The actions themselves may be blameable; they may be contrary to all the rules of morality and religion: But the person is not answerable for them; and as they proceeded from nothing in him that is durable and constant, and leave nothing of that nature behind them, it is impossible he can, upon their account, become the object of punishment or vengeance. According to the principle, therefore, which denies necessity, and consequently causes, a man is as pure and untainted, after having committed the most horrid crime, as at the first moment of his birth, nor is his character anywise concerned in his actions, since they are not derived from it, and the wickedness of the one can never be used as a proof of the depravity of the other.</p>
<p>Nie gani się ludzi za czyny, których</p>	<p>Men are not blamed for such actions as they</p>

<p>dokonują bezwiednie i przypadkowo, jakiegokolwiek by pociągnęły następstwa. Dlaczego? Tylko dlatego, że <b>to, z czego te czyny wypływają</b>, jest czymś jedynie chwilowym i wyłącznie do tych czynów się ogranicza. Mniej się gani ludzi za czyny, których dokonują w pośpiechu i bez namysłu, aniżeli za czyny przemyślane. Z jakiej racji? Tylko dlatego, że temperament porywczy, chociaż jest stałą przyczyną czy też <b>pierwiastkiem</b> w umyśle, nie działa przez cały czas i nie kazi całego charakteru. Z drugiej strony skrucha zmazuje wszelką zbrodnię, jeżeli łączy się z nią poprawa życia i obyczajów. Jak to wytłumaczyć? Tylko w ten sposób, że czyny wyciskają na człowieku piętno zbrodniarza wyłącznie o tyle, o ile dowodzą, że w jego umyśle tkwią pierwiastki zbrodnicze, a gdy w stanie umysłu nastąpiła pod tym względem zmiana, czyny tracą charakter dowodu, a zarazem tracą zbrodniczość. A gdyby nie zając stanowiska konieczności, nigdy by niczego nie dowodziły, a w następstwie tego nigdy nie byłyby zbrodnicze.</p>	<p>perform ignorantly and casually, whatever may be the consequences. Why? but because <b>the principles of these actions</b> are only momentary, and terminate in them alone. Men are less blamed for such actions as they perform hastily and unpremeditatedly than for such as proceed from deliberation. For what reason? but because a hasty temper, though a constant cause or <b>principle</b> in the mind, operates only by intervals, and infects not the whole character. Again, repentance wipes off every crime, if attended with a reformation of life and manners. How is this to be accounted for? but by asserting that actions render a person criminal merely as they are proofs of criminal principles in the mind; and when, by an alteration of these principles, they cease to be just proofs, they likewise cease to be criminal. But, except upon the doctrine of necessity, they never were just proofs, and consequently never were criminal.</p>
<p>77. Równie łatwo i na podstawie tych samych argumentów można wykazać, że <i>wolność</i>, w myśl owej wspomnianej powyżej definicji, co do której wszyscy ludzie są zgodni, jest także istotnym warunkiem moralności i że czyny ludzi, którym jej brak, nie podlegają kwalifikacji moralnej, nie mogą stać się przedmiotem uznania lub nagany. Skoro bowiem czyny są przedmiotem naszych uczuć etycznych tylko o tyle, o ile są objawem wewnętrznego charakteru, uczuć i afektów, to niepodobna, aby pobudzały do pochwały lub nagany, gdy nie wynikają z owych źródeł, lecz są w całości wytworem zewnętrznego przymusu. (...)</p>	<p>77. It will be equally easy to prove, and from the same arguments, that liberty, according to that definition above mentioned, in which all men agree is also essential to morality, and that no human actions, where it is wanting, are susceptible of any moral qualities, or can be the objects either of approbation or dislike. For as actions are objects of our moral sentiment, so far only as they are indications of the internal character, passions, and affections; it is impossible that they can give rise either to praise or blame, where they proceed not from these principles, but are derived altogether from external violence. (...)</p>
<p>78. (...)</p>	<p>78. (...)</p>
<p>79. Odpowiedź na zarzut pierwszy wydaje się jasna i przekonująca. Jest wielu filozofów, którzy na podstawie dokładnego rozbioru wszelkiego rodzaju zjawisk przyrody stwierdzają, że CAŁOŚĆ, rozważana jako jeden system, świadczy w każdym momencie swego istnienia o</p>	<p>79. The answer to the first objection seems obvious and convincing. There are many philosophers who, after an exact scrutiny of all the phenomena of nature, conclude, that the WHOLE, considered as one system, is, in every period of its existence, ordered with perfect benevolence; and that the</p>

<p>doskonałej dobroci sprawcy i że ostatecznie wszystkie istoty stworzone dostąpią możliwie najwyższego szczęścia, bez domieszki pozytywnego czyli bezwzględego cierpienia i zła. Każde zło fizyczne, powiadają, jest istotną częścią tego systemu dobroci i nawet samo Bóstwo, ze względu na swą mądrość, nie mogłoby go usunąć, nie stwarzając przy tym większego zła albo nie eliminując większego dobra, które z owego zła wyniknie. Niektórzy filozofowie, a wśród nich starożytni <i>stoicy</i>, wyprowadzili z tej teorii argument mający dostarczać pociechy w każdym utrapieniu; pouczali mianowicie swych zwolenników, że zło, z powodu którego cierpią, jest w istocie czymś dla wszechświata dobrym i że przy szerszym sposobie widzenia rzeczy, który zdołałby objąć całość świata, każde zdarzenie dawałoby powód do zadowolenia i radości. Argument ten może wydawać się dobry i wzniosły, ale w praktyce rychło okazał się słaby i nieskuteczny. Niezawodnie zniecierpliwilibyśmy raczej aniżeli uspokoili człowieka wijącego się w bólach gośćcowych, gdybyśmy mu prawili o mądrości ogólnych praw, które wywołały w jego ciele złośliwe humory i doprowadziły je przez odpowiednie przewody do ścięgien i nerwów, gdzie teraz powodują tak okropne męki. Takie szersze spojrzenie na rzeczy może na chwilę pociągnąć wyobraźnię człowieka usposobionego refleksyjnie, a wiodącego życie spokojne i bezpieczne; nie może jednak ostać się na dłuższy czas w jego umyśle, choćby nie przeszkadzały temu ból ani namiętność; tym bardziej nie może się utrzymać, gdy przypuszczą nań atak potężni ci przeciwnicy. (...)</p>	<p>utmost possible happiness will, in the end, result to all created beings, without any mixture of positive or absolute ill or misery. Every physical ill, say they, makes an essential part of this benevolent system, and could not possibly be removed, even by the Deity himself, considered as a wise agent, without giving entrance to greater ill, or excluding greater good, which will result from it. From this theory, some philosophers, and the ancient Stoics among the rest, derived a topic of consolation under all afflictions, while they taught their pupils that those ills under which they laboured were, in reality, goods to the universe; and that to an enlarged view, which could comprehend the whole system of nature, every event became an object of joy and exultation. But though this topic be specious and sublime, it was soon found in practice weak and ineffectual. You would surely more irritate than appease a man lying under the racking pains of the gout by preaching up to him the rectitude of those general laws, which produced the malignant humours in his body, and led them through the proper canals, to the sinews and nerves, where they now excite such acute torments. These enlarged views may, for a moment, please the imagination of a speculative man, who is placed in ease and security; but neither can they dwell with constancy on his mind, even though undisturbed by the emotions of pain or passion; much less can they maintain their ground when attacked by such powerful antagonists. (...)</p>
<p>Rozdział IX O <b>ROZUMIE</b> ZWIERZĄT</p>	<p>Sect. IX. Of the <b>Reason</b> of Animals</p>
<p>82. (...)</p>	<p>82. (...)</p>
<p>83. <i>Po pierwsze:</i> Wydaje się rzeczą oczywistą, że zwierzęta, nie inaczej niż ludzie, uczą się wielu rzeczy z doświadczenia i wnoszą, że te same skutki wynikają zawsze z tych samych przyczyn.</p>	<p>83. First, It seems evident, that animals as well as men learn many things from experience, and infer, that the same events will always follow from the same causes. By this principle they become acquainted</p>

<p>Na tej podstawie zapoznają się z bardziej widocznymi własnościami ciał zewnętrznych i od chwili przyjscia na świat gromadzą stopniowo wiadomości o właściwościach ognia, wody, ziemi, kamieni, wysokości i głębi itd. oraz o następstwach wynikających z ich oddziaływania. Brak wiedzy i doświadczenia młodych różni się tu wyraźnie od sprytu i <b>rozumu</b> starszych zwierząt, które na podstawie dłuższej obserwacji nauczyły się unikać tego, co im szkodzi, a szukać tego, co im przynosi pożytek lub przyjemność. Koń obeznany z terenem poznaje właściwą wysokość, którą może wziąć w skoku, i nigdy nie pokusi się o coś, co przechodzi jego siły i zręczność. Stary chart powierzy bardziej męczącą część polowania młodszemu, a sam się tak ustawi, by spotkać zająca, gdy będzie kluczyl; przewidywania zaś, które mu nastrocza ta sytuacja, opierają się wyłącznie na obserwacji i doświadczeniu.</p>	<p>with the more obvious properties of external objects, and gradually, from their birth, treasure up a knowledge of the nature of fire, water, earth, stones, heights, depths, &amp;c., and of the effects which result from their operation. The ignorance and inexperience of the young are here plainly distinguishable from the cunning and <b>sagacity</b> of the old, who have learned, by long observation, to avoid what hurt them, and to pursue what gave ease or pleasure. A horse, that has been accustomed to the field, becomes acquainted with the proper height which he can leap, and will never attempt what exceeds his force and ability. An old greyhound will trust the more fatiguing part of the chase to the younger, and will place himself so as to meet the hare in her doubles; nor are the conjectures, which he forms on this occasion, founded in any thing but his observation and experience.</p>
<p>Widać to jeszcze wyraźniej ze skutków tresury i wychowania zwierząt, które można przez odpowiednie zastosowanie nagród i kar nauczyć czynności najbardziej nawet niezgodnych z ich wrodzonymi instynktami i skłonnościami. Czyż to nie doświadczenie uczy psa obawiać się bólu, gdy mu grozimy lub podnosimy bicz, by go uderzyć? Czyż to doświadczenie również każe mu reagować na imię i na podstawie najzupełniej dowolnego dźwięku wnosić, że mamy jego na myśli, a nie któregoś z jego towarzyszy, i że chcemy go przywołać, gdy imię to wymawiamy w pewien sposób, z pewną intonacją i akcentem?</p>	<p>This is still more evident from the effects of discipline and education on animals, who, by the proper application of rewards and punishments, may be taught any course of action, and most contrary to their natural instincts and propensities. Is it not experience which renders a dog apprehensive of pain, when you menace him, or lift up the whip to beat him? Is it not even experience, which makes him answer to his name, and infer, from such an arbitrary sound, that you mean him rather than any of his fellows, and intend to call him, when you pronounce it in a certain manner, and with a certain tone and accent?</p>
<p>We wszystkich tych przypadkach, jak widzimy, zwierzę <b>wnioskuję</b> o pewnym fakcie przekraczającym zakres tego, co bezpośrednio działa na jego zmysły, a wnioskowanie to opiera się w zupełności na minionym doświadczeniu; zwierzę spodziewa się mianowicie po danej mu aktualnie rzeczy następstw takich samych jak te, o których przekonało się w doświadczeniu, że wynikają z rzeczy do niej podobnych.</p>	<p>In all these cases, we may observe, that the animal <b>infers</b> some fact beyond what immediately strikes his senses; and that this inference is altogether founded on past experience, while the creature expects from the present object the same consequences, which it has always found in its observation to result from similar objects.</p>



<p>84. <i>Po drugiej</i>: Niepodobna, aby to wnioskowanie zwierząt mogło się opierać na jakimś procesie argumentacji czy rozumowania, dzięki któremu stwierdzić by mogły w konkluzji, że jednakowe rzeczy muszą pociągnąć za sobą jednakowe skutki i że wszystko w przyrodzie będzie iść zawsze tym samym trybem. Jeżeli bowiem istnieją naprawdę jakieś za tym przemawiające argumenty, są one niewątpliwie zbyt zawiłe, by mogły być dostępne <b>istotom o tak ograniczonej inteligencji</b>; wszak trzeba nieraz najdalej idącej staranności i uwagi umysłu filozoficznego, aby je odkryć i zastosować. Zatem zwierzęta nie kierują się w tych wnioskach rozumowaniem, tak jak nie kierują się nim dzieci ani też ogół ludzi w zwykłych swoich poczynaniach i wnioskach; nie kierują się nim nawet sami filozofowie, którzy, o ile chodzi o wszelkie praktyczne strony życia, są w gruncie rzeczy tacy sami jak zwykli ludzie i tym samym podlegają prawom. Przyroda musiała postarać się o jakąś inną zasadę, dającą się łatwiej i bardziej ogólnie użyć i zastosować; nie może też operacja tak niesłychanie dla życia doniosła, jaką jest wnioskowanie o skutkach na podstawie przyczyn, być powierzona niepewnym procesom rozumowania i argumentacji. A jeżeli można by jeszcze o tym wątpić, gdy chodzi o człowieka, to gdy chodzi o <b>istoty nierozumne</b>, rzecz wydaje się nie ulegać wątpliwości; skoro zaś owa teza jest w pełni uzasadniona w przypadku zwierząt, to według wszelkich prawideł analogii wiele przemawia za tym, że należy ją przyjąć ogólnie, bez wyjątków i zastrzeżeń. Jedynie przyzwyczajenie sprawia, że zwierzęta z rzeczy danej w postrzeżeniu zmysłowym wnoszą o istnieniu tego, co stale rzeczy tej towarzyszy, i przyzwyczajenie właśnie każe ich wyobraźni na widok jednego zjawiska przedstawiać sobie drugie w osobliwy ów sposób, który zwiemy przeświadczeniem. Nie można podać innego wytłumaczenia tej operacji znamionującej wszystkie, zarówno</p>	<p>84. Secondly, It is impossible, that this inference of the animal can be founded on any process of argument or reasoning, by which he concludes, that like events must follow like objects, and that the course of nature will always be regular in its operations. For if there be in reality any arguments of this nature, they surely lie too abstruse for the observation <b>of such imperfect understandings</b>; since it may well employ the utmost care and attention of a philosophic genius to discover and observe them. Animals, therefore, are not guided in these inferences by reasoning: Neither are children: Neither are the generality of mankind, in their ordinary actions and conclusions: Neither are philosophers themselves, who, in all the active parts of life, are, in the main, the same with the vulgar, and are governed by the same maxims. Nature must have provided some other principle, of more ready, and more general use and application; nor can an operation of such immense consequence in life, as that of inferring effects from causes, be trusted to the uncertain process of reasoning and argumentation. Were this doubtful with regard to men, it seems to admit of no question with regard to the <b>brute creation</b>; and the conclusion being once firmly established in the one, we have a strong presumption, from all the rules of analogy, that it ought to be universally admitted, without any exception or reserve. It is custom alone, which engages animals, from every object, that strikes their senses, to infer its usual attendant, and carries their imagination, from the appearance of the one, to conceive the other, in that particular manner, which we denominate belief. No other explication can be given of this operation, in all the higher, as well as lower classes of <b>sensitive beings</b>, which fall under our notice and observation. (...)</p>
--	--

wyższe, jak niższe rodzaje <b>istot czujących</b> , które znajdują się w zasięgu naszej obserwacji. (...)	
85. Chociaż jednak zwierzęta czerpią wielką część swej wiedzy z doświadczenia, niemałą część otrzymują wprost z ręki przyrody; ta część ich wiedzy przewyższa znacznie zakres pojętności, którą przejawiają w zwykłych warunkach, i przy najdłuższym stosowaniu i doświadczeniu mało albo wcale się nie doskonali. Nazywamy ją <b>instynktem</b> i jesteśmy nader skłonni podziwiać ją jako coś bardzo nadzwyczajnego i nie dającego się wytłumaczyć żadnym dociekaniem <b>roзумu ludzkiego</b> . Ale podziw nasz może zniknie albo zmaleje, gdy zważymy, że właśnie to <b>oparte na doświadczeniu rozumowanie</b> , które jest wspólne nam i zwierzętom i od którego zależy całe postępowanie w życiu, nie jest niczym innym niż rodzajem instynktu lub mechanicznej siły, która działa w nas, choć jej nie znamy, i którą w jej głównych czynnościach nie kierują owe stosunki czy porównania idei, będące właściwym przedmiotem naszych władz intelektualnych. Choć instynkty te różnią się od siebie, przecież jednak to, co uczy człowieka unikać ognia, jest tak samo instynktem jak to, co uczy ptaka tak dokładnie sztuki wysiadywania jaj oraz całej ekonomii i porządku wychowania młodych.	85. But though animals learn many parts of their knowledge from observation, there are also many parts of it, which they derive from the original hand of nature; which much exceed the share of capacity they possess on ordinary occasions; and in which they improve, little or nothing, by the longest practice and experience. These we denominate <b>Instincts</b> , and are so apt to admire as something very extraordinary, and inexplicable by all the disquisitions of <b>human understanding</b> . But our wonder will, perhaps, cease or diminish, when we consider, that <b>the experimental reasoning itself</b> , which we possess in common with beasts, and on which the whole conduct of life depends, is nothing but a species of instinct or mechanical power, that acts in us unknown to ourselves; and in its chief operations, is not directed by any such relations or comparisons of ideas, as are the proper objects of our intellectual faculties. Though the instinct be different, yet still it is an instinct, which teaches a man to avoid the fire; as much as that, which teaches a bird, with such exactness, the art of incubation, and the whole economy and order of its nursery.
Rozdział X O CUDACH	Sect. X. Of Miracles
<i>Część I</i> 86. W pismach Dra Tillotsona znajduje się argument przeciw <i>rzeczywistej obecności</i> , nacechowany taką zwięzłością, zgrabnością i siłą, jaka w ogóle da się pomyśleć w wywodzie skierowanym przeciw nauce tak mało zasługującej na poważne odparcie. Jest rzeczą powszechnie uznaną, powiada ów uczony prałat, że powaga zarówno Pisma świętego, jak tradycji, opiera się wyłącznie na świadectwie apostołów, naocznych świadków tych cudów, za pomocą których nasz Zbawiciel potwierdzał swe boskie	Part. I. 86. There is, in Dr. Tillotson's writings, an argument against the real presence, which is as concise, and elegant, and strong as any argument can possibly be supposed against a doctrine, so little worthy of a serious refutation. It is acknowledged on all hands, says that learned prelate, that the authority, either of the scripture or of tradition, is founded merely in the testimony of the apostles, who were eye-witnesses to those miracles of our Saviour, by which he proved his divine mission. (...)

posłannictwo. (...)	
87. Chociaż doświadczenie jest naszym jedynym przewodnikiem w rozumowaniu dotyczącym faktów, trzeba przyznać, że przewodnik ten nie jest pod każdym względem nieomylny, lecz może nas w niektórych przypadkach wprowadzić w błąd. Jeżeli ktoś spodziewa się w naszym klimacie lepszej pogody w którymś tygodniu czerwca aniżeli grudnia, rozumuje trafnie i zgodnie z doświadczeniem, choć niewątpliwie może się zdarzyć, że się pomyli. (...)	87. Though experience be our only guide in reasoning concerning matters of fact; it must be acknowledged, that this guide is not altogether infallible, but in some cases is apt to lead us into errors. One, who in our climate, should expect better weather in any week of June than in one of December, would reason justly, and conformably to experience; but it is certain, that he may happen, in the event, to find himself mistaken. (...)
<b>Człowiek roztropny dostosowuje zatem przeświadczenie do mocy dowodowej.</b> We wnioskach opartych na doświadczeniu niezawodnym oczekuje zjawiska z maksymalną pewnością, widząc w doświadczeniu minionym niezbity <b>dowód</b> tego, że zjawisko to zaistnieje w przyszłości. W innych razach postępuje z większą ostrożnością; porównuje doświadczenia przeciwne, zastanawia się, za czym przemawia większa ilość doświadczeń i ku tej też stronie się skłania, nie bez wątpliwości i wahań; a gdy ostatecznie sąd swój ustali, moc dowodowa nie wykracza poza to, co nazywamy <b>prawdopodobieństwem</b> . (...)	<b>A wise man, therefore, proportions his belief to the evidence.</b> In such conclusions as are founded on an infallible experience, he expects the event with the last degree of assurance, and regards his past experience as a full <b>proof</b> of the future existence of that event. In other cases, he proceeds with more caution: He weighs the opposite experiments: He considers which side is supported by the greater number of experiments: to that side he inclines, with doubt and hesitation; and when at last he fixes his judgement, the evidence exceeds not what we properly call <b>probability</b> . (...)
88. (...) Skoro jest zasadą ogólną, że pomiędzy przedmiotami nie ma wykrywalnego związku i że wszystkie wnioski, jakie można na podstawie jednych przedmiotów wyprowadzić o innych, opierają się wyłącznie na doświadczeniu stałego i regularnego połączenia, to jest rzeczą oczywistą, iż nie powinniśmy wyłączać spod tej zasady świadectwa ludzkiego, którego związek z jakimś zdarzeniem wydaje się sam w sobie równie mało konieczny jak wszystkie związki. (...)	88. (...) It being a general maxim, that no objects have any discoverable connexion together, and that all the inferences, which we can draw from one to another, are founded merely on our experience of their constant and regular conjunction; it is evident that we ought not to make an exception to this maxim in favour of human testimony, whose connexion with any event seems, in itself, as little necessary as any other. (...)
Otóż skoro moc dowodowa relacji i świadectw ludzkich opiera się na minionym doświadczeniu, przeto odpowiednio do tego doświadczenia przybiera rozmaitą wartość i uważana bywa za dowód bądź prawdy, bądź prawdopodobieństwa, stosownie do tego, czy połączenie między jakąś określoną	And as the evidence, derived from witnesses and human testimony, is founded on past experience, so it varies with the experience, and is regarded either as a proof or a probability, according as the conjunction between any particular kind of report and any kind of object has been found to be constant or variable. (...)

relacją a obiektem jest stałe czy zmienne. (...)	
<p>89. W przypadku, którym się obecnie zajmujemy, ta <b>niezgodność materii dowodowej</b> może wynikać z kilku różnych przyczyn: z przeciwieństwa niezgodnych ze sobą świadectw, z charakteru i liczby świadków, ze sposobu, w jaki złożyli świadectwo, albo też z połączenia wszystkich tych okoliczności. Fakt jakiś wydaje nam się podejrzanym, jeżeli świadkowie wzajemnie sobie przeczą, jeżeli jest ich niewielu albo jeżeli ich charakter budzi pewne wątpliwości, jeżeli mają interes w przedstawieniu sprawy tak, jak ją przedstawiają, jeżeli składają świadectwo z wahaniem albo, na odwrót, wśród zbyt stanowczych zapewnień. Istnieją liczne inne tego typu okoliczności, które mogą osłabić lub zniszczyć siłę argumentów powołujących się na świadectwo ludzkie.</p>	<p>89. This <b>contrariety of evidence</b>, in the present case, may be derived from several different causes; from the opposition of contrary testimony; from the character or number of the witnesses; from the manner of their delivering their testimony; or from the union of all these circumstances. We entertain a suspicion concerning any matter of fact, when the witnesses contradict each other; when they are but few, or of a doubtful character; when they have an interest in what they affirm; when they deliver their testimony with hesitation, or on the contrary, with too violent asseverations. There are many other particulars of the same kind, which may diminish or destroy the force of any argument, derived from human testimony.</p>
<p>Przypuśćmy np., że fakt, którego autentyczność świadectwo usiłuje wykazać, ma w sobie coś nadzwyczajnego i cudownego; wartość dowodowa świadectwa może w takim wypadku ulec większemu lub mniejszemu osłabieniu, w zależności od tego, czy fakt jest mniej czy bardziej niezwykły. Jeżeli pokładamy jakieś w ogóle zaufanie w tym, co mówią świadkowie i historycy, to dzieje się tak nie dlatego, jakobyśmy postrzegali <i>a priori</i> jakiś związek między świadectwem a rzeczywistością, lecz dlatego, że przywykliśmy stwierdzać między nimi zgodność. Kiedy jednakże fakt, którego dotyczy świadectwo, należy do kategorii zjawisk rzadko podpadających pod naszą obserwację, wywiązuje się walka dwóch przeciwstawnych doświadczeń - jedno w miarę swej siły niweczy drugie, a doświadczenie posiadające przewagę może działać na umysł jedynie z taką siłą, jaka mu pozostaje. Dokładnie ta sama zasada doświadczenia, która daje nam, w pewnym stopniu, poczucie pewności co do wiarygodności świadectwa, w tym wypadku daje nam także, w innym stopniu, poczucie pewności co do niewiarygodności faktu, którego</p>	<p>Suppose, for instance, that the fact, which the testimony endeavours to establish, partakes of the extraordinary and the marvellous; in that case, the evidence, resulting from the testimony, admits of a diminution, greater or less, in proportion as the fact is more or less unusual. The reason why we place any credit in witnesses and historians, is not derived from any connexion, which we perceive a priori, between testimony and reality, but because we are accustomed to find a conformity between them. But when the fact attested is such a one as has seldom fallen under our observation, here is a contest of two opposite experiences; of which the one destroys the other, as far as its force goes, and the superior can only operate on the mind by the force, which remains. The very same principle of experience, which gives us a certain degree of assurance in the testimony of witnesses, gives us also, in this case, another degree of assurance against the fact, which they endeavour to establish; from which contradiction there necessarily arises a counterpoise, and mutual destruction of belief and authority. (...)</p>



<p>autentyczność usiłuje ono wykazać; z tej sprzeczności wynika nieuchronnie pewna przeciwwaga i wzajemne niweczenie się przeświadczeń i autorytetów. (...)</p>	
<p>Ow książę indyjski, który nie chciał uwierzyć pierwszym wieściom o skutkach mrozu, rozumował trafnie; trzeba było oczywiście bardzo przekonującego świadectwa, aby nakłonić go do uznania faktów wynikających z nieznanym mu zjawisk przyrody i tak bardzo niepodobnym do tego, o czym mówiło mu stałe i jednostajne doświadczenie. Choć owe fakty nie sprzeciwiały się temu doświadczeniu, nie były jednak z nim zgodne. (...)</p>	<p>The Indian prince, who refused to believe the first relations concerning the effects of frost, reasoned justly; and it naturally required very strong testimony to engage his assent to facts, that arose from a state of nature, with which he was unacquainted, and which bore so little analogy to those events, of which He had had constant and uniform experience. Though they were not contrary to his experience, they were not conformable to it. (...)</p>
<p>Cud jest zakłóceniem <b>praw przyrody</b>, a ponieważ prawa te opierają się na niewzruszonym i niezmiennym doświadczeniu, przeto dowód, jakiego przeciw cudowi dostarcza sama natura faktu, jest tak pełny, jak tylko można sobie w ogóle wyobrazić jakiś dowód z doświadczenia. Dlaczego jest rzeczą więcej niż prawdopodobną, że wszyscy ludzie muszą umrzeć, że ołów sam z siebie nie może zawisnąć w powietrzu, że ogień spala drzewo i że go gasi woda, jeśli nie dlatego, że zjawiska te okazały się zgodne z <b>prawami przyrody</b> i że trzeba zakłócenia tych praw lub, innymi słowy, trzeba cudu, aby im zapobiec? Nie uważa się za cud niczego, co się zdarza w granicach <b>zwykłego porządku przyrody</b>. Nie jest cudem, jeżeli człowiek pozornie zupełnie zdrowy nagle umrze; taki bowiem rodzaj śmierci, choć jest mniej zwyczajny od innego, widuje się często. Byłoby jednak cudem, gdyby umarły powrócił do życia; tego bowiem nie widziano nigdy i nigdzie. Musi zatem istnieć jednostajne doświadczenie przemawiające przeciw każdemu zdarzeniu cudownemu; inaczej zdarzenie nie zasługiwałoby na tę nazwę. A ponieważ jednostajne doświadczenie ma znaczenie dowodu, przeto mamy tutaj bezpośredni i całkowity dowód wynikający z natury faktu przeciw istnieniu jakichkolwiek cudów; i tylko dowód przeciwny, wyposażony w większą</p>	<p>A miracle is a violation of the <b>laws of nature</b>; and as a firm and unalterable experience has established these laws, the proof against a miracle, from the very nature of the fact, is as entire as any argument from experience can possibly be imagined. Why is it more than probable, that all men must die; that lead cannot, of itself, remain suspended in the air; that fire consumes wood, and is extinguished by water; unless it be, that these events are found agreeable to the <b>laws of nature</b>, and there is required a violation of these laws, or in other words, a miracle to prevent them? Nothing is esteemed a miracle, if it ever happen in the <b>common course of nature</b>. It is no miracle that a man, seemingly in good health, should die on a sudden: because such a kind of death, though more unusual than any other, has yet been frequently observed to happen. But it is a miracle, that a dead man should come to life; because that has never been observed in any age or country. There must, therefore, be a uniform experience against every miraculous event, otherwise the event would not merit that appellation. And as a uniform experience amounts to a proof, there is here a direct and full proof, from the nature of the fact, against the existence of any miracle; nor can such a proof be destroyed, or the miracle rendered credible, but by an opposite proof, which is superior.</p>

siłę przekonującą, może taki dowód obalić i uczynić cud wiarygodnym.	
<p>91. Wynika stąd w sposób jasny (a jest to zasada ogólna, godna naszej uwagi), że „żadne świadectwo nie wystarcza do wykazania autentyczności cudu, jeżeli nie jest ono tego rodzaju, że jego fałszywość byłaby większym cudem aniżeli fakt, który ma być na jego podstawie wykazany, a nawet w tym wypadku argumenty wzajemnie się niweczą i silniejszy daje nam pewność odpowiadającą jedynie temu stopniowi siły, który pozostaje po odjęciu siły argumentu słabszego”. Jeżeli mi ktoś opowiada, że widział, jak umarłemu przywrócono życie, natychmiast myślę sobie, czy jest rzeczą bardziej prawdopodobną, że opowiadający bądź mnie wprowadza w błąd, bądź sam został w błąd wprowadzony, czy też że fakt, o którym opowiada, istotnie zaszedł. Porównuję jeden cud z drugim i stosownie do przewagi, którą po jednej z tych stron stwierdzam, sprawę rozstrzygam, odrzucając zawsze cud większy. Jeżeliby fałszywość świadectwa była czymś bardziej cudownym aniżeli opowiedziany fakt, wtedy, ale dopiero wtedy, świadczący mógłby wymagać, abym mu podporządkował swoje przeświadczenie i sąd.</p>	<p>91. The plain consequence is (and it is a general maxim worthy of our attention), „That no testimony is sufficient to establish a miracle, unless the testimony be of such a kind, that its falsehood would be more miraculous, than the fact, which it endeavours to establish; and even in that case there is a mutual destruction of arguments, and the superior only gives us an assurance suitable to that degree of force, which remains, after deducting the inferior.” When anyone tells me, that he saw a dead man restored to life, I immediately consider with myself, whether it be more probable, that this person should either deceive or be deceived, or that the fact, which he relates, should really have happened. I weigh the one miracle against the other; and according to the superiority, which I discover, I pronounce my decision, and always reject the greater miracle. If the falsehood of his testimony would be more miraculous, than the event which he relates; then, and not till then, can he pretend to command my belief or opinion.</p>
<p><i>Część II</i></p> <p>92. W powyższym rozumowaniu przypuszczaliśmy, że świadectwo, na które powołuje się cud, może ewentualnie osiągnąć wartość pełnego dowodu i że fałszywość tego świadectwa byłaby prawdziwym cudem. Łatwo jednak wykazać, żeśmy w tym ustępstwie byli o wiele za liberalni i że nigdy żadnego cudownego zdarzenia nie stwierdzono w sposób tak zupełnie oczywisty.</p>	<p>Part II.</p> <p>92. In the foregoing reasoning we have supposed that the testimony, upon which a miracle is founded, may possibly amount to an entire proof, and that the falsehood of that testimony would be a real prodigy: But it is easy to shew that we have been a great deal too liberal in our concession, and that there never was a miraculous event established on so full an evidence.</p>
<p>Albowiem, <i>po pierwsze</i>: Nie znajdzie się w całej historii cudu poświadczanego przez wystarczającą liczbę ludzi posiadających tak niewątpliwy zdrowy rozsądek, takie wychowanie i wykształcenie, które by nas upewniły, że sami w żaden sposób nie ulegli złudzeniu; ludzi o tak niewątpliwej prawości, iżby można ich uważać za</p>	<p>For first, there is not to be found, in all history, any miracle attested by a sufficient number of men, of such unquestioned good-sense, education, and learning, as to secure us against all delusion in themselves; of such undoubted integrity, as to place them beyond all suspicion of any design to deceive others; of such credit and reputation</p>

<p>wyższych ponad wszelkie podejrzenie, że mają zamiar wprowadzenia innych w błąd; ludzi cieszących się u ogółu tak dobrą sławą i takim poważaniem, iżby mieli bardzo wiele do stracenia na wypadek, gdyby im wykazano jakiś fałsz; ludzi poświadczających przy tym fakty, które dokonały się w sposób tak jawny i w tak znanej części świata, że wyjście na jaw fałszu byłoby nieuniknione; a przecież wszystkie te czynniki są nieodzowne, aby wzbudzić w nas pełne zaufanie w świadectwo ludzkie.</p>	<p>in the eyes of mankind, as to have a great deal to lose in case of their being detected in any falsehood; and at the same time, attesting facts performed in such a public manner and in so celebrated a part of the world, as to render the detection unavoidable: All which circumstances are requisite to give us a full assurance in the testimony of men.</p>
<p>93. Po drugie: Możemy w naturze ludzkiej zauważyć pewien pierwiastek, o którym, jeśli go ściśle zbadamy, przekonamy się, że musi niezmiernie osłabić wiarę we wszelkiego rodzaju cuda, jaką mogłoby wzbudzić w nas świadectwo ludzkie. (...)</p>	<p>93. Secondly. We may observe in human nature a principle which, if strictly examined, will be found to diminish extremely the assurance, which we might, from human testimony, have, in any kind of prodigy. (...)</p>
<p>Jak łakomie słucha się cudownych sprawozdań podróżników, ich opisu potworów morskich i lądowych, opowieści o bajecznych przygodach, zadziwiających ludach i obyczajach! A jeżeli z upodobaniem do cudów złączy się duch religijny - kończy się zdrowy rozsądek, a świadectwo ludzkie traci w tych warunkach wszelką miarodajność. Człowiek religijny może być marzycielem i wyobrażać sobie, że widzi to, co jest nierzeczywiste; może wiedzieć, że jego opowiadanie nie jest prawdziwe, a przecież trwać przy nim w najlepszej w świecie intencji po to, aby przysłużyć się tak świętej sprawie; albo też, nawet gdy nie ulega takiemu złudzeniu, działa na niego próżność, która, podniecona tak wielką pokusą, wywiera na niego wpływ silniejszy niż na ludzi w innych warunkach; a tak samo działa miłość własna. Ci, którzy go słuchają, mogą nie mieć i zwykle nie mają dość rozsądku, aby zbadać, o ile to, co mówi, jest zasadne; z tej dozy rozsądku zaś, jaką mają, rezygnują z zasady, gdy chodzi o tego rodzaju wzniosłe i tajemnicze sprawy. A gdyby nawet chcieli rzeczywiście posłużyć się rozsądkiem, namiętność i rozgniona wyobraźnia sprawiają, że nie funkcjonuje on prawidłowo. Ich łatwowierność</p>	<p>With what greediness are the miraculous accounts of travellers received, their descriptions of sea and land monsters, their relations of wonderful adventures, strange men, and uncouth manners? But if the spirit of religion join itself to the love of wonder, there is an end of common sense; and human testimony, in these circumstances, loses all pretensions to authority. A religionist may be an enthusiast, and imagine he sees what has no reality: he may know his narrative to be false, and yet persevere in it, with the best intentions in the world, for the sake of promoting so holy a cause: or even where this delusion has not place, vanity, excited by so strong a temptation, operates on him more powerfully than on the rest of mankind in any other circumstances; and self-interest with equal force. His auditors may not have, and commonly have not, sufficient judgement to canvass his evidence: what judgement they have, they renounce by principle, in these sublime and mysterious subjects: or if they were ever so willing to employ it, passion and a heated imagination disturb the regularity of its operations. Their credulity increases his impudence: and his impudence overpowers their credulity.</p>

potęguje zuchwalstwo opowiadającego, a zuchwalstwo opowiadającego wzmaga ich łatwowierność.	
Sztuka wymowy doprowadzona do szczytu pozostawia mało miejsca <b>rozumowi i refleksji</b> ; zwracając się w zupełności do wyobraźni i uczuć, ujarzmia chętnych słuchaczy i podporządkowuje sobie ich <b>rozsądek</b> . Na szczęście szczyt ten rzadko kiedy bywa osiągany. Czego jednak taki Tulliusz czy Demostenes tylko z trudem mogli dokonać z audytorium rzymskim lub ateńskim, to z ogółem ludzi potrafi zrobić pierwszy lepszy kapucyn, pierwszy lepszy wędrowny lub miejscowy kaznodzieja, przy czym osiąga efekt lepszy, gdyż porusza namiętności niewyszukane i pospolite.	Eloquence, when at its highest pitch, leaves little room for <b>reason or reflection</b> ; but addressing itself entirely to the fancy or the affections, captivates the willing hearers, and subdues their <b>understanding</b> . Happily, this pitch it seldom attains. But what a Tully or a Demosthenes could scarcely effect over a Roman or Athenian audience, every Capuchin, every itinerant or stationary teacher can perform over the generality of mankind, and in a higher degree, by touching such gross and vulgar passions.
Liczne przykłady oszukańczych cudów, prorocstw i nadprzyrodzonych zdarzeń, które w ciągu wszystkich wieków demaskowano na podstawie zaprzeczających im świadectw albo które same się demaskują przez swą niedorzeczność, dowodzą w sposób dostateczny wielkiego upodobania człowieka do rzeczy nadzwyczajnych i cudownych i powinny, rozumie się, wzbudzić nieufność wobec wszelkich tego rodzaju relacji. (...)	The many instances of forged miracles, and prophecies, and supernatural events, which, in all ages, have either been detected by contrary evidence, or which detect themselves by their absurdity, prove sufficiently the strong propensity of mankind to the extraordinary and the marvellous, and ought reasonably to beget a suspicion against all relations of this kind. (...)
94. <i>Po trzecie</i> : Silnej presumpcji przeciw wszelkim opowiadaniom o nadprzyrodzonych zjawiskach i cudach dostarcza okoliczność, iż obfitują w nie głównie ludy nieoświecone i barbarzyńskie; jeśli zaś jakimś tego rodzaju opowiadaniom daje do siebie przystęp naród cywilizowany, to okazuje się z reguły, że przejął je od nieoświeconych i barbarzyńskich przodków, którzy przekazali je wraz z ową sankcją nietykalności i powagą, jaka towarzyszy zawsze opartym na tradycji poglądom. (...)	94. Thirdly. It forms a strong presumption against all supernatural and miraculous relations, that they are observed chiefly to abound among ignorant and barbarous nations; or if a civilized people has ever given admission to any of them, that people will be found to have received them from ignorant and barbarous ancestors, who transmitted them with that inviolable sanction and authority, which always attend received opinions. (...)
<i>Dziwna to rzecz</i> , powie może bystry czytelnik po przeczytaniu relacjonujących te cuda historyków, <i>że takie nadzwyczajne rzeczy nie zdarzają się nigdy w naszych czasach</i> . Ale wcale, mam nadzieję, nie jest dziwne to, że ludzie we wszystkich	It is strange, a judicious reader is apt to say, upon the perusal of these wonderful historians, that such prodigious events never happen in our days. But it is nothing strange, I hope, that men should lie in all ages. You must surely have seen instances



<p>czasach kłamią. Musiałeś zapewne spotkać dość przykładów tej ułomności. Sam wiele razy byłeś świadkiem, jak rodziły się opowieści o cudach, które wszyscy ludzie mądrzy i bystrzy przyjmowali z szyderstwem, a które na koniec porzucał nawet i szary tłum. Bądź przekonany, że owe głośnie kłamstwa, które rozkrzewiły się i rozwinęły do tak potwornych rozmiarów, miały początki podobne; padłszy jednak na odpowiedniejszy grunt, wyrosły na koniec na cuda równe nieomal tym, o których opowiadają. (...)</p>	<p>enough of that frailty. You have yourself heard many such marvellous relations started, which, being treated with scorn by all the wise and judicious, have at last been abandoned even by the vulgar. Be assured, that those renowned lies, which have spread and flourished to such a monstrous height, arose from like beginnings; but being sown in a more proper soil, shot up at last into prodigies almost equal to those which they relate. (...)</p>
<p>95. Jako <i>czwarty</i> powód, osłabiający wiarygodność cudów, chciałbym wskazać i tę okoliczność, iż za żadnym z nich, nawet jeśli nie został dotąd wyraźnie zdemaskowany, nie przemawia świadectwo, któremu nie sprzeciwiałaby się wielka ilość świadków, tak że nie tylko cud niweczy wiarygodność świadectwa, ale także świadectwo niweczy samo siebie. Aby to jaśniej wytłumaczyć, zważmy, że w kwestiach religijnych wszystko to, co jest różne, jest sobie przeciwne, i że jest rzeczą niemożliwą, aby religie starożytnego Rzymu, Turcji, Syjamu i Chin były wszystkie razem oparte na niewzruszonej podstawie. Tak samo więc jak każdy cud, do którego rości sobie prawo jedna z tych religii (a wszystkie one obfitują w cuda), zmierza bezpośrednio do uzasadnienia tego systemu, do którego należy, tak też w równej mierze, choć w sposób bardziej pośredni, służy obaleniu każdego innego systemu. Obalając system współzawodniczący, obala zarazem wiarygodność cudów, na których system ten został oparty, tak że cuda różnych religii trzeba uważać za fakty ze sobą sprzeczne, a dowody na ich rzecz, bez względu na to, czy są słabe, czy silne, za dowody, które się sobie nawzajem przeciwstawiają. (...)</p>	<p>95. I may add as a fourth reason, which diminishes the authority of prodigies, that there is no testimony for any, even those which have not been expressly detected, that is not opposed by an infinite number of witnesses; so that not only the miracle destroys the credit of testimony, but the testimony destroys itself. To make this the better understood, let us consider, that, in matters of religion, whatever is different is contrary; and that it is impossible the religions of ancient Rome, of Turkey, of Siam, and of China should, all of them, be established on any solid foundation. Every miracle, therefore, pretended to have been wrought in any of these religions (and all of them abound in miracles), as its direct scope is to establish the particular system to which it is attributed; so has it the same force, though more indirectly, to overthrow every other system. In destroying a rival system, it likewise destroys the credit of those miracles, on which that system was established; so that all the prodigies of different religions are to be regarded as contrary facts, and the evidences of these prodigies, whether weak or strong, as opposite to each other. (...)</p>
<p>96. Jednym z najlepiej poświadczonych cudów całej świeckiej historii jest to, co Tacyt opowiada o Wespazjanie: śliną swoją uzdrowił w Aleksandrii ślepcę, a dotknięciem kalekiej nogi - kulawego, który posłuszny objawieniu boga Serapisa wypełnił jego polecenie i udał</p>	<p>96. One of the best attested miracles in all profane history, is that which Tacitus reports of Vespasian, who cured a blind man in Alexandria, by means of his spittle, and a lame man by the mere touch of his foot; in obedience to a vision of the god</p>

<p>się do Wespazjana po cudowne uzdrowienie. Opowiadanie to można sobie przeczytać u owego znakomitego historyka. Każdy szczegół zdaje się dodawać wagi takiemu świadectwu i mógłby zostać szeroko rozwinięty z całą siłą argumentacji i wymowy, gdyby komuś dzisiaj na tym zależało, by przeprowadzić dowód tego wygasłego i bałwochwalczego zabobonu:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Więc powaga, rzetelność, wiek i prawość tak wielkiego cesarza, który przez całe życie swobodnie przestawał z przyjaciółmi i dworzanami i nie przybierał nigdy owych póź boskości, w które stroili się Aleksander i Demetriusz.</li> <li>- Historyk, pisarz współczesny, znany z nieskazitelności i prawdomówności, a nadto może największy i najprzenikliwszy geniusz całego świata starożytnego, tak dalece nieskłonny do łatwowierności, że ciąży na nim nawet zarzut przeciwny - ateizmu i bezbożności.</li> <li>- Osoby, na których powadze opiera swoją relację o cudzie, objawiające, jak wolno przypuścić, w swych sądach wyrobiony charakter i prawdomówność.</li> <li>- Naoczni świadkowie zdarzenia, podtrzymujący swe zeznania, gdy ród Flawiuszów był już pozbawiony tronu i nie mógł już żadnymi nagrodami płacić za kłamstwo. <b>Utrumque, qui interfuere, nunc quoque memorant, postquam nullum mendacio pretium.</b> - Jeśli do tego dodamy, że wedle relacji zdarzenia te miały się odbyć publicznie, to okaże się, że niepodobna pomyśleć dowodu, który by silniej przemawiał za tak grubym i namacalnym fałszem. (...)</li> </ul>	<p>Serapis, who had enjoined them to have recourse to the Emperor, for these miraculous cures. The story may be seen in that fine historian; where every circumstance seems to add weight to the testimony, and might be displayed at large with all the force of argument and eloquence, if any one were now concerned to enforce the evidence of that exploded and idolatrous superstition.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- The gravity, solidity, age, and probity of so great an emperor, who, through the whole course of his life, conversed in a familiar manner with his friends and courtiers, and never affected those extraordinary airs of divinity assumed by Alexander and Demetrius.</li> <li>- The historian, a contemporary writer, noted for candour and veracity, and withal, the greatest and most penetrating genius, perhaps, of all antiquity; and so free from any tendency to credulity, that he even lies under the contrary imputation, of atheism and profaneness:</li> <li>- The persons, from whose authority he related the miracle, of established character for judgement and veracity, as we may well presume; eye-witnesses of the fact, and confirming their testimony, after the Flavian family was despoiled of the empire, and could no longer give any reward, as the price of a lie. <b>Utrumque, qui interfuere, nunc quoque memorant, postquam nullum mendacio pretium.</b> To which if we add the public nature of the facts, as related, it will appear, that no evidence can well be supposed stronger for so gross and so palpable a falsehood. (...)</li> </ul>
<p>Z pewnością nigdy nie przypisywano nikomu większej ilości cudów, niż miało to miejsce w związku z cudami, które ostatnimi czasy działy się rzekomo we Francji u grobu <b>opata Parisa</b>, słynnego jansenisty, którego świętością tak długo zwodzono lud. Że chorzy odzyskują zdrowie, głusi słuch, ślepi wzrok - o tym wszędzie mówiono jako o zwykłych zjawiskach zachodzących za sprawą świętego owego grobu. Bardziej zdumiewa to, że wiele z tych cudów stwierdzono na</p>	<p>There surely never was a greater number of miracles ascribed to one person, than those, which were lately said to have been wrought in France upon the tomb of Abbe Paris, the famous Jansenist, with whose sanctity the people were so long deluded. The curing of the sick, giving hearing to the deaf, and sight to the blind, were every where talked of as the usual effects of that holy sepulchre. But what is more extraordinary; many of the miracles were immediately proved upon the spot, before judges of unquestioned</p>

<p>miejsu wobec sędziów o nieposzlakowanej prawości, że potwierdzone one zostały przez świadków wiarygodnych i wybitnych, w wieku oświeconym i w najznakomitszej z istniejących obecnie na świecie miejscowości. Ale to jeszcze nie wszystko: wydano i szeroko rozpowszechniono opis tych cudów, a nawet <i>jezuici</i>, którzy przecież są korporacją uczoną i cieszą się poparciem władzy, a przy tym są zdecydowanymi przeciwnikami wierzeń, na których rzecz owe cuda miały się rzekomo działać, nigdy nie potrafili ich w sposób stanowczy odeprzeć lub wyjaśnić (...). Gdzież znajdziemy tak wielką liczbę okoliczności stwierdzających zgodnie jakiś fakt? I cóż możemy przeciwstawić takiej chmarze świadków prócz absolutnej niemożliwości, czyli cudowności zdarzeń, o których opowiadają? Ale ten jeden argument będzie w oczach wszystkich rozumnych ludzi uchodzić niewątpliwie za wystarczający.</p>	<p>integrity, attested by witnesses of credit and distinction, in a learned age, and on the most eminent theatre that is now in the world. Nor is this all: a relation of them was published and dispersed every where; nor were the Jesuits, though a learned body, supported by the civil magistrate, and determined enemies to those opinions, in whose favour the miracles were said to have been wrought, ever able distinctly to refute or detect them. Where shall we find such a number of circumstances, agreeing to the corroboration of one fact? And what have we to oppose to such a cloud of witnesses, but the absolute impossibility or miraculous nature of the events, which they relate? And this surely, in the eyes of all reasonable people, will alone be regarded as a sufficient refutation.</p>
<p>97. Czyż słuszny jest wniosek, że ponieważ pewnego: rodzaju świadectwo ludzkie ma olbrzymią doniosłość i powagę w pewnych przypadkach, np. jeżeli nam opowiada o bitwie pod Filipi lub Farsalos, to z tego powodu wszelkie świadectwo ludzkie musi we wszystkich przypadkach mieć taką samą doniosłość i powagę?</p>	<p>97. Is the consequence just, because some human testimony has the utmost force and authority in some cases, when it relates the battle of Philippi or Pharsalia for instance; that therefore all kinds of testimony must, in all cases, have equal force and authority?</p>
<p>Przypuśćmy, że zarówno stronnicy Cezara, jak Pompejusza przyznawaliby sobie zwycięstwo w tych bitwach i że historycy każdej ze stron w jednakowy sposób przypisywaliby przewagę własnej partii; jakżeby ludzkość mogła po takim upływie czasu między nimi rozstrzygnąć? Równie silne jest przeciwieństwo między cudami opisanymi przez Herodota czy Plutarcha, a cudami, które podaje Mariana, Bede czy jakiegokolwiek inny historyk zakonny.</p>	<p>Suppose that the Caesarean and Pompeian factions had, each of them, claimed the victory in these battles, and that the historians of each party had uniformly ascribed the advantage to their own side; how could mankind, at this distance, have been able to determine between them? The contrariety is equally strong between the miracles related by Herodotus or Plutarch, and those delivered by Mariana, Bede, or any monkish historian.</p>
<p>Człowiek mądry okazuje bardzo akademicką wiarę wszelkiej relacji, która sprzyja uczuciom relacjonującego, bądź to sławiąc jego ojczyznę, jego ród lub jego samego, bądź to zgadzając się w jakiegokolwiek inny sposób z wrodzonymi mu</p>	<p>The wise lend a very academic faith to every report which favours the passion of the reporter; whether it magnifies his country, his family, or himself, or in any other way strikes in with his natural inclinations and propensities. But what</p>

<p>skłonnościami i popędami. Ale czyż jest większa pokusa niż uchodzić za wysłannika, proroka, posłańca niebios? Któż nie chciałby walczyć z licznymi niebezpieczeństwami i trudnościami, aby zdobyć tak wzniosłą godność? A jeżeli ktoś wskutek próżności i podnieconej wyobraźni sam siebie naprzód nawrócił i bierze teraz swoje urojenia na serio, czyż będzie się kiedy wahał użyć pobożnego oszustwa, by poprzeć sprawę tak świętą i pełną zasługi?</p>	<p>greater temptation than to appear a missionary, a prophet, an ambassador from heaven? Who would not encounter many dangers and difficulties, in order to attain so sublime a character? Or if, by the help of vanity and a heated imagination, a man has first made a convert of himself, and entered seriously into the delusion I who ever scruples to make use of pious frauds, in support of so holy and meritorious a cause?</p>
<p>Najmniejsza iskra może tutaj buchnąć największym płomieniem, ponieważ zawsze znajdzie przygotowany materiał palny. Owo <i>avidum genus auricularum</i>, ów tłum gapiów, przyjmie łakomie i bez zastanowienia wszystko, co schlebia zabobonowi i sprzyja cudom.</p>	<p>The smallest spark may here kindle into the greatest flame; because the materials are always prepared for it. The avidum genus auricularum, the gazing populace, receive greedily, without examination, whatever soothes superstition, and promotes wonder.</p>
<p>Ileż to takich historii wykryto w ciągu wieków i wyśmiano w samym ich zarodku! A ileż więcej szumnie przez jakiś czas rozgłaszano, by później je porzucić i zapomnieć! Gdzie więc krążą tego rodzaju opowieści, wytłumaczenie zjawiska jest rzeczą prostą. Postępujemy zgodnie z nie zmieniającym się doświadczeniem i danymi obserwacji, tłumacząc je znanymi i naturalnymi przyczynami - łatwowiernością i urojeniem. Czyż powinniśmy, zamiast odwoływać się do tak naturalnego wyjaśnienia, pogodzić się raczej z myślą o cudownym pogwałceniu najbardziej ustalonych praw przyrody?</p>	<p>How many stories of this nature have in all ages, been detected and exploded in their infancy? How many more have been celebrated for a time, and have afterwards sunk into neglect and oblivion? Where such reports, therefore, fly about, the solution of the phenomenon is obvious; and we in conformity to regular experience and observation, when we account for it by the known and natural principles of credulity and delusion. And shall we, rather than have a recourse to so natural a solution, allow of a miraculous violation of the most established laws of nature?</p>
<p>Nie muszę przypominać, jak trudno jest stwierdzić fałszywość informacji w sprawach bądź prywatnych, bądź nawet publicznych, chociaż dotyczą rzeczy, które zająć miały na miejscu. Cóż dopiero, gdy chodzi o sprawy choćby nieco bardziej odległe! Nawet trybunał sądowy z całym autorytetem, całą ścisłością i rozumem, jakie ma do dyspozycji, znajduje się często w kłopotcie, gdy ma rozstrzygnąć między prawdą a fałszem rozpatrując całkiem niedawne czyny. Kwestia ta zaś nigdy nie zostanie rozstrzygnięta, jeżeli powierzmy ją zwykłym metodom sporów, kłótni i niepewnych wieści, zwłaszcza gdy po obu stronach działają namiętności ludzkie.</p>	<p>I need not mention the difficulty of detecting a falsehood in any private or even public history, at the place, where it is said to happen; much more when the scene is removed to ever so small a distance. Even a court of judicature, with all the authority, accuracy, and judgement, which they can employ, find themselves often at a loss to distinguish between truth and falsehood in the most recent actions. But the matter never comes to any issue, if trusted to the common method of altercations and debate and flying rumours; especially when men's passions have taken part on either side.</p>



<p>Gdy zaczyna kiełkować jakaś nowa religia, ludzie mądrzy i uczeni uważają rzecz zwykle za zbyt błahą, by zasługiwała na ich uwagę. A gdy później zapragną ujawnić oszustwo, aby otworzyć otumanionemu tłumowi oczy, minęła już pora po temu, a dokumenty i świadectwa, które mogłyby sprawę wyjaśnić, zaginęły bezpowrotnie.</p>	<p>In the infancy of new religions, the wise and learned commonly esteem the matter too inconsiderable to deserve their attention or regard. And when afterwards they would willingly detect the cheat, in order to undeceive the deluded multitude, the season is now past, and the records and witnesses, which might clear up the matter, have perished beyond recovery.</p>
<p>Nie dysponujemy żadnymi innymi środkami wykrycia fałszywości świadectwa prócz tych, które trzeba wydobyć z samych właśnie świadectw, a środki te, chociaż zawsze skuteczne w rękach mądrych i świadomych rzeczy, bywają zazwyczaj zbyt subtelne, by mogły być zrozumiałe dla ludzi niewykształconych.</p>	<p>No means of detection remain, but those which must be drawn from the very testimony itself of the reporters: and these, though always sufficient with the judicious and knowing, are commonly too fine to fall under the comprehension of the vulgar.</p>
<p>98. Ogólnie więc mówiąc, okazuje się, że <b>żadne świadectwo</b> za jakiegokolwiek rodzaju cudem nigdy nie osiąga prawdopodobieństwa, a tym mniej siły dowodu; dalej, że gdyby nawet osiągnęło tę siłę, przeciwstawia mu się inny dowód, wynikający z samej natury faktu, którego autentyczność świadectwo usiłuje wykazać. <b>Jedynie doświadczenie</b> nadaje powagę ludzkiemu świadectwu; jest to samo doświadczenie, które upewnia nas o prawach przyrody. Gdzie tedy oba te rodzaje doświadczenia sprzeciwiają się sobie, nie pozostaje nam nic innego, jak odjąć jedno od drugiego i skłonić się do jednego lub drugiego poglądu z takim poczuciem pewności, jakie wynika z różnicy. W myśl jednak wyłuszczonej tutaj zasady, odejmowanie to, gdy chodzi o wszystkie religie obiegowe, równa się zupełnemu unicestwieniu. Dlatego można przyjąć jako normę, że żadne świadectwo ludzkie nie może mieć takiej siły, aby udowodnić cud i uczynić go prawowitą podstawą systemu religijnego. (...)</p>	<p>98. Upon the whole, then, it appears, that <b>no testimony</b> for any kind of miracle has ever amounted to a probability, much less to a proof; and that, even supposing it amounted to a proof, it would be opposed by another proof, derived from the very nature of the fact, which it would endeavour to establish. <b>It is experience only</b>, which gives authority to human testimony; and it is the same experience, which assures us of the laws of nature. When, therefore, these two kinds of experience are contrary, we have nothing to do but subtract the one from the other, and embrace an opinion, either on one side or the other, with that assurance which arises from the remainder. But according to the principle here explained, this subtraction, with regard to all popular religions, amounts to an entire annihilation; and therefore we may establish it as a maxim, that no human testimony can have such force as to prove a miracle, and make it a just foundation for any such system of religion. (...)</p>
<p>100. (...) Najświętsza nasza religia opiera się na <i>wierze</i>, nie na <b>rozumie</b> (...). Aby rzecz tę lepiej unaocznić, zanalizujemy cuda, o których opowiada Pismo święte; żeby zaś nie zgubić się na polu zbyt obszernym, ograniczmy się do cudów, o których czytamy w Pięcioksięgu, przy</p>	<p>100. (...) Our most holy religion is founded on Faith, not on <b>reason</b>; (...) To make this more evident, let us examine those miracles, related in scripture; and not to lose ourselves in too wide a field, let us confine ourselves to such as we find in the Pentateuch, which we shall examine,</p>

<p>czym zgodnie z zasadami owych rzekomych chrześcijan potraktujemy to dzieło nie jako słowo lub świadectwo samego Boga, lecz jako czysto ludzki wytwór pisarzy i historyków. Mamy tu więc przede wszystkim do czynienia z księgą przekazaną nam przez lud barbarzyński i nieoświecony, napisaną w okresie, gdy lud ów tkwił w jeszcze głębszym barbarzyństwie, i według wszelkiego prawdopodobieństwa - w bardzo długi czas po faktach, które relacjonuje, nie potwierdzoną przez żadne zbieżne z nią świadectwo i przypominającą owe bajeczne opowieści, które każdy naród snuje o swoich początkach. Czytając tę księgę widzimy, że obfituje w rzeczy cudowne i nadprzyrodzone. Opowiada o stanie świata i <b>natury ludzkiej</b> zupełnie odmiennym od obecnego; o upadku, który nas tego stanu pozbawił; o wieku ludzkim sięgającym prawie tysiąca lat; o zniszczeniu świata przez potop; o arbitralnym wyznaczeniu jednego narodu na wybrańców niebios, przy czym naród ten to ziomkowie autora; o wybawieniu owego narodu z niewoli przez cuda tak zdumiewające, jak to sobie tylko można wyobrazić. Chciałbym, aby ktoś z ręką na sercu i po, poważnym namyśle oświadczył, czy sądzi, że fałszywość tego rodzaju księgi, popartej tego rodzaju świadectwem, byłaby czymś bardziej niezwykłym i cudownym od cudów, które zostały w niej opisane; co wszakże, w myśl podanego powyżej kryterium prawdopodobieństwa, stanowi warunek konieczny tego, by móc książkę tę zaakceptować.</p>	<p>according to the principles of these pretended Christians, not as the word or testimony of God himself, but as the production of a mere human writer and historian. Here then we are first to consider a book, presented to us by a barbarous and ignorant people, written in an age when they were still more barbarous, and in all probability long after the facts which it relates, corroborated by no concurring testimony, and resembling those fabulous accounts, which every nation gives of its origin. Upon reading this book, we find it full of prodigies and miracles. It gives an account of a state of the world and of <b>human nature</b> entirely different from the present: Of our fall from that state: Of the age of man, extended to near a thousand years: Of the destruction of the world by a deluge: Of the arbitrary choice of one people, as the favourites of heaven; and that people the countrymen of the author: Of their deliverance from bondage by prodigies the most astonishing imaginable: I desire anyone to lay his hand upon his heart, and after a serious consideration declare, whether he thinks that the falsehood of such a book, supported by such a testimony, would be more extraordinary and miraculous than all the miracles it relates; which is, however, necessary to make it be received, according to the measures of probability above established.</p>
<p>101. To, cośmy powiedzieli o cudach, może być bez zmian zastosowane także do prorocत्व; wszelkie prorocтва są wszak rzeczywistymi cudami i tylko jako cuda mogą uchodzić za dowody objawienia. Gdyby przepowiadanie przyszłości nie przekraczało <b>przyrodzonych zdolności ludzkich</b>, byłoby niedorzecznością powoływać się na jakiekolwiek prorocत्व jako argument przemawiający za posłannictwem boskim lub za powagą nadaną przez niebios. Ogółem więc</p>	<p>101. What we have said of miracles may be applied, without any variation, to prophecies; and indeed, all prophecies are real miracles, and as such only, can be admitted as proofs of any revelation. If it did not exceed the <b>capacity of human nature</b> to foretell future events, it would be absurd to employ any prophecy as an argument for a divine mission or authority from heaven. So that, upon the whole, we may conclude, that the Christian Religion not only was at first attended with miracles, but even at this</p>

wziąwszy, możemy stwierdzić w konkluzji, że <i>religii chrześcijańskiej</i> towarzyszyły cuda nie tylko w jej początkach, lecz że także dzisiaj żaden rozumny człowiek nie może w nią wierzyć bez cudu. Sam rozum nie wystarcza, aby nas przekonać o jej prawdziwości. A kogokolwiek pobudza do jej przyjęcia wiara, ten świadom jest dziejącego się w nim samym nieustającego cudu, który obala wszystkie zasady jego <b>rozumu</b> i zniewala go do akceptacji rzeczy całkowicie sprzecznych z nawykiem i doświadczeniem.	day cannot be believed by any reasonable person without one. Mere reason is insufficient to convince us of its veracity: And whoever is moved by Faith to assent to it, is conscious of a continued miracle in his own person, which subverts all the principles of his <b>understanding</b> , and gives him a determination to believe what is most contrary to custom and experience.
Rozdział XI O SZCZEGÓLNEJ OPATRZNOŚCI I O ŻYCIU PRZYSZŁYM	Sect. XI. Of a particular Providence and of a future State
102. Wdałem się niedawno w rozmowę z przyjacielem, który lubuje się w paradoksach sceptycznych. (...)	102. I was lately engaged in conversation with a friend who loves sceptical paradoxes; (...)
Rozmowa rozpoczęła się od tego, że wyraziłem podziw dla osobliwie szczęśliwego losu filozofii, która potrzebując przed wszystkimi innymi przywilejami zupełnej wolności, a kwitnąc głównie dzięki swobodnemu ścieraniu się stanowisk i argumentów, zrodziła się po raz pierwszy w epoce i w kraju wolności i tolerancji, niekrępowana nawet w swych najdziwaczniejszych poglądach żadnymi wierzeniami, wyznaniem czy kodeksem karnym. Pominąwszy bowiem wygnanie Protagorasa i śmierć Sokratesa, która miała po części i inne podłoże, trudno właściwie w dziejach starożytnych o przykłady owej zawistnej bigoterii, dręczącej w tak wysokim stopniu nasz wiek. Epikur aż do późnej starości mieszkał spokojnie w Atenach; epikurejczyków dopuszczano nawet do godności kapłańskiej (...).	Our conversation began with my admiring the singular good fortune of philosophy, which, as it requires entire liberty above all other privileges, and chiefly flourishes from the free opposition of sentiments and argumentation, received its first birth in an age and country of freedom and toleration, and was never cramped, even in its most extravagant principles, by any creeds, concessions, or penal statutes. For, except the banishment of Protagoras, and the death of Socrates, which last event proceeded partly from other motives, there are scarcely any instances to be met with, in ancient history, of this bigotted jealousy, with which the present age is so much infested. Epicurus lived at Athens to an advanced age, in peace and tranquillity: Epicureans were even admitted to receive the sacerdotal character, (...).
Podziwiasz, odrzekł mój przyjaciel, jako całkiem osobliwe szczęście filozofii to, co, jak się zdaje, wynika z naturalnego biegu rzeczy i jest nieuniknionym zjawiskiem, jakkolwiek byłby to wiek i naród. Ta uparta bigoteria, na którą się użalasza jako na rzecz tak dla filozofii fatalną, jest w istocie rzeczy jej córką, która, połączywszy się z zabobonem, zupełnie odsuwa się od spraw swej matki i staje się	You admire, says my friend, as the singular good fortune of philosophy, what seems to result from the natural course of things, and to be unavoidable in every age and nation. This pertinacious bigotry, of which you complain, as so fatal to philosophy, is really her offspring, who, after allying with superstition, separates himself entirely from the interest of his parent, and becomes her most inveterate enemy and persecutor. (...)

jej najzaciętszym wrogiem i prześladowcą. (...) gdy minęły pierwsze burze wywołane nowymi paradoksami i zasadami filozofów, nauczyciele ci zawsze od tej pory przez całą starożytność zdawali się żyć w wielkiej zgodzie z ugruntowanym zabobonem dzieląc ludzkość starannie na dwie części: dla wykształconych i mądrych przeznaczali filozofię, religię zaś oddali na własność nieoświeconemu ludowi. (...)	After the first alarm, therefore, was over, which arose from the new paradoxes and principles of the philosophers; these teachers seem ever after, during the ages of antiquity, to have lived in great harmony with the established superstition, and to have made a fair partition of mankind between them; the former claiming all the learned and wise, the latter possessing all the vulgar and illiterate. (...)
103. (...) Chciałbym, odpowiedziałem, abys spróbował swej wymowy na tak niezwykłym temacie i wypowiedział mowę w obronie Epikura (...).	103. (...) I wish, said I, you would try your eloquence upon so extraordinary a topic, and make a speech for Epicurus,
W takich warunkach, odrzekł, rzecz nie byłaby trudna; jeżeli chcesz, będę przez chwilę uważał się za Epikura, a ciebie potraktuję jako lud ateński i wypowiem taką mowę, że cała urna wypełni się białą fasolą i nie znajdzie się ani jedno czarne ziarnko, żeby ucieszyć złośliwość moich przeciwników.	The matter would not be difficult, upon such conditions, replied he: And if you please, I shall suppose myself Epicurus for a moment, and make you stand for the Athenian people, and shall deliver you such an harangue as will fill all the urn with white beans, and leave not a black one to gratify the malice of my adversaries.
Doskonale; uczynź więc, jakeśmy ułożyli.	Very well: Pray proceed upon these suppositions.
104. Ateńczycy! Przybywam tutaj, by usprawiedliwić przed waszym gronem nauki, które głosiłem w mojej szkole i widzę, że zamiast rozprawiać ze spokojnymi i wolnymi od namiętności badaczami, stoję wobec oskarżeń zaciekłych przeciwników. Wasza uwaga, która naprawdę powinna się kierować ku zagadnieniom dobra publicznego i interesom republiki, odbiega oto ku roztrząsaniom filozofii spekulatywnej; i te imponujące choć może bezowocne dociekania zajmują miejsce waszych bardziej powszednich, lecz i bardziej pożytecznych zajęć. O ile to jednak ode mnie zależy, pragnę temu nadużyciu zapobiec. Nie będziemy tutaj rozprawiali o powstaniu i rządach światów. Zastanowimy się tylko nad tym, jak dalece tego rodzaju zagadnienia wiążą się z dobrem publicznym. A jeżeli potrafię was przekonać, że są one rzeczą dla spokoju społecznego i dla bezpieczeństwa rządu zupełnie obojętną, to natychmiast, jak się spodziewani, odeślecie nas do naszych szkół, abyśmy tam dowoli rozpatrywali to	104. I come hither, O ye Athenians, to justify in your assembly what I maintained in my school, and I find myself impeached by furious antagonists, instead of reasoning with calm and dispassionate enquirers. Your deliberations, which of right should be directed to questions of public good, and the interest of the commonwealth, are diverted to the disquisitions of speculative philosophy; and these magnificent, but perhaps fruitless enquiries, take place of your more familiar but more useful occupations. But so far as in me lies, I will prevent this abuse. We shall not here dispute concerning the origin and government of worlds. We shall only enquire how far such questions concern the public interest. And if I can persuade you, that they are entirely indifferent to the peace of society and security of government, I hope that you will presently send us back to our schools, there to examine, at leisure, the question the most sublime, but at the same time, the most speculative of all philosophy.



najsubtelniejsze, a zarazem najbardziej spekulatywne zagadnienie wszelkiej filozofii.	
Religijnie usposobieni filozofowie, nie zadowolając się tradycją waszych przodków ani naukami kapłanów (co do mnie, chętnie się na to wszystko godzę), folgują niewczesnej ciekawości próbując ustalić, w jakiej mierze potrafią religię uzasadnić przy pomocy zasad rozumu; tym sposobem zaś, zamiast usunąć - budzą wątpliwości wylaniające się naturalnym biegiem rzeczy z pilnych i sumiennych roztrząsań. W barwach najwspanialszych opisują ład, piękno i mądre urządzenie wszechświata, a następnie pytają, czy tak świetny objaw inteligencji może być dziełem przypadkowego zetknięcia się atomów albo czy ślepy traf mógł wytworzyć rzeczy, dla których największy nawet geniusz nie znajdzie dość słów podziwu. Nie będę badał słuszności tego argumentu. Przyznam, że jest tak silny, jak tego tylko pragnąć mogą moi przeciwnicy i oskarżyciele. Wystarczy, jeżeli potrafię na podstawie samego tego rozumowania wykazać, że zagadnienie jest czysto spekulatywne i że odrzucając w moich filozoficznych roztrząsaniach opatrność i życie przyszłe, nie podkopuję podstaw społeczeństwa, lecz głoszę poglądy, o których nawet oni, wychodząc ze swoich własnych założeń i rozumując konsekwentnie, muszą powiedzieć, że są rzetelne i należycie uzasadnione.	The religious philosophers, not satisfied with the tradition of your forefathers, and doctrine of your priests (in which I willingly acquiesce), indulge a rash curiosity, in trying how far they can establish religion upon the principles of reason; and they thereby excite, instead of satisfying, the doubts, which naturally arise from a diligent and scrupulous enquiry. They paint, in the most magnificent colours, the order, beauty, and wise arrangement of the universe; and then ask, if such a glorious display of intelligence could proceed from the fortuitous concourse of atoms, or if chance could produce what the greatest genius can never sufficiently admire. I shall not examine the justness of this argument. I shall allow it to be as solid as my antagonists and accusers can desire. It is sufficient, if I can prove, from this very reasoning, that the question is entirely speculative, and that, when, in my philosophical disquisitions, I deny a providence and a future state, I undermine not the foundations of society, but advance principles, which they themselves, upon their own topics, if they argue consistently, must allow to be solid and satisfactory.
105. Otóż wy, oskarżyciele moi, uznajecie, że główny albo i jedyny argument przemawiający za istnieniem Boga (czego nigdy nie podawałem w wątpliwość) opiera się na panującym w świecie ładzie; widać w nim bowiem takie oznaki inteligencji i świadomości celów, że uważacie to za rzecz nierozsądną, jeżeli za przyczynę tego wszystkiego przyjmuje się bądź przypadek, bądź ślepą i niczym nie kierowaną siłę materialną. Przyznajecie, że jest to argument postępujący od skutków do przyczyn. Na podstawie ładu cechującego dzieło wnosicie, że ten, kto je sporządził, musiał je zaprojektować i	105. You then, who are my accusers, have acknowledged, that the chief or sole argument for a divine existence (which I never questioned) is derived from the order of nature; where there appear such marks of intelligence and design, that you think it extravagant to assign for its cause, either chance, or the blind and unguided force of matter. You allow, that this is an argument drawn from effects to causes. From the order of the work, you infer, that there must have been project and forethought in the workman. If you cannot make out this point, you allow, that your conclusion fails; and you pretend not to establish the conclusion

obmyślić z góry. Jeżeli nie potraficie myśleć tej obronić, to, jak przyznajecie, konkluzja wasza upada; nie twierdzicie również, jakoby konkluzję ową można było posunąć poza to, do czego upoważniają zjawiska przyrody. Oto wasze ustępstwa. Więc zważcie, proszę, co z tego wynika.	in a greater latitude than the phenomena of nature will justify. These are your concessions. I desire you to mark the consequences.
Jeżeli na podstawie skutku wnosimy o jakiejś konkretnej przyczynie, musimy przestrzegać właściwej między nimi proporcji; nie wolno nam nigdy przypisywać przyczynie jakichkolwiek własności prócz tych, które akurat wystarczają do wywołania skutku. (...)	When we infer any particular cause from an effect, we must proportion the one to the other, and can never be allowed to ascribe to the cause any qualities, but what are exactly sufficient to produce the effect. (...)
106. Przyznając zatem, że twórcami bytu albo ładu wszechświata są bogowie, otrzymujemy wniosek, że posiadają dokładnie taki stopień mocy, inteligencji i dobroci, jaki się przejawia w ich dziele; niczego więcej tym sposobem dowieść nie można, chyba że przywołamy na pomoc przesadę i pochlebstwo, aby wypełnić braki dowodzenia i rozumowania. (...)	106. Allowing, therefore, the gods to be the authors of the existence or order of the universe; it follows, that they possess that precise degree of power, intelligence, and benevolence, which appears in their workmanship; but nothing farther can ever be proved, except we call in the assistance of exaggeration and flattery to supply the defects of argument and reasoning. (...)
Widzicie w świecie pewne zjawiska. Szukacie przyczyny lub sprawcy. Wyobrażacie sobie, żeście go znaleźli. Następnie tak się rozmiławujecie w tym płodzie waszego mózgu, że sobie wyobrażacie, iż sprawca ów musiał wytworzyć coś większego i bardziej doskonałego od tego, co sami widzimy, a co tak pełne jest zła i nieładu. Zapominacie, że ta najwyższa inteligencja i dobroć są czymś całkowicie wyimaginowanym, a przynajmniej rozumowo bezzasadnym, i że nie macie prawa przypisywać temu sprawcy żadnych własności, prócz tych, które naprawdę, jak sami widzicie, objawił i wyraził w swoich twórcach. Pozwólcie tedy, filozofowie, aby wasi bogowie odpowiadali obecnemu wyglądowi świata i nie próbujecie wyglądu tego zmieniać przy pomocy dowolnych przypuszczeń tak, by lepiej odpowiadał atrybutom, które tak ochoczo przypisujecie swoim bóstwom. (...)	You find certain phenomena in nature. You seek a cause or author. You imagine that you have found him. You afterwards become so enamoured of this offspring of your brain, that you imagine it impossible, but he must produce something greater and more perfect than the present scene of things, which is so full of ill and disorder. You forget, that this superlative intelligence and benevolence are entirely imaginary, or at least, without any foundation in reason; and that you have no ground to ascribe to him any qualities, but what you see he has actually exerted and displayed in his productions. Let your gods, therefore, O philosophers, be suited to the present appearances of nature: and presume not to alter these appearances by arbitrary suppositions, in order to suit them to the attributes, which you so fondly ascribe to your deities. (...)
107. (...) Stąd to pochodzą wszystkie owe daremne usiłowania zmierzające do wyjaśnienia tego, co nam się w świecie przedstawia jako zło, i do ocalenia honoru	107. (...) Hence all the fruitless industry to account for the ill appearances of nature, and save the honour of the gods; while we must acknowledge the reality of that evil

<p>bogów, skoro musimy uznać rzeczywistość zła i nieładu, w co świat tak bardzo obfituje. Uparte i odporne własności materii, przestrzeganie ogólnych praw albo jakieś inne tego rodzaju racje - oto, jak powiadają, jedyna przyczyna, która ograniczała moc i dobroć Jowisza i kazała mu uczynić człowieka i wszelkie czujące stworzenie tak niedoskonałym i nieszczęśliwym. Widocznie więc atrybuty te przyjmuje się z góry jako dowiedzione w ich najszerszym zakresie. I przyznaję, że przy takim założeniu tego rodzaju domysły mogą przedstawiać się jako prawdopodobne wyjaśnienie istniejącego w świecie zła. Ale znowu się pytam: Dlaczego uważać atrybuty te za dowiedzione albo dlaczego przypisywać przyczynie inne własności aniżeli te, które istotnie przejawiają się w skutku? Po co torturować mózg, by usprawiedliwić porządek świata na podstawie założeń, które, o ile wiadomo, mogą być całkowitym urojeniem i których śladów nie da się nigdzie w przyrodzie odnaleźć?</p>	<p>and disorder, with which the world so much abounds. The obstinate and intractable qualities of matter, we are told, or the observance of general laws, or some such reason, is the sole cause, which controlled the power and benevolence of Jupiter, and obliged him to create mankind and every sensible creature so imperfect and so unhappy. These attributes then, are, it seems, beforehand, taken for granted, in their greatest latitude. And upon that supposition, I own that such conjectures may, perhaps, be admitted as plausible solutions of the ill phenomena. But still I ask; Why take these attributes for granted, or why ascribe to the cause any qualities but what actually appear in the effect? Why torture your brain to justify the course of nature upon suppositions, which, for aught you know, may be entirely imaginary, and of which there are to be found no traces in the course of nature?</p>
<p><b>Hipotezę religijną</b> trzeba zatem uważać tylko za pewien sposób wyjaśnienia widzialnych zjawisk świata; nikt jednak, kto rozumuje trafnie, nie ośmieli się wywnioskować z niej żadnego konkretnego faktu ani też na jej podstawie zmienić czegokolwiek w zjawiskach, ani czegokolwiek do nich dodać. (...)</p>	<p>The <b>religious hypothesis</b>, therefore, must be considered only as a particular method of accounting for the visible phenomena of the universe: but no just reasoner will ever presume to infer from it any single fact, and alter or add to the phenomena, in any single particular. (...)</p>
<p>108. Gdzież więc jest ohyda tej nauki, którą głoszę w mej szkole albo którą raczej rozpatruję w moich ogrodach? Albo cóż znajdujecie w całym tym zagadnieniu, co chociaż w najsłabszym stopniu zagrażałoby bezpieczeństwu dobrych obyczajów czy spokoju i porządku społecznego?</p>	<p>108. Where, then, is the odiousness of that doctrine, which I teach in my school, or rather, which I examine in my gardens? Or what do you find in this whole question, wherein the security of good morals, or the peace and order of society, is in the least concerned.</p>
<p>Powiadacie, że nie uznaję opatrności ani najwyższego władcy świata, który kieruje biegiem wypadków i karze złych niesławą i niepowodzeniem, a wynagradza dobrych czcią i powodzeniem we wszystkich ich przedsięwzięciach. Ale z pewnością nie kwestionuję samego biegu wypadków, jawnego każdemu, kto go chce badać i roztrząsać. Przyznaję, że w obecnym</p>	<p>I deny a providence, you say, and supreme governor of the world, who guides the course of events, and punishes the vicious with infamy and disappointment, and rewards the virtuous with honour and success, in all their undertakings. But surely, I deny not the course itself of events, which lies open to every one's inquiry and examination. I acknowledge, that, in the</p>

<p>porządku rzeczy cnota łączy się z większym spokojem umysłu niż występki i spotyka się na świecie z życzliwszym przyjęciem. Świadom jestem tego, że zgodnie z dotychczasowym doświadczeniem ludzkości przyjaźń jest największą rozkoszą życia ludzkiego, a umiarkowanie jedynym źródłem równowagi i szczęścia. Nigdy nie waham się pomiędzy cnotliwym i występny sposobem życia, lecz zdaję sobie sprawę, że dla każdego zdrowo myślącego człowieka przewaga w zupełności jest po stronie cnoty. Cóż więcej możecie powiedzieć, razem z wszystkimi waszymi przypuszczeniami i całym waszym rozumowaniem? Prawda, mówicie mi, że ten <b>porządek rzeczy</b> jest dziełem inteligencji i zamiaru. Ale skądkolwiek by się wywodził - sam ów porządek, od którego zależy nasza dola lub niedola, a co za tym idzie, nasz sposób i rodzaj życia, nie ulega przez to zmianie. Zawsze mam możliwość, tak samo jak macie ją wy, kierować się w postępowaniu dawniejszym doświadczeniem. (...)</p>	<p>present order of things, virtue is attended with more peace of mind than vice, and meets with a more favourable reception from the world. I am sensible, that, according to the past experience of mankind, friendship is the chief joy of human life, and moderation the only source of tranquillity and happiness. I never balance between the virtuous and the vicious course of life; but am sensible, that, to a well-disposed mind, every advantage is on the side of the former. And what can you say more, allowing all your suppositions and reasonings? You tell me, indeed, that this <b>disposition of things</b> proceeds from intelligence and design. But whatever it proceeds from, the disposition itself, on which depends our happiness or misery, and consequently our conduct and deportment in life is still the same. It is still open for me, as well as you, to regulate my behaviour, by my experience of past events. (...)</p>
<p>109. Cóż jednak musi sobie pomyśleć filozof o owych pustych rezonerach, którzy, zamiast traktować rzeczywisty stan rzeczy jako jedyny przedmiot rozważań, tak dalece odwracają do góry nogami cały porządek natury, że czynią z tego życia tylko przejście do czegoś, co leży dalej, przedsięwzięcie, wiodące do obszerniejszego i zupełnie odmiennego gmachu, prolog, służący jedynie za wstęp do sztuki i mający jej dodać wdzięku i zalet! Jak sądzicie, skąd mogą tacy filozofowie czerpać swoją ideę bogów? Z pewnością z własnej swej pomysłowości i wyobraźni. Gdyby bowiem czerpali ją z danych nam zjawisk, nie wskazywałyaby nigdy na nic poza nimi, lecz musiałyby być do nich dokładnie dostosowane. Że jest rzeczą <i>możliwą</i>, iż bóstwo jest wyposażone w atrybuty, których przejawów nigdy nie zdarzyło się nam widzieć, oraz że kieruje się ono w działaniu zasadami, których nie umiemy należycie rozpoznać - wszystko to można śmiało przyznać. Ale zawsze</p>	<p>109. But what must a philosopher think of those vain reasoners, who, instead of regarding the present scene of things as the sole object of their contemplation, so far reverse the whole course of nature, as to render this life merely a passage to something farther; a porch, which leads to a greater, and vastly different building; a prologue, which serves only to introduce the piece, and give it more grace and propriety? Whence, do you think, can such philosophers derive their idea of the gods? From their own conceit and imagination surely. For if they derived it from the present phenomena, it would never point to anything farther, but must be exactly adjusted to them. That the divinity may possibly be endowed with attributes, which we have never seen exerted; may be governed by principles of action, which we cannot discover to be satisfied: all this will freely be allowed. But still this is mere possibility and hypothesis. We never can have reason to infer any attributes, or any</p>



<p>będzie to czysta <i>możliwość</i> i hipoteza. Brak nam wszelkich racji, na podstawie których moglibyśmy wnosić o jego atrybutach i zasadach działania, o ile nie widzimy, że się przejawiają i realizują.</p>	<p>principles of action in him, but so far as we know them to have been exerted and satisfied.</p>
<p><i>Czy istnieją na świecie jakieś oznaki sprawiedliwości w rozdziale dóbr?</i> Jeżeli odpowiecie, że tak, wnoszę stąd, iż sprawiedliwości dzieje się zadość, skoro się w świecie objawia. Jeżeli odpowiecie, że nie, wnoszę, że nie macie podstaw, by przypisywać bogom sprawiedliwość w tym znaczeniu, w jakim słowa tego używamy. Jeżeli zajmiecie stanowisko pośrednie pomiędzy twierdzeniem a przeczeniem, mówiąc, że sprawiedliwość bogów w chwili obecnej objawia się tylko po części, a nie w całej swej pełni - odpowiem, iż nie macie podstaw, by przypisywać jej inny jakiś określony zasięg oprócz tego, w jakim <i>w chwili obecnej</i> widzicie, że się przejawia.</p>	<p>Are there any marks of a distributive justice in the world? If you answer in the affirmative, I conclude, that, since justice here exerts itself, it is satisfied. If you reply in the negative, I conclude that you have then no reason to ascribe justice, in our sense of it, to the gods. If you hold a medium between affirmation and negation, by saying, that the justice of the gods, at present, exerts itself in part, but not in its full extent; I answer, that you have no reason to give it any particular extent, but only so far as you see it, at present, exert itself.</p>
<p>110. Tym więc sposobem, Ateńczycy, doprowadzam spór z moimi przeciwnikami do rychłego końca. Bieg świata tak samo jest dostępny moim rozważaniom, jak waszym. Dany w doświadczeniu tok wypadków jest tą wielką wskazówką, którą wszyscy się kierujemy w postępowaniu. Nie wolno się powoływać na nic innego ani w polu, ani w senacie. O niczym innym nie powinno być mowy ani w szkole, ani w izbie uczonego. Daremnie ograniczony nasz <b>rozum</b> chciałby przedrzeć się przez te granice, zbyt ciasne dla naszej żądnej wyobraźni. Gdy na podstawie biegu świata wnosimy o jakiejś przyczynie rozumnej, która naprzód zaprowadziła, a następnie utrzymuje we wszechświecie ład, chwytny się zasady tyleż niepewnej, co bezużytecznej. Jest niepewna, ponieważ sprawa leży całkowicie poza zasięgiem naszego doświadczenia; jest bezużyteczna, ponieważ jeśli wiedzę o tej przyczynie czerpiemy w całości z naturalnego biegu wydarzeń, to w myśl reguł poprawnego rozumowania nie możemy żadną miarą postąpić odwrotnie i z przyczyny wyprowadzać nowych wniosków o skutku</p>	<p>110. Thus I bring the dispute, O Athenians, to a short issue with my antagonists. The course of nature lies open to my contemplation as well as to theirs. The experienced train of events is the great standard, by which we all regulate our conduct. Nothing else can be appealed to in the field, or in the senate. Nothing else ought ever to be heard of in the school, or in the closet. In vain would our limited <b>understanding</b> break through those boundaries, which are too narrow for our fond imagination. While we argue from the course of nature, and infer a particular intelligent cause, which first bestowed, and still preserves order in the universe, we embrace a principle, which is both uncertain and useless. It is uncertain; because the subject lies entirely beyond the reach of human experience. It is useless; because our knowledge of this cause being derived entirely from the course of nature, we can never, according to the rules of Just reasoning, return back from the cause with any new inference, or making additions to the common and experienced course of nature, establish any new principles of conduct and behaviour. (...)</p>

ani też, czyniąc jakieś dodatki do zwykłego i znanego z doświadczenia biegu świata, ustanawiać na tej podstawie nowych zasad postępowania. (...)	
111. (...)	111. (...)
112. (...) Gdy chodzi o wytwory sztuki i myśli ludzkiej, wolno postępować od skutku do przyczyny, a następnie odwrotnie, wychodząc od przyczyny, wyprowadzać nowe wnioski o skutku oraz badać zmiany, którym prawdopodobnie ulegał albo też może jeszcze ulec. Ale cóż jest podstawą tej metody rozumowania? Niewątpliwie to, że człowiek jest istotą znaną nam z doświadczenia; znamy jego pobudki i zamiary, a jego plany i skłonności wiążą i łączą się ze sobą w pewien sposób zgodny z prawami, którym przyroda poddała tego rodzaju istoty. (...)	112. (...) In works of human art and contrivance, it is allowable to advance from the effect to the cause, and returning back from the cause, to form new inferences concerning the effect, and examine the alterations, which it has probably undergone, or may still undergo. But what is the foundation of this method of reasoning? Plainly this; that man is a being, whom we know by experience, whose motives and designs we are acquainted with, and whose projects and inclinations have a certain connexion and coherence, according to the laws which nature has established for the government of such a creature.
113. Sprawa ma się inaczej, gdy w naszych rozumowaniach wychodzimy od tworów przyrody. Bóstwo jest nam znane wyłącznie ze swych dzieł i jest w całym wszechświecie jedyne; nie podpada pod żaden rodzaj lub gatunek, którego własności lub cechy znalazłbyśmy z doświadczenia, tak iż na ich podstawie moglibyśmy wnioskując drogą analogii dojść do jakichś atrybutów czy cech Bóstwa. (...)	113. The case is not the same with our reasonings from the works of nature. The Deity is known to us only by his productions, and is a single being in the universe, not comprehended under any species or genus, from whose experienced attributes or qualities, we can, by analogy, infer any attribute or quality in him. As the universe shews wisdom and goodness, we infer wisdom and goodness. (...)
Walnym źródłem popełnianych przez nas w tej mierze błędów i nieograniczonej dowolności domysłów, na jaką sobie w tym przedmiocie pozwalamy, jest to, że cichaczem stawiamy siebie w miejscu Najwyższej Istoty i wnosimy, iż za każdym razem obierze ona taki sposób postępowania, na jaki byśmy, jako na rozumny i wskazany, sami się na jej miejscu zdecydowali. Ale pominąwszy okoliczność, że <b>zwyczajny porządek świata</b> może nas przekonać, iż prawie wszystkim rządzą zasady i prawa odmienne od naszych własnych, pominąwszy już to, powiadam, przecież musi się wydać rzeczą ewidentnie niezgodną z wszelkimi regułami analogii, żeby z intencji i planów ludzkich wnioskować o intencjach i planach Istoty	The great source of our mistake in this subject, and of the unbounded licence of conjecture, which we indulge, is, that we tacitly consider ourselves, as in the place of the Supreme Being, and conclude, that He will, on every occasion, observe the same conduct, which we ourselves, in his situation, would have embraced as reasonable and eligible. But, besides that the <b>ordinary course of nature</b> may convince us, that almost everything is regulated by principles and maxims very different from ours; besides this, I say, it must evidently appear contrary to all rules of analogy to reason, from the intentions and projects of men, to those of a Being so different, and so much superior. (...) What we imagine to be a superior perfection, may really be a defect. Or were it ever so much a perfection, the

<p>tak bardzo odmiennej i o tyle wyższej. (...) Co uważamy za wielką doskonałość, może być w rzeczywistości ułomnością. A chociażby nawet było najdoskonalszą doskonałością, to przecież wygląda to raczej na pochlebstwo i panegiryzm aniżeli na trafne rozumowanie i zdrową filozofię, jeżeli tę mniemaną doskonałość przypisuje się Najwyższej Istocie wtedy, gdy się w jej dziełach w całej pełni naprawdę nie przejawia. Cała więc filozofia świata i cała religia, która jest wszak tylko rodzajem filozofii, nigdy nie zdoła nas wyprowadzić poza zwyczajny porządek doświadczenia ani dostarczyć nam norm postępowania i zachowania się innych aniżeli te, które płyną z refleksji nad życiem. Na podstawie <b>hipotezy religijnej</b> niepodobna ani wywnioskować żadnego nowego faktu, ani przewidzieć czy przepowiedzieć żadnego zdarzenia, ani oczekiwać żadnych nagród czy kar wykraczających poza to, co już znamy z praktyki i obserwacji. Tak więc moja obrona Epikura nadal przedstawia się jako dobrze uzasadniona i przekonująca; a między politycznymi interesami społeczeństwa i filozoficznymi rozprawami dotyczącymi metafizyki i religii nie ma żadnej łączności.</p>	<p>ascribing of it to the Supreme Being, where it appears not to have been really exerted, to the full, in his works, savours more of flattery and panegyric, than of just reasoning and sound philosophy. All the philosophy, therefore, in the world, and all the religion, which is nothing but a species of philosophy, will never be able to carry us beyond the usual course of experience, or give us measures of conduct and behaviour different from those which are furnished by reflections on common life. No new fact can ever be inferred from the <b>religious hypothesis</b>; no event foreseen or foretold; no reward or punishment expected or dreaded, beyond what is already known by practice and observation. So that my apology for Epicurus will still appear solid and satisfactory; nor have the political interests of society any connexion with the philosophical disputes concerning metaphysics and religion.</p>
<p>114. Jest jeszcze jedna okoliczność, odrzekłem, którą, jak się zdaje, przeoczyłeś. Chociaż godzę się na twoje przesłanki, muszę jednak odrzucić twój wniosek. Stwierdzasz mianowicie, że koncepcje i rozumowania treści religijnej nie <i>mogą</i> wpływać na życie, ponieważ wpływać na nie nie <i>powinny</i>. Nie liczysz się zupełnie z tym, że ludzie nie rozumują tak jak ty, ale że z wiary w istnienie boskie wyciągają liczne konsekwencje, przypuszczając, iż Bóstwo wymierzy karę za występki i udzieli nagrody cnotcie poza tym, co ujawnia się w zwykłym porządku świata. Nie idzie o to, czy to ich rozumowanie jest czy też nie jest słuszne. Jego wpływ na ich życie i postępowanie przez to się nie zmienia. Ci zaś, którzy usiłują pozbawić ich tego rodzaju przesądów, są być może dzielnymi</p>	<p>114. There is still one circumstance, replied I, which you seem to have overlooked. Though I should allow your premises, I must deny your conclusion. You conclude, that religious doctrines and reasonings can have no influence on life, because they ought to have no influence; never considering, that men reason not in the same manner you do, but draw many consequences from the belief of a divine Existence, and suppose that the Deity will inflict punishments on vice, and bestow rewards on virtue, beyond what appear in the ordinary course of nature. Whether this reasoning of theirs be just or not, is no matter. Its influence on their life and conduct must still be the same. And, those, who attempt to disabuse them of such prejudices, may, for aught I know, be good reasoners, but I cannot allow them to be</p>

<p>myślicielami, lecz nie mogę ich uważać za dobrych obywateli i polityków; wszak uwalniają człowieka od jednego z hamulców powściągających jego namiętności i sprawiają, że gwałcenie praw społecznych staje się pod pewnym względem łatwiejsze i bardziej bezpieczne.</p>	<p>good citizens and politicians; since they free men from one restraint upon their passions, and make the infringement of the laws of society, in one respect, more easy and secure.</p>
<p>Ostatecznie zgodziłbym się może na twoje ogólne konkluzje przemawiające na korzyść wolności, chociaż oparłbym je na przesłankach odmiennych od tych, którymi usiłujesz je uzasadnić. Sądzę, że państwo powinno tolerować każdy kierunek filozoficzny; nie ma wszak przykładu, żeby jakikolwiek rząd wskutek takiej pobłażliwości doznał był szkody w swych interesach politycznych. Filozofowie nie ulegają egzaltacji; ich doktryny nie są dla szerokich warstw zbyt ponętne; a wszelkie hamulce, jakie można nałożyć ich rozumowaniu, muszą z konieczności pociągnąć konsekwencje niebezpieczne dla nauki, a nawet i dla państwa, gdyż torują drogę prześladowaniu i uciskowi w sprawach posiadających głębsze znaczenie i doniosłość dla ogółu. (...)</p>	<p>After all, I may, perhaps, agree to your general conclusion in favour of liberty, though upon different premises from those, on which you endeavour to found it. I think, that the state ought to tolerate every principle of philosophy; nor is there an instance, that any government has suffered in its political interests by such indulgence. There is no enthusiasm among philosophers; their doctrines are not very alluring to the people; and no restraint can be put upon their reasonings, but what must be of dangerous consequence to the sciences, and even to the state, by paving the way for persecution and oppression in points, where the generality of mankind are more deeply interested and concerned. (...)</p>
<p>115. (...)</p>	<p>115. (...)</p>
<p>Rozdział XII O FILOZOFII AKADEMICKIEJ, CZYLI SCEPTYCZNEJ</p>	<p>Sect. XII. Of the academical or sceptical Philosophy</p>
<p><i>Część I</i> W żadnej sprawie nie użyto tylu filozoficznych dowodzeń, co z myślą o tym, by wykazać, że Bóg istnieje i że <i>ateiści</i> są w błędzie; a przecież najbardziej wierzący filozofowie dotąd wiodą spór o to, czy może ktoś być tak zaślepiony, żeby wyznawał ateizm. Jak mamy te sprzeczności pogodzić? Błędni rycerze, którzy włóczyli się po świecie, aby go uwolnić od smoków i olbrzymów, nie mieli nigdy najmniejszych wątpliwości co do istnienia tych monstrów.</p>	<p>Part I. 116. There is not a greater number of philosophical reasonings, displayed upon any subject, than those, which prove the existence of a Deity, and refute the fallacies of Atheists; and yet the most religious philosophers still dispute whether any man can be so blinded as to be a speculative atheist. How shall we reconcile these contradictions? The knights-errant, who wandered about to clear the world of dragons and giants, never entertained the least doubt with regard to the existence of these monsters.</p>
<p>Innym wrogiem religii jest <i>sceptyk</i>, który z natury rzeczy wywołuje oburzenie wszystkich teologów i solenniejszych filozofów, chociaż z całą pewnością nikt nie spotkał się jeszcze z tak nedorzeczną istotą ani też nie rozmawiał z człowiekiem,</p>	<p>The Sceptic is another enemy of religion, who naturally provokes the indignation of all divines and graver philosophers; though it is certain, that no man ever met with any such absurd creature, or conversed with a man, who had no opinion or principle</p>



<p>który nie miałby żadnego zdania czy poglądu ani w sprawach życiowych, ani w kwestiach teoretycznych. Stąd rodzi się całkiem naturalnym trybem rzeczy pytanie, co mamy na myśli, gdy dajemy komuś miano sceptyka? I do jakich granic można posunąć filozoficzne zasady wątpienia i niedowierzania?</p>	<p>concerning any subject, either of action or speculation. This begets a very natural question; What is meant by a sceptic? And how far it is possible to push these philosophical principles of doubt and uncertainty?</p>
<p>Istnieje pewien rodzaj sceptycyzmu, który <i>poprzedza</i> wszelką pracę badawczą i filozofię, a który nader zalecany był przez Descartes'a i innych jako znakomita ochrona przed błędami i zbyt pochopnym sądem. Sceptycyzm ten każe nam zająć stanowisko ogólnego powątpiewania nie tylko wobec wszystkich naszych dawniejszych poglądów i zasad, lecz nawet wobec samych władz naszych; o tym, że nas te władze nie wprowadzają w błąd, musimy się, powiadają owi sceptycy, sami upewnić przy pomocy łańcucha rozumowań wyprowadzonych z pewnej zasady pierwotnej, która żadną miarą nie może być błędna ani zwodnicza. Ani jednak nie ma żadnej takiej pierwotnej zasady, która by miała pierwszeństwo przed innymi oczywistymi i przekonującymi zasadami, ani też, gdyby taka zasada istniała, nie moglibyśmy o krok nawet wyjść poza nią, nie posługując się tymi właśnie władzami, którym już z założenia nie ufamy. <b>Kartezjańskie zatem wątpienie, gdyby jakaś istota ludzka potrafiła się na nie zdobyć (co jest jawnym niepodobieństwem), byłoby całkiem nieuleczalne i żadne rozumowanie nie mogłoby nam dać pewności i przekonania w jakimkolwiek przedmiocie.</b></p>	<p>There is a species of scepticism, antecedent to all study and philosophy, which is much inculcated by Des Cartes and others, as a sovereign preservative against error and precipitate judgement. It recommends an universal doubt, not only of all our former opinions and principles, but also of our very faculties; of whose veracity, say they, we must assure ourselves, by a chain of reasoning, deduced from some original principle, which cannot possibly be fallacious or deceitful. But neither is there any such original principle which has a prerogative above others, that are self-evident and convincing: or if there were, could we advance a step beyond it, but by the use of those very faculties, of which we are supposed to be already diffident. <b>The Cartesian doubt, therefore, were it ever possible to be attained by any human creature (as it plainly is not) would be entirely incurable; and no reasoning could ever bring us to a state of assurances and conviction upon any subject.</b></p>
<p>Trzeba jednak przyznać, że temu rodzajowi sceptycyzmu, ujętemu w formę bardziej umiarkowaną, można nadać sens nader racjonalny, a wtedy jest on niezbędnym przygotowaniem do zajmowania się filozofią, ponieważ pozwala nam zachować właściwą bezstronność sądu i uwalnia umysł od rozmaitych przesądów, którymi mogliśmy przesiąknąć wskutek wychowania lub pochopności w poglądach. Rozpoczynając od jasnych i oczywistych zasad, postępując</p>	<p>It must, however, be confessed, that this species of scepticism, when more moderate, may be understood in a very reasonable sense, and is a necessary preparative to the study of philosophy, by preserving a proper impartiality in our judgements, and weaning our mind from all those prejudices, which we may have imbibed from education or rash opinion. To begin with clear and self-evident principles, to advance by timorous and sure steps, to review frequently our conclusions, and examine accurately all</p>

<p> krokiem ostrożnym i pewnym, dokonując często przeglądu naszych wniosków i skrupulatnie analizując wszystkie ich następstwa, będziemy się co prawda w systemie naszym posuwali i powoli, i nie nazbyt znacznie; ale przecież jest to jedyny sposób pozwalający nam się spodziewać, że dojdziemy do prawdy i osiągniemy należyłą stałość i pewność przekonań.</p>	<p>their consequences; though by these means we shall make both a slow and a short progress in our systems; are the only methods, by which we can ever hope to reach truth, and attain a proper stability and certainty in our determinations.</p>
<p>117. Istnieje inny rodzaj sceptycyzmu, będący <i>następstwem</i> nauki i zajęć badawczych, a polegający na przypuszczeniu, że ludzie wykryli bądź to całkowitą zawodność władz umysłowych, bądź też swą niezdolność do wyrobienia sobie jakiegoś ustalonego przekonania w tych wszystkich ciekawych kwestiach teoretycznych, którymi się zazwyczaj zajmują. Nawet i nasze zmysły stały się dzięki pewnemu rodzajowi filozofów przedmiotem sporu, a prawidła postępowania w życiu potocznym bywają tak samo podawane w wątpliwość jak najgłębsze zasady lub twierdzenia metafizyki czy teologii. Ponieważ z tymi paradoksalnymi doktrynami (jeśli zechcemy je w ogóle tak nazwać) można spotkać się u niektórych filozofów, a u niejednego - z ich odparciem, przeto z natury rzeczy budzą one naszą ciekawość i zachęcają do zbadania argumentów, na których można by je oprzeć.</p>	<p>117. There is another species of scepticism, consequent to science and enquiry, when men are supposed to have discovered, either the absolute fallaciousness of their mental faculties, or their unfitness to reach any fixed determination in all those curious subjects of speculation, about which they are commonly employed. Even our very senses are brought into dispute, by a certain species of philosophers; and the maxims of common life are subjected to the same doubt as the most profound principles or conclusions of metaphysics and theology. As these paradoxical tenets (if they may be called tenets) are to be met with in some philosophers, and the refutation of them in several, they naturally excite our curiosity, and make us enquire into the arguments, on which they may be founded.</p>
<p>Byłoby niepotrzebne zatrzymywać się na bardziej oklepanych argumentach, którymi sceptycy wszystkich czasów wojują przeciw świadectwu <i>zmysłów</i>; należą do nich argumenty czerpane z niedoskonałości i zawodności naszych narządów zmysłowych objawiającej się przy niezliczonych sposobnościach: pozorne załamanie wiosła w wodzie, różny wygląd przedmiotów związany z różnym ich oddaleniem, podwójne obrazy powstające przy ucisku na jedno oko i liczne inne tego rodzaju złudzenia. Takie sceptyczne argumenty naprawdę dowodzą jedynie, że na samych zmysłach nie można bezwzględnie polegać, lecz że należy prostować ich świadectwo za pomocą <b>roзумu</b> oraz uwzględniając to wszystko,</p>	<p>I need not insist upon the more trite topics, employed by the sceptics in all ages, against the evidence of sense; such as those which are derived from the imperfection and fallaciousness of our organs, on numberless occasions; the crooked appearance of an oar in water; the various aspects of objects, according to their different distances; the double images which arise from the pressing one eye; with many other appearances of a like nature. These sceptical topics, indeed, are only sufficient to prove, that the senses alone are not implicitly to be depended on; but that we must correct their evidence by <b>reason</b>, and by considerations, derived from the nature of the medium, the distance of the object, and the disposition of the organ, in order to render them, within</p>

<p>co wynika z natury środowiska, odległości przedmiotu i stanu narządu zmysłowego; tylko w tych warunkach można z nich, w stosownym dla nich zakresie, uczynić autentyczne <b>kryteria</b> prawdy i fałszu. Istnieją przeciw zmysłom inne, głębsze argumenty, z którymi nie tak łatwo jest dać sobie radę.</p>	<p>their sphere, the proper <b>criteria</b> of truth and falsehood. There are other more profound arguments against the senses, which admit not of so easy a solution.</p>
<p>118. Wydaje się rzeczą oczywistą, że przyrodzony instynkt czy predyspozycja skłania człowieka do tego, by polegał na swych zmysłach, i że bez pomocy jakiegokolwiek <b>rozumowania</b>, a nawet niemal przed użyciem <b>rozumu</b>, zakładamy zawsze istnienie świata zewnętrznego, który nie jest zależny od naszego postrzegania, lecz który by istniał, chociaż byśmy wszyscy, a z nami wszystkie istoty czujące, nie istnieli lub wyginęli. Nawet zwierzęta podlegają takiemu mniemaniu; przekonanie o istnieniu przedmiotów zewnętrznych towarzyszy wszystkim ich myślom, planom i czynnościom.</p>	<p>118. It seems evident, that men are carried, by a natural instinct or prepossession, to repose faith in their senses; and that, without any <b>reasoning</b>, or even almost before the use of <b>reason</b>, we always suppose an external universe, which depends not on our perception, but would exist, though we and every sensible creature were absent or annihilated. Even the animal creation are governed by a like opinion, and preserve this belief of external objects, in all their thoughts, designs, and actions.</p>
<p>Wydaje się również rzeczą oczywistą, że człowiek idąc za tym ślepym a potężnym instynktem natury przyjmuje zawsze, iż właśnie obrazy, których dostarczają mu zmysły, są przedmiotami zewnętrznymi i nigdy nie podejrzewa, iżby jedne miały być tylko przedstawieniami drugich. Ten oto stół, który, jak widzimy, jest biały, i który, jak czujemy, jest twardy, wedle naszego przekonania istnieje niezależnie od tego, że go postrzegamy, i jest w stosunku do postrzegającego go umysłu czymś zewnętrznym. Nasza obecność nie nadaje mu bytu, nasza nieobecność bytu go nie pozbawia. Zachowuje swoje istnienie niezmiennie i całkowicie, niezależnie od stanu <b>istot rozumnych</b>, które <b>go postrzegają lub o nim myślą</b>.</p>	<p>It seems also evident, that, when men follow this blind and powerful instinct of nature, they always suppose the very images, presented by the senses, to be the external objects, and never entertain any suspicion, that the one are nothing but representations of the other. This very table which we see white, and which we feel hard, is believed to exist, independent of our perception, and to be something external to our mind, which perceives it. Our presence bestows not being on it: our absence does not annihilate it. It preserves its existence uniform and entire, independent of the situation of <b>intelligent beings, who perceive or contemplate it</b>.</p>
<p>Ale ten powszechny i pierwotny pogląd każdego człowieka rychło burzy najskromniejsza już filozofia, która nas poucza, że umysłowi mogą być dane jedynie <b>obrazy, czyli percepcje</b> i że zmysły są jedynie wejściem przepuszczającym owe obrazy, lecz niezdolnym wytworzyć bezpośrednio obcowania umysłu z przedmiotem. Stół, który widzimy, wydaje</p>	<p>But this universal and primary opinion of all men is soon destroyed by the slightest philosophy, which teaches us, that nothing can ever be present to the mind but an <b>image or perception</b>, and that the senses are only the inlets, through which these images are conveyed, without being able to produce any immediate intercourse between the mind and the object. The table, which we</p>

<p>się coraz mniejszy w miarę jak się od niego oddalamy; rzeczywisty jednak stół, istniejący niezależnie od nas, nie ulega żadnej zmianie; więc to, co było dane umysłowi, było tylko obrazem stołu. Oto oczywiste wyroki <b>rozumu</b>; żaden myślący człowiek nigdy nie wątpił, że byty, o które nam chodzi, gdy mówimy <i>ten dom, to drzewo</i>, nie są niczym innym, jak postrzeżeniami w umyśle, ulotnymi kopiami albo <b>przedstawieniami</b> innych bytów, istniejących zawsze tak samo i od niczego niezależnie.</p>	<p>see, seems to diminish, as we remove farther from it: but the real table, which exists independent of us, suffers no alteration: it was, therefore, nothing but its image, which was present to the mind. These are the obvious dictates of <b>reason</b>; and no man, who reflects, ever doubted, that the existences, which we consider, when we say, this house and that tree, are nothing but perceptions in the mind, and fleeting copies or <b>representations</b> of other existences, which remain uniform and independent.</p>
<p>119. Co się więc tyczy tej kwestii, rozumowanie zmusza nas do tego, abyśmy przeciwstawili się przyrodzonym instynktom pierwotnym lub wzięli z nimi rozbrat, przyjmując nowy system poglądów, gdy chodzi o świadectwo zmysłów. Jednakże filozofia znajdzie się teraz w olbrzymim kłopotcie chcąc ten nowy system uzasadnić i zabezpieczyć się przed chwytami i obiekcjami sceptyków. Nie można już powołać się na nieomylny i nie dopuszczający sprzeciwu przyrodzony instynkt, ten bowiem zawiódł nas do zupełnie odmiennego systemu, o którym przekonałiśmy się, że jest złudny, a nawet błędny. A uzasadnienie tego domniemanego systemu filozoficznego, które by opierało się na szeregu jasnych i przekonujących argumentów albo chociażby na jakimś pozorze argumentów, to rzecz ponad wszelkie ludzkie siły i możliwości.</p>	<p>119. So far, then, are we necessitated by reasoning to contradict or depart from the primary instincts of nature, and to embrace a new system with regard to the evidence of our senses. But here philosophy finds herself extremely embarrassed, when she would justify this new system, and obviate the cavils and objections of the sceptics. She can no longer plead the infallible and irresistible instinct of nature: for that led us to a quite different system, which is acknowledged fallible and even erroneous. And to justify this pretended philosophical system, by a chain of clear and convincing argument, or even any appearance of argument, exceeds the power of all human capacity.</p>
<p>Na podstawie jakich argumentów można dowieść, że percepcje umysłu muszą być wywołane przez przedmioty zewnętrzne, zupełnie od nich różne, a przecież do nich, jeśli to możliwe, podobne, i że nie mogłyby powstać bądź to dzięki energii samego umysłu, bądź to dzięki sugestii wywieranej przez jakiegoś niewidzialnego i nieznanego ducha, bądź też dzięki jakiejś innej, jeszcze mniej nam znanej przyczynie? Jest rzeczą wiadomą, że w rzeczywistości wiele owych percepcji powstaje bez udziału czynników zewnętrznych, np. we śnie, w obłąkaniu i w innych chorobach. I nie może być nic</p>	<p>By what argument can it be proved, that the perceptions of the mind must be caused by external objects, entirely different from them, though resembling them (if that be possible) and could not arise either from the energy of the mind itself, or from the suggestion of some invisible and unknown spirit, or from some other cause still more unknown to us? It is acknowledged, that, in fact, many of these perceptions arise not from anything external, as in dreams, madness, and other diseases. And nothing can be more inexplicable than the manner, in which body should so operate upon mind as ever to convey an image of itself to a</p>



<p>bardziej niewytłumaczalnego niż sposób, w jaki ciało miałoby tak oddziaływać na umysł, aby obraz swój zdołało przekazać substancji, której natura ma tak dalece różnić się od natury ciała, a nawet być jej przeciwieństwem.</p>	<p>substance, supposed of so different, and even contrary a nature.</p>
<p>Czy percepcje zmysłowe są wywołane przez podobne do nich przedmioty zewnętrzne, jest to <i>quaestio facti</i>. Jak należy pytanie to rozstrzygnąć? Niewątpliwie na podstawie doświadczenia, tak jak wszystkie innego tego typu pytania. Ale tutaj doświadczenie milczy i milczeć musi. Umysłowi zawsze dane są tylko percepcje i niepodobna, by zdobyć miał jakieś doświadczenie co do ich związku z przedmiotami. Przypuszczenie, że taki związek istnieje, nie ma żadnego oparcia w rozumowaniu.</p>	<p>It is a <b>question of fact</b>, whether the perceptions of the senses be produced by external objects, resembling them: how shall this question be determined? By experience surely; as all other questions of a like nature. But here experience is, and must be entirely silent. The mind has never anything present to it but the perceptions, and cannot possibly reach any experience of their connexion with objects. The supposition of such a connexion is, therefore, without any foundation in reasoning.</p>
<p>120. Kto powołuje się na wiarygodność Istoty Najwyższej, by dowieść wiarygodności naszych zmysłów, ten niewątpliwie nadaje sprawie bardzo niespodziewany obrót. Gdyby w sprawie tej w ogóle znaczyła cokolwiek wiarygodność owej Istoty, zmysły nasze byłyby całkowicie nieomyłne, gdyż niepodobna, by mogła ona nas kiedykolwiek zwodzić. Nie mówię już o tym, że podawszy raz świat zewnętrzny w wątpliwość, niełatwo znajdziemy argumenty zdolne dowieść istnienia takiej Istoty lub któregośkolwiek z jej atrybutów.</p>	<p>120. To have recourse to the veracity of the Supreme Being, in order to prove the veracity of our senses, is surely making a very unexpected circuit. If his veracity were at all concerned in this matter, our senses would be entirely infallible; because it is not possible that he can ever deceive. Not to mention, that, if the external world be once called in question, we shall be at a loss to find arguments, by which we may prove the existence of that Being or any of his attributes.</p>
<p>121. Jest to więc sposób argumentowania zapewniający stałe triumfy sceptykom głębszym i bardziej filozoficznie wyrobionym, gdy usiłują wprowadzić uniwersalne wątplenia do wszystkich dziedzin wiedzy ludzkiej i nauki. Czy idziesz za przyrodzonymi instynktami i skłonnościami, powiedzą, kiedy godzisz się z tezą o wiarygodności zmysłów? Ale to prowadzi cię do przekonania, że samo postrzeżenie czy sam zmysłowy obraz jest przedmiotem zewnętrznym. Czy odrzucasz tę tezę, by głosić bardziej racjonalny pogląd, że postrzeżenia są tylko przedstawieniami czegoś zewnętrznego? Zatem odbiegasz od skłonności przyrodzonych i od bardziej oczywistych</p>	<p>121. This is a topic, therefore, in which the profounder and more philosophical sceptics will always triumph, when they endeavour to introduce an universal doubt into all subjects of human knowledge and enquiry. Do you follow the instincts and propensities of nature, may they say, in assenting to the veracity of sense? But these lead you to believe that the very perception or sensible image is the external object. Do you disclaim this principle, in order to embrace a more rational opinion, that the perceptions are only representations of something external? You here depart from your natural propensities and more obvious sentiments; and yet are not able to satisfy your <b>reason</b>, which can never find any convincing</p>

<p>zapatrywań, a mimo to nie potrafisz zadowolić swego <b>roзумu</b>, który nigdy nie zdoła znaleźć żadnego przekonującego, na doświadczeniu opartego argumentu, żeby dowieść, że postrzeżenia pozostają w związku z jakimiś przedmiotami zewnętrznymi.</p>	<p>argument from experience to prove, that the perceptions are connected with any external objects.</p>
<p>122. Istnieje inny, podobnej natury, sceptyczny sposób argumentowania, zaczerpnięty z nader gruntownej filozofii, który zasługiwałby na naszą uwagę, gdyby trzeba było sięgać aż do takiej głębi, aby odkryć argumenty i rozumowania, tak mało przydatne do jakichś poważnych celów. <b>Jest rzeczą przez współczesnych badaczy powszechnie uznaną, że wszystkie jakości zmysłowe przedmiotów, jak twardość, miękkość, ciepło, czarność, białość itp. są wyłącznie wtórne i że nie istnieją w samych tych przedmiotach, lecz są percepcjami umysłu, przy czym nie istnieje żaden zewnętrzny oryginał czy wzór, który by sobą reprezentowały.</b> Jeżeli teza ta jest słuszna, gdy chodzi o jakości wtórne, to musi stosować się także do jakości domniemanie pierwotnych - rozciągłości i nieprzenikalności; do takiej nazwy jakości te nie mogą też sobie rościć większego od tamtych prawa. Idei rozciągłości dostarczają nam wyłącznie zmysły wzroku i dotyku; a jeżeli wszystkie jakości postrzegane zmysłowo są w umyśle, nie zaś w przedmiotach - to samo dotyczyć musi także idei rozciągłości, która jest całkowicie zależna od idei zmysłowych, czyli od idei jakości wtórnych. Od takiego wniosku nic nas nie może uchronić prócz twierdzenia, że idee owych jakości pierwotnych zawdzięczamy <i>abstrakcji</i>; jeśli pogląd taki dokładnie zbadamy, przekonamy się, że jest niezrozumiały, a nawet niedorzeczny. Niepodobna pojąć rozciągłości, która by nie była ani widzialna, ani dotykalna; a rozciągłość dotykalna i widzialna, która by nie była ani twarda, ani miękka, ani czarna, ani biała, jest czymś w równej mierze niepojętym. Niechaj ktoś spróbuje pojąć trójkąt w ogóle, który nie jest ani równoramienny, ani różnoboczny, i który</p>	<p>122. There is another sceptical topic of a like nature, derived from the most profound philosophy; which might merit our attention, were it requisite to dive so deep, in order to discover arguments and reasonings, which can so little serve to any serious purpose. <b>It is universally allowed by modern enquirers, that all the sensible qualities of objects, such as hard, soft, hot, cold, white, black, &amp;c. are merely secondary, and exist not in the objects themselves, but are perceptions of the mind, without any external archetype or model, which they represent.</b> If this be allowed, with regard to secondary qualities, it must also follow, with regard to the supposed primary qualities of extension and solidity; nor can the latter be any more entitled to that denomination than the former. The idea of extension is entirely acquired from the senses of sight and feeling; and if all the qualities, perceived by the senses, be in the mind, not in the object, the same conclusion must reach the idea of extension which is wholly dependent on the sensible ideas or the ideas of secondary qualities. Nothing can save us from this conclusion, but the asserting, that the ideas of those primary qualities are attained by Abstraction, an opinion, which, if we examine it accurately, we shall find to be unintelligible, and even absurd. An extension, that is neither tangible nor visible, cannot possibly be conceived: and a tangible or visible extension, which is neither hard nor soft, black nor white, is equally beyond the reach of human conception. Let any man try to conceive a triangle in general, which is neither Isosceles nor Scalenum, nor has any particular length or proportion of sides; and he will soon perceive the absurdity of all the scholastic notions with regard to abstraction and general ideas.</p>

nie ma określonych rozmiarów ani określonego stosunku boków, a rychło zrozumie niedorzeczność wszystkich scholastycznych poglądów na abstrakcję i idee ogólne.	
[Przypis do poprzedniego akapitu:] <b>Argument ten jest wzięty od dra Berkeleya</b> ; większość pism tego bardzo pomysłowego autora jest w istocie najlepszą szkołą sceptycyzmu, na jaką trafić można czy to u starożytnych, czy u nowszych filozofów, nie wyłączając Bayle'a. Na tytułowej karcie swej książki wyznaje on jednak, że napisał ją tyleż przeciwko sceptykom, co przeciw ateistom i wolnomyślicielom. Ale że wszystkie jego argumenty, mimo iż inaczej pomyślane, mają w rzeczywistości charakter czysto sceptyczny, to widać po tym, iż <i>nie dopuszczają żadnej odpowiedzi i nie wytwarzają żadnego przekonania</i> . Jedynym ich skutkiem jest to, że wywołują owo chwilowe zaniepokojenie, zakłopotanie i zmieszanie, które jest efektem sceptycyzmu.]	[ <b>This argument is drawn from Dr. Berkeley</b> ; and indeed most of the writings of that very ingenious author form the best lessons of scepticism which are to be found either among the ancient or modern philosophers, Bayle not excepted. He professes, however, in his title page (and undoubtedly with great truth) to have composed his book against the sceptics as well as against the atheists and free-thinkers. But that all his arguments, though otherwise intended, are, in reality, merely sceptical, appears from this, that they admit of no answer and produce no conviction. Their only effect is to cause that momentary amazement and irresolution and confusion, which is the result of scepticism.]
123. Tak więc pierwszy zarzut filozoficzny przeciw świadectwu zmysłów, czyli przeciw pogładowi uznającemu byt zewnętrzny, polega na tym, że o ile pogląd taki opiera się na przyrodzonym instynkcie, sprzeciwia się <b>rozumowi</b> , a o ile odnosimy go do rozumu - sprzeciwia się przyrodzonemu instynktowi, nie dysponując przy tym żadnymi <b>sensownymi argumentami</b> , które by przekonały bezstronnego badacza. Drugi zarzut sięga dalej i przedstawia pogląd ten jako niezgodny z rozumem; przynajmniej wtedy, jeżeli jest zasadą rozumu, iż wszystkie jakości zmysłowe są w umyśle, a nie w przedmiotach. Pozbaw materię jej wszystkich dostępnych nam jakości, zarówno pierwotnych, jak wtórnych, a obróć ją niejako w nicość, pozostawiając jedynie jakieś nieznanne, <b>niewytłumaczalne coś</b> jako przyczynę naszych postrzeżeń: pojęcie tak niejasne, że żaden sceptyk nie uzna go za godne zwalczania.	123. Thus the first philosophical objection to the evidence of sense or to the opinion of external existence consists in this, that such an opinion, if rested on natural instinct, is contrary to reason, and if referred to reason, is contrary to natural instinct, and at the same time carries no <b>rational evidence</b> with it, to convince an impartial enquirer. The second objection goes farther, and represents this opinion as contrary to reason: at least, if it be a principle of reason, that all sensible qualities are in the mind, not in the object. Bereave matter of all its intelligible qualities, both primary and secondary, you in a manner annihilate it, and leave only <b>a certain unknown</b> , inexplicable something, as the cause of our perceptions; a notion so imperfect, that no sceptic will think it worth while to contend against it.
Część II	Part II.

<p>124. Może się to wydawać przedsięwzięciem bardzo dziwacznym ze strony sceptyków, iż pragną zniweczyć <b>rozum</b> przy pomocy dowodzenia i rozumowania; a przecież jest to podstawowe zadanie wszystkich ich badań i dysput. Usiłują podnosić zarzuty zarówno przeciwko rozumowaniu abstrakcyjnemu, jak przeciwko rozumowaniu dotyczącemu faktów i istnienia.</p>	<p>124. It may seem a very extravagant attempt of the sceptics to destroy <b>reason</b> by argument and ratiocination; yet is this the grand scope of all their enquiries and disputes. They endeavour to find objections, both to our abstract reasonings, and to those which regard matter of fact and existence.</p>
<p>Główny zarzut przeciw wszelkiemu rozumowaniu <i>abstrakcyjnemu</i> opiera się na ideach przestrzeni i czasu; idee te są bardzo jasne i zrozumiałe w życiu potocznym i przy bezkrytycznym ich ujęciu; kiedy jednak zostają poddane rozbiorowi w prawdziwie gruntownych naukach (a są głównym przedmiotem tych nauk) - prowadzą do tez, które wydają się pełne niedorzeczności i sprzeczności. Żaden <i>dogmat</i> kościelny, wymyślony w celu poskromienia i ujarzżenia buntowniczego rozumu ludzkiego, nie razi zdrowego rozsądku w stopniu wyższym, aniżeli twierdzenie o nieskończonej podzielności przestrzeni wraz z płynącymi stąd następstwami, o których z pewnego rodzaju triumfem i egzaltacją rozповідаją ostentacyjnie wszyscy <b>matematycy</b> i metafizycy. Wielkość rzeczywista nieskończenie mniejsza aniżeli jakakolwiek wielkość skończona, zawierająca wielkości nieskończenie od niej samej mniejsze i tak dalej <i>in infinitum</i> - oto konstrukcja tak zuchwała i zadziwiająca, że żaden ewentualny dowód nie potrafi jej ciężaru udźwignąć, albowiem obraża ona najjaśniejsze i najnaturalniejsze zasady rozumu ludzkiego.</p>	<p>The chief objection against all abstract reasonings is derived from the ideas of space and time; ideas, which, in common life and to a careless view, are very clear and intelligible, but when they pass through the scrutiny of the profound sciences (and they are the chief object of these sciences) afford principles, which seem full of absurdity and contradiction. No priestly dogmas, invented on purpose to tame and subdue the rebellious reason of mankind, ever shocked common sense more than the doctrine of the infinitive divisibility of extension, with its consequences; as they are pompously displayed by all <b>geometricians</b> and metaphysicians, with a kind of triumph and exultation. A real quantity, infinitely less than any finite quantity, containing quantities infinitely less than itself, and so on in infinitum; this is an edifice so bold and prodigious, that it is too weighty for any pretended demonstration to support, because it shocks the clearest and most natural principles of human reason.</p>
<p>[Przypis:] [Cokolwiek by sądzić o punktach matematycznych, trzeba przecież przyznać, że istnieją punkty fizyczne, tj. części rozciągłości, których nie można dzielić czy też zmniejszać ani wzrokowo, ani w wyobraźni. Te więc <b>obrazy</b> dane wyobraźni lub zmysłom są absolutnie niepodzielne, matematycy muszą przeto uznać, że są nieskończenie mniejsze</p>	<p>[Whatever disputes there may be about mathematical points, we must allow that there are physical points; that is, parts of extension, which cannot be divided or lessened, either by the eye or imagination. These <b>images</b>, then, which are present to the fancy or senses, are absolutely indivisible, and consequently must be allowed by mathematicians to be infinitely less than any real part of extension; and yet nothing</p>



<p>aniżeli jakakolwiek rzeczywista część rozciągłości; a przecież nic nie wydaje się dla rozumu rzeczą pewniejszą niż to, że nieskończona ich ilość tworzy nieskończoną rozciągłość. Cóż dopiero, gdy chodzi o nieskończoną ilość owych nieskończenie małych części rozciągłości, które się uważa znowu za nieskończenie podzielne.</p>	<p>appears more certain to reason, than that an infinite number of them composes an infinite extension. How much more an infinite number of those infinitely small parts of extension, which are still supposed infinitely divisible.</p>
<p>Ale sprawa staje się jeszcze dziwniejsza przez to, że te pozornie niedorzeczne poglądy opierają się na arcyjasnym i arcynaturalnym ciągu rozumowań; a niepodobna wszak zgodzić się na przesłanki, nie przyjmując zarazem, tego, co z nich wynika. Nie może być rzeczy bardziej przekonującej i przemawiającej nam do rozumu, aniżeli wszystkie twierdzenia o własnościach kół i trójkątów; a przecież, raz je przyjąwszy, jakże możemy nie uznać, że kąt utworzony przez koło i doprowadzoną do niego styczną jest nieskończenie mniejszy aniżeli jakikolwiek kąt o ramionach prostych, że powiększając średnicę koła <i>in infinitum</i> otrzymujemy między kołem a styczną kąty coraz mniejsze, znowu <i>in infinitum</i>, i że kąty utworzone przez inne krzywe i doprowadzone do nich styczne mogą być nieskończenie mniejsze aniżeli kąt między jakimkolwiek kołem a jego styczną itd. <i>in infinitum</i>? Dowód tych twierdzeń wydaje się równie poprawny jak dowód wykazujący, że suma kątów w trójkącie równa się dwóm kątom prostym, chociaż to twierdzenie jest zrozumiałe i przystępne, a tamto obfituje w sprzeczności i niedorzeczności. Rozum wydaje się tu wtrącony w rodzaj osłupienia i zawieszenia, a stąd rodzi się w nim, bez podszeptów ze strony sceptyków, brak zaufania do samego siebie i do gruntu, po którym stąpa. Widzi jasne światło, rozjaśniające niektóre miejsca; ale tuż obok tego światła rozciąga się nieprzenikniona ciemność. To wszystko tak go razi i miesza, że niemal o niczym nie może wypowiedzieć się w sposób stanowczy i pewny.</p>	<p>But what renders the matter more extraordinary, is, that these seemingly absurd opinions are supported by a chain of reasoning, the clearest and most natural; nor is it possible for us to allow the premises without admitting the consequences. Nothing can be more convincing and satisfactory than all the conclusions concerning the properties of circles and triangles; and yet, when these are once received, how can we deny, that the angle of contact between a circle and its tangent is infinitely less than any rectilineal angle, that as you may increase the diameter of the circle in infinitum, this angle of contact becomes still less, even in infinitum, and that the angle of contact between other curves and their tangents may be infinitely less than those between any circle and its tangent, and so on, in infinitum? The demonstration of these principles seems as unexceptionable as that which proves the three angles of a triangle to be equal to two right ones, though the latter opinion be natural and easy, and the former big with contradiction and absurdity. Reason here seems to be thrown into a kind of amazement and suspense, which, without the suggestions of any sceptic, gives her a diffidence of herself, and of the ground on which she treads. She sees a full light, which illuminates certain places; but that light borders upon the most profound darkness. And between these she is so dazzled and confounded, that she scarcely can pronounce with certainty and assurances concerning any one object.</p>
125. Niedorzeczność tych śmiałych	125. The absurdity of these bold

<p>orzeczeń wydawanych w naukach abstrakcyjnych wydaje się stawać, jeśli jest to w ogóle możliwe, bardziej jeszcze wyrazista, gdy chodzi o zagadnienie czasu, a nie przestrzeni. Nieskończona ilość realnych części czasu, następujących kolejno po sobie i kolejno zapadających się w nicość, wydaje się sprzecznością tak oczywistą, że należałoby sądzić, iż żaden człowiek, na którego umysł owe nauki nie wpłynęły ujemnie zamiast dodatnio, nie potrafi nigdy na nią się zgodzić.</p>	<p>determinations of the abstract sciences seems to become, if possible, still more palpable with regard to time than extension. An infinite number of real parts of time, passing in succession, and exhausted one after another, appears so evident a contradiction, that no man, one should think, whose judgement is not corrupted, instead of being improved, by the sciences, would ever be able to admit of it.</p>
<p>A przecież rozum musi trwać dalej w niepokoju i niepewności, nawet w stosunku do tego sceptycyzmu, ku któremu popychają go owe pozorne niedorzeczności i sprzeczności. Jest całkowicie niezrozumiałe, jak idea jasna i wyraźna może zawierać czynniki sprzeczne z nią samą albo z inną jasną i wyraźną ideą; jest to rzecz może równie niedorzeczna, jak jakikolwiek sąd, który można wypowiedzieć. Tak więc nic nie może być bardziej sceptyczne, bardziej wypełnione niepewnością i wątpliwościami, aniżeli sam ów sceptycyzm, wyłaniający się z niektórych paradoksalnych twierdzeń geometrii, czyli nauki o wielkościach.</p>	<p>Yet still reason must remain restless, and unquiet, even with regard to that scepticism, to which she is driven by these seeming absurdities and contradictions. How any clear, distinct idea can contain circumstances, contradictory to itself, or to any other clear, distinct idea, is absolutely incomprehensible; and is, perhaps, as absurd as any proposition, which can be formed. So that nothing can be more sceptical, or more full of doubt and hesitation, than this scepticism itself, which arises from some of the paradoxical conclusions of geometry or the science of quantity.</p>
<p>[Przypis:] [Nie sądzę, aby było niemożliwe uniknięcie tych niedorzeczności i sprzeczności, jeżeli przyjąć, że w ogóle nie istnieje nic takiego, jak idee oderwane lub ogólne w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz że wszystkie idee ogólne to w istocie idee szczegółowe, przyłączone do pewnych wyrazów ogólnych, które w danym przypadku przywodzą na myśl inne idee szczegółowe, podobne pod pewnymi względami do idei obecnej w danym momencie w umyśle. Tak więc, słysząc wyraz „koń”, natychmiast przedstawiamy sobie ideę karego czy siwego zwierzęcia o pewnych rozmiarach i kształtach; ponieważ jednak wyraz ten normalnym trybem rzeczy stosuje się także do zwierząt o innych barwach, kształtach i rozmiarach, przeto odpowiednie idee, chociaż faktycznie wyobraźni dane nie są, łatwo jej</p>	<p>[It seems to me not impossible to avoid these absurdities and contradictions, if it be admitted, that there is no such thing as abstract or general ideas, properly speaking; but that all general ideas are, in reality, particular ones, attached to a general term, which recalls, upon occasion, other particular ones, that resemble, in certain circumstances, the idea, present to the mind. Thus when the term Horse is pronounced, we immediately figure to ourselves the idea of a black or a white animal, of a particular size or figure: But as that term is also usually applied to animals of other colours, figures and sizes, these ideas, though not actually present to the imagination, are easily recalled; and our reasoning and conclusion proceed in the same way, as if they were actually present. If this be admitted (as seems reasonable) it follows that all the ideas of quantity, upon which</p>

<p>się przypominają, a nasze rozumowanie i wnioskowanie przebiega tak samo, jak gdyby były nam one dane rzeczywiście. Jeżeli to przyjmujemy (co wydaje się rzeczą sensowną), to wyniknie stąd, że wszystkie idee wielkości, których dotyczą rozumowania matematyków, to wyłącznie idee szczegółowe, dostarczone przez zmysły i wyobraźnię, i że, co za tym idzie, nie mogą być podzielne w nieskończoność. (...)</p>	<p>mathematicians reason, are nothing but particular, and such as are suggested by the senses and imagination, and consequently, cannot be infinitely divisible. (...)</p>
<p>126. Zarzuty sceptyczne przeciw <b>dowodzeniu moralnemu</b>, czyli przeciw rozumowaniu dotyczącemu faktów, są albo potoczne, albo filozoficzne. Zarzuty potoczne powołują się na przyrodzoną ułomność <b>roзумu ludzkiego</b>, na sprzeczne ze sobą poglądy, wyznawane w różnych czasach i przez różne ludy, na odmiennosc naszych zapatrywań w warunkach zdrowia i choroby, młodości i starości, pomyślności i niepowodzeń, na ustawiczne sprzeczności w stanowisku i poglądach każdego człowieka z osobna i na wiele innych tego rodzaju argumentów. Nie ma potrzeby dłużej rozwodzić się nad tą sprawą. Zarzuty te są zbyt błahe. Ponieważ w życiu codziennym na każdym kroku przeprowadzamy rozumowania dotyczące faktów i istnienia i nie moglibyśmy żadną miarą żyć, nie posługując się ustawicznie tym rodzajem rozumowania, przeto żaden stąd zaczerpnięty zarzut potoczny nie może wystarczyć do tego, aby dowodzenie moralne podkopać. Wielkimi burzycielami <b>pyrronizmu</b>, czyli przesadnych zasad sceptycznych, są czyn, działanie, zajęcia codziennego życia. Owe zasady mogą kwitnąć i triumfować w filozofii szkół, gdzie istotnie trudno albo nawet niepodobna ich zbić. Z chwilą jednak, gdy występują z ukrycia i gdy obecność rzeczywistych zdarzeń poruszających nasze uczucia i namiętności przeciwstawi je potężniejszym zasadom naszej natury - znikają jak dym, a stanowisko najzagorzalszego sceptyka okazuje się takie samo, jak stanowisko wszystkich innych śmiertelników.</p>	<p>126. The sceptical objections to <b>moral evidence</b>, or to the reasonings concerning matter of fact, are either popular or philosophical. The popular objections are derived from the natural weakness of <b>human understanding</b>; the contradictory opinions, which have been entertained in different ages and nations; the variations of our judgement in sickness and health, youth and old age, prosperity and adversity; the perpetual contradiction of each particular man's opinions and sentiments; with many other topics of that kind. It is needless to insist farther on this head. These objections are but weak. For as, in common life, we reason every moment concerning fact and existence, and cannot possibly subsist, without continually employing this species of argument, any popular objections, derived from thence, must be insufficient to destroy that evidence. The great subverter of Pyrrhonism or the excessive principles of scepticism is action, and employment, and the occupations of common life. These principles may flourish and triumph in the schools; where it is, indeed, difficult, if not impossible, to refute them. But as soon as they leave the shade, and by the presence of the real objects, which actuate our passions and sentiments, are put in opposition to the more powerful principles of our nature, they vanish like smoke, and leave the most determined sceptic in the same condition as other mortals.</p>
<p>127. Sceptyk zatem lepiej by czynił, nie</p>	<p>127. The sceptic, therefore, had better keep</p>

<p>opuszczając właściwego swego terenu i rozwijając owe bardziej <i>filozoficzne</i> zarzuty, które wynikają z głębszego spojrzenia na sprawę. Ma on, jak się wydaje, aż nadto okazji do triumfu, gdy słusznie ob staje przy tym, że wszelkie dowodzenie dotyczące faktów, wykraczających poza świadectwo zmysłów lub pamięci, opiera się w całości na stosunku przyczyny i skutku, że nasza idea tego stosunku jest wyłącznie ideą dwóch zjawisk, które często były ze sobą <b>połączone</b>, że nie dysponujemy argumentami, które by nas przekonały, iż 1 zjawiska, które według naszego doświadczenia były często <b>połączone</b>, będą również kiedy indziej <b>połączone</b> w taki sam sposób i że do takiego wniosku nie skłania nas nic prócz przyzwyczajenia, czyli pewnego istniejącego w naszej naturze instynktu, któremu co prawda trudno się oprzeć, lecz który, jak każdy w ogóle instynkt, może być zawodny i wprowadzać nas w błąd. Gdy sceptyk ob staje przy tych argumentach, dowodzi swojej siły, a właściwie raczej swojej i naszej ułomności, i zdaje się burzyć, przynajmniej w danej chwili, wszelką pewność i wszelkie przekonanie. Argumenty te można by przedstawić szerzej, gdyby można się po nich spodziewać jakiegoś trwałego dobra czy pożytku dla społeczeństwa.</p>	<p>within his proper sphere, and display those philosophical objections, which arise from more profound researches. Here he seems to have ample matter of triumph; while he justly insists, that all our evidence for any matter of fact, which lies beyond the testimony of sense or memory, is derived entirely from the relation of cause and effect; that we have no other idea of this relation than that of two objects, which have been frequently <b>conjoined</b> together; that we have no argument to convince us, that objects, which have, in our experience, been frequently <b>conjoined</b>, will likewise, in other instances, be <b>conjoined</b> in the same manner; and that nothing leads us to this inference but custom or a certain instinct of our nature; which it is indeed difficult to resist, but which, like other instincts, may be fallacious and deceitful. While the sceptic insists upon these topics, he shows his force, or rather, indeed, his own and our weakness; and seems, for the time at least, to destroy all assurance and conviction. These arguments might be displayed at greater length, if any durable good or benefit to society could ever be expected to result from them.</p>
<p>128. W tym bowiem tkwi główny i najbardziej kłopotliwy zarzut przeciw <i>przesadnemu</i> sceptycyzmowi, że nie może z niego nigdy wynikać żadne trwałe dobro, póki zachowuje on pełną swoją siłę i moc. Wystarczy po prostu spytać takiego sceptyka, <i>o co mu chodzi i co chce osiągnąć przez osobliwe swoje, dociekania</i>, a od razu znajdzie się w kłopotcie i nie będzie wiedział, co odpowiedzieć. Wyznawca Kopernika lub Ptolemeusza, broniąc któregoś z tych systemów astronomii, może mieć nadzieję, że wzbudzi u słuchaczy przekonanie, które okaże się stabilne i trwałe. Stoik lub epikurejczyk głosi zasady, które nie tylko mogą okazać się trwałe, lecz nadto</p>	<p>128. For here is the chief and most confounding objection to excessive scepticism, that no durable good can ever result from it; while it remains in its full force and vigour. We need only ask such a sceptic, What his meaning is? And what he proposes by all these curious researches? He is immediately at a loss, and knows not what to answer. A Copernican or Ptolemaic, who supports each his different system of astronomy, may hope to produce a conviction, which will remain constant and durable, with his audience. A Stoic or Epicurean displays principles, which may not be durable, but which have an effect on conduct and behaviour. But a Pyrrhonian cannot expect, that his philosophy will have</p>



<p>oddziaływać na postępowanie ludzi. Pyrronczyk natomiast nie może liczyć na to, że jego filozofia wywrze jakiś trwały wpływ na umysł, a gdyby go wywarła - że wpływ ten byłby dla społeczeństwa korzystny. Przeciwnie, musi przyznać, jeżeli w ogóle coś przyzna, że wszelkie życie ludzkie musiałoby zginąć, gdyby teorie jego zapanowały trwale i powszechnie. Wszelka logiczna myśl, wszelkie działanie natychmiast by ustały, a człowiek trwałby w stanie kompletnego letargu, póki nie zaspokojone potrzeby organizmu nie położyłyby kresu nędzy jego żywota. Prawda, że tak fatalnej ewentualności nie bardzo należy się obawiać. Przyroda jest zbyt potężna, aby mogła ją zmóc teoria. A chociaż pyrronczyk dociekliwością swoich rozumowań może wprawić siebie lub innych w chwilową konsternację i zmieszanie, to przecież pierwsze najzwyczajniejsze zdarzenie życiowe rozwieje wszystkie jego wątpliwości i skrupuły i we wszystkich sprawach działania i myślenia postawi go na równi z filozofami dowolnego innego kierunku, albo i z ludźmi, którzy nigdy filozofią się nie zajmowali. Zbudzony ze swych snów, pierwszy będzie się wraz z innymi z siebie śmiał i wyzna, że wszystkie jego obiekcje są tylko zabawą i mają na celu jedynie wykazanie dziwaczności położenia rodzaju ludzkiego, który musi i działać, i myśleć, i wierzyć, chociaż nie potrafi, mimo najusilniej szących starań, znaleźć dla tych czynności zadowalającej podstawy, ani też oddalić zarzutów, jakie mogą być przeciw nim podniesione.</p>	<p>any constant influence on the mind: or if it had, that its influence would be beneficial to society. On the contrary, he must acknowledge, if he will acknowledge anything, that all human life must perish, were his principles universally and steadily to prevail. All discourse, all action would immediately cease; and men remain in a total lethargy, till the necessities of nature, unsatisfied, put an end to their miserable existence. It is true; so fatal an event is very little to be dreaded. Nature is always too strong for principle. And though a Pyrrhonian may throw himself or others into a momentary amazement and confusion by his profound reasonings; the first and most trivial event in life will put to flight all his doubts and scruples, and leave him the same, in every point of action and speculation, with the philosophers of every other sect, or with those who never concerned themselves in any philosophical researches. When he awakes from his dream, he will be the first to join in the laugh against himself, and to confess, that all his objections are mere amusement, and can have no other tendency than to show the whimsical condition of mankind, who must act and reason and believe; though they are not able, by their most diligent enquiry, to satisfy themselves concerning the foundation of these operations, or to remove the objections, which may be raised against them.</p>
<p><i>Część III</i> 129. Istnieje, rzecz prosta, sceptycyzm bardziej <i>umiarkowany</i>, czyli filozofia <i>akademicka</i>, która może być zarazem trwała i pożyteczna, a która może po części wypływać z owego pyrronizmu, czyli sceptycyzmu <i>przesadnego</i>, jeżeli jego niewiele znaczące wątpliwości zostaną w jakiejś mierze sprostowane przez zdrowy rozsądek i refleksję. Większość ludzi z natury ma skłonność do poglądów o</p>	<p>Part III. 129. There is, indeed, a more mitigated scepticism or academical philosophy, which may be both durable and useful, and which may, in part, be the result of this Pyrrhonism, or excessive scepticism, when its undistinguished doubts are, in some measure, corrected by common sense and reflection. The greater part of mankind are naturally apt to be affirmative and dogmatical in their opinions; and while they</p>

<p>charakterze stanowczym i dogmatycznym; patrząc na rzeczy jednostronnie i nie mając pojęcia o argumentach, które by tu stanowić mogły jakąś przeciwwagę, chwytają się bez namysłu zasad, ku którym czują skłonność; nie mają też żadnego wyrozumienia dla tych, co żywią poglądy przeciwne. Wszelkie niezdecydowanie i niepewność płaczą ich <b>myśl</b>, unieruchamiają uczucia, paraliżują działanie. Niecierpliwą się tedy, póki nie wyzwolą się ze stanu, w którym tak źle się czują, i sądzą, że gwałtownością swych twierdzeń i uporczywością przekonań nie mogą się nigdy dość daleko od niego odsunąć. Gdyby jednak tacy dogmatycy zdołali uświadomić sobie osobliwe ułomności <b>roзумu ludzkiego</b>, którym podlega on nawet wtedy, gdy funkcjonuje bez zarzutu i zachowuje maksymalną ścisłość i ostrożność sądu, to tego rodzaju refleksja z natury rzeczy wzbudziłaby w nich większą skromność i powściągliwość, obniżając zarazem ich wysokie o sobie mniemanie i osłabiając uprzedzenia, jakie żywią wobec swoich przeciwników. Człowieka niewykształconego może zastanawiać postawa uczonego, który mimo przewagi, jaką daje mu nauka i rozmyślanie, zwykle przecież sądom swym nie dowierza; a jeżeli jakiś uczony jest wskutek wrodzonego usposobienia skłonny do pychy i uporu - kilka kropelek pyrronizmu może wyleczy go z zarożumiałości, pokazując mu, że niewielka wyższość, jaką ewentualnie uzyskał nad bliźnimi, jest całkowicie bez znaczenia w porównaniu z uniwersalną dezorientacją i pomieszaniem tkwiącym w <b>naturze ludzkiej</b>. Istnieje w ogóle pewien stopień wątpienia, ostrożności i skromności, który nie powinien nigdy opuszczać dobrego myśliciela we wszelkiego rodzaju badaniach i sądach.</p>	<p>see objects only on one side, and have no idea of any counterpoising argument, they throw themselves precipitately into the principles, to which they are inclined; nor have they any indulgence for those who entertain opposite sentiments. To hesitate or balance perplexes their <b>understanding</b>, checks their passion, and suspends their action. They are, therefore, impatient till they escape from a state, which to them is so uneasy: and they think, that they could never remove themselves far enough from it, by the violence of their affirmations and obstinacy of their belief. But could such dogmatical reasoners become sensible of the strange infirmities of <b>human understanding</b>, even in its most perfect state, and when most accurate and cautious in its determinations; such a reflection would naturally inspire them with more modesty and reserve, and diminish their fond opinion of themselves, and their prejudice against antagonists. The illiterate may reflect on the disposition of the learned, who, amidst all the advantages of study and reflection, are commonly still diffident in their determinations: and if any of the learned be inclined, from their natural temper, to haughtiness and obstinacy, a small tincture of Pyrrhonism might abate their pride, by showing them, that the few advantages, which they may have attained over their fellows, are but inconsiderable, if compared with the universal perplexity and confusion, which is inherent in <b>human nature</b>. In general, there is a degree of doubt, and caution, and modesty, which, in all kinds of scrutiny and decision, ought for ever to accompany a just reasoner.</p>
<p>130. Inną formą sceptycyzmu <i>umiarkowanego</i>, która może przynieść ludzkości korzyść, a stanowić naturalny rezultat pyrronskich wątpliwości i skrupułów, jest ograniczenie naszych badań do przedmiotów najlepiej</p>	<p>130. Another species of mitigated scepticism which may be of advantage to mankind, and which may be the natural result of the Pyrrhonian doubts and scruples, is the limitation of our enquiries to such subjects as are best adapted to the narrow</p>

<p>dostosowanych do niewielkich możliwości <b>roзумu ludzkiego</b>. <i>Wyobrażenia</i> ludzka z natury rzeczy jest wysokiego lotu, zachwycą się wszystkim, co dalekie i niezwykle, i unosi się dowolnie w najbardziej odległe regiony czasu i przestrzeni, by uciec od rzeczy, które wskutek przyzwyczajenia zbyt jej spowszedniały. <b>Poprawny zaś sposób sądzienia</b> przestrzega metody przeciwnej: unikając wszelkich zbyt daleko i wysoko sięgających roztrząsań, zamyka się w granicach zwykłego życia i spraw, które należą do codziennej praktyki i doświadczenia, tematy zaś bardziej wzniosłe odstępować umiejętnościom zdobniczym poetów i mówców oraz sztuce kapłanów i polityków. Najskuteczniejszą drogą, prowadzącą do zajęcia tak zbawienego stanowiska, jest przekonać się raz do głębi o sile pyrronńskiego wątpienia i o tym, że nic nas nie potrafi od niego uwolnić z wyjątkiem wielkiej potęgi przyrodzonych instynktów. Ci, którzy mają zamiłowanie do filozofii, będą mimo to kontynuować badania, gdyż pominąwszy bezpośrednią przyjemność, towarzyszącą takim zajęciom, zdają sobie sprawę, iż poglądy filozoficzne nie są niczym innym, jak <b>odbiciem</b> powszedniego życia, skorygowanym i usystematyzowanym. Nigdy jednak nie ogarnie ich pokusa wykroczenia poza granice życia powszedniego, póki pamiętać będą o niedoskonałości, wąskim zasięgu i niedokładnym funkcjonowaniu władz, którymi się posługują. Skoro nie umiemy podać zadowalającej racji, dla której po tysiąckrotnym doświadczeniu wierzymy, że kamień upadnie, a ogień spali - czyż zdołamy kiedykolwiek uzasadnić pogląd, który mówiłby o początku światów lub o miejscu przyrody w wieczności?</p>	<p>capacity of <b>human understanding</b>. The imagination of man is naturally sublime, delighted with whatever is remote and extraordinary, and running, without control, into the most distant parts of space and time in order to avoid the objects, which custom has rendered too familiar to it. <b>A correct Judgement</b> observes a contrary method, and avoiding all distant and high enquiries, confines itself to common life, and to such subjects as fall under daily practice and experience; leaving the more sublime topics to the embellishment of poets and orators, or to the arts of priests and politicians. To bring us to so salutary a determination, nothing can be more serviceable, than to be once thoroughly convinced of the force of the Pyrrhonian doubt, and of the impossibility, that anything, but the strong power of natural instinct, could free us from it. Those who have a propensity to philosophy, will still continue their researches; because they reflect, that, besides the immediate pleasure, attending such an occupation, philosophical decisions are nothing but the <b>reflections</b> of common life, methodized and corrected. But they will never be tempted to go beyond common life, so long as they consider the imperfection of those faculties which they employ, their narrow reach, and their inaccurate operations. While we cannot give a satisfactory reason, why we believe, after a thousand experiments, that a stone will fall, or fire burn; can we ever satisfy ourselves concerning any determination, which we may form, with regard to the origin of worlds, and the situation of nature, from, and to eternity?</p>
<p>To zawężenie badań jest w samej rzeczy czymś tak pod każdym względem racjonalnym, że aby przekonać nas o nim, wystarczy najbardziej pobieżny rozbiór przyrodzonych władz umysłu ludzkiego i zestawienie ich z tym, co stanowi ich</p>	<p>This narrow limitation, indeed, of our enquiries, is, in every respect, so reasonable, that it suffices to make the slightest examination into the natural powers of the human mind and to compare them with their objects, in order to recommend it to us. We</p>

przedmiot. Zobaczymy wtedy, co jest właściwym polem nauki i badań.	shall then find what are the proper subjects of science and enquiry.
<p>131. Wydaje mi się, że jedynym przedmiotem nauk abstrakcyjnych i rozumowania demonstratywnego jest wielkość i liczba i że wszelkie wysiłki zmierzające do rozszerzenia tego doskonalszego rodzaju wiedzy poza ten zakres są czystą sofistyką i złudzeniem. Ponieważ składniki wielkości i liczby są całkiem podobne, przeto stosunki między nimi komplikują się i wikłają i nie ma nic ciekawszego, a zarazem użyteczniejszego, jak śledzić za pomocą różnorodnych środków ich równość lub nierówność poprzez różne ich przejawy. Ponieważ jednak wszystkie inne idee są wyraźnie od siebie różne i odmienne, przeto nawet przy ich najdokładniejszym roztrząsaniu możemy jedynie spostrzec tę odmienność i na podstawie prostego zastanowienia się orzec, że jedna rzecz nie jest drugą. Jeśli zaś zdarzy się w tym zakresie jakaś trudność, pochodzi ona wyłącznie z nieokreślonego znaczenia słów, które można poprawić za pomocą lepszych definicji. Tego, że <i>kwadrat przeciwprostokątnej jest równy sumie kwadratów dwóch pozostałych boków</i>, nie można wiedzieć, mimo najdokładniejszego określenia wyrazów, bez badań i przeprowadzenia odpowiedniego rozumowania. Aby się jednak przekonać o prawdziwości zdania, że <i>tam, gdzie nie ma własności, nie ma też niesprawiedliwości</i>, wystarczy zdefiniować poszczególne wyrazy, wyjaśniając, że niesprawiedliwość jest naruszeniem własności. Zdanie to jest w istocie po prostu mniej dokładną definicją. Tak samo ma się rzecz z owymi wszystkimi rzekomymi wnioskami sylogistycznymi, które można znaleźć w każdej dziedzinie wiedzy, z wyjątkiem nauk o wielkości i liczbie; o wielkości zaś i liczbie można, jak sądzę, orzec z całym spokojem, że są one jedynym właściwym przedmiotem wiedzy posługującej się dowodzeniem demonstratywnym.</p>	<p>131. It seems to me, that the only objects of the abstract science or of demonstration are quantity and number, and that all attempts to extend this more perfect species of knowledge beyond these bounds are mere sophistry and illusion. As the component parts of quantity and number are entirely similar, their relations become intricate and involved; and nothing can be more curious, as well as useful, than to trace, by a variety of mediums, their equality or inequality, through their different appearances. But as all other ideas are clearly distinct and different from each other, we can never advance farther, by our utmost scrutiny, than to observe this diversity, and, by an obvious reflection, pronounce one thing not to be another. Or if there be any difficulty in these decisions, it proceeds entirely from the undeterminate meaning of words, which is corrected by juster definitions. That the square of the hypotenuse is equal to the squares of the other two sides, cannot be known, let the terms be ever so exactly defined, without a train of reasoning and enquiry. But to convince us of this proposition, that where there is no property, there can be no injustice, it is only necessary to define the terms, and explain injustice to be a violation of property. This proposition is, indeed, nothing but a more imperfect definition. It is the same case with all those pretended syllogistical reasonings, which may be found in every other branch of learning, except the sciences of quantity and number; and these may safely, I think, be pronounced the only proper objects of knowledge and demonstration.</p>
132. Wszystkie inne badania ludzkie dotyczą wyłącznie faktów i istnienia, te	132. All other enquiries of men regard only matter of fact and existence; and these are



<p>zaś, rzecz prosta, nie nadają się do dowodzenia demonstratywnego. Cokolwiek <i>jest</i>, może <i>nie być</i>. Żadne zaprzeczenie faktu nie może prowadzić do sprzeczności. Nieistnienie każdego bez wyjątku <b>bytu</b> jest równie jasną i wyraźną ideą, jak jego istnienie. Zdanie stwierdzające, że byt ów nie istnieje, chociażby było fałszywe, jest równie zrozumiałe i jasne jak zdanie stwierdzające, że istnieje. Inaczej ma się rzecz z naukami w ścisłym tego słowa znaczeniu. Tu każde zdanie, które nie jest prawdziwe, jest bałamutne i niezrozumiałe. Ze pierwiastek sześcienny z 64 równa się połowie 10, jest zdaniem fałszywym, którego niepodobna zrozumieć. Ale że Cezar albo archanioł Gabriel, albo inna jakaś istota, nigdy nie istniała, może być zdaniem fałszywym, które niemniej jest w pełni zrozumiałe i nie prowadzi do sprzeczności.</p>	<p>evidently incapable of demonstration. Whatever is may not be. No negation of a fact can involve a contradiction. The non-existence of any <b>being</b>, without exception, is as clear and distinct an idea as its existence. The proposition, which affirms it not to be, however false, is no less conceivable and intelligible, than that which affirms it to be. The case is different with the sciences, properly so called. Every proposition, which is not true, is there confused and unintelligible. That the cube root of 64 is equal to the half of 10, is a false proposition, and can never be distinctly conceived. But that Caesar, or the angel Gabriel, or any being never existed, may be a false proposition, but still is perfectly conceivable, and implies no contradiction.</p>
<p>Istnienie więc wszelkiego bytu można udowodnić jedynie za pomocą argumentów czerpanych z jego przyczyn lub skutków; te zaś argumenty opierają się całkowicie na doświadczeniu. Jeżeli rozumiemy <i>a priori</i>, wtedy jakakolwiek rzecz może nam się wydać zdolna wytworzyć jakakolwiek inną. Upadnięcie kamyczka może na dobrą sprawę zgasić słońce, a życzenie ludzkie kierować biegiem planet po orbitach. Jedynie doświadczenie poucza nas o naturze i granicach przyczyny i skutku i pozwala z istnienia jednego przedmiotu wnosić o istnieniu innego.</p>	<p>The existence, therefore, of any being can only be proved by arguments from its cause or its effect; and these arguments are founded entirely on experience. If we reason <i>a priori</i>, anything may appear able to produce anything. The falling of a pebble may, for aught we know, extinguish the sun; or the wish of a man control the planets in their orbits. It is only experience, which teaches us the nature and bounds of cause and effect, and enables us to infer the existence of one object from that of another. Such is the foundation of moral reasoning, which forms the greater part of human knowledge, and is the source of all human action and behaviour.</p>
<p>[Przypis:] [Owa bezbożna <i>zasada</i> dawnej filozofii <i>Ex nihilo nihil fit</i>, wykluczająca stworzenie materii, na gruncie tej filozofii traci rację bytu. Nie tylko wola Najwyższej Istoty może stworzyć materię, lecz, ujmując rzecz <i>a priori</i>, stworzyć ją może wola jakiegokolwiek innej istoty lub jakakolwiek w ogóle przyczyna, jaką tylko potrafi wskazać najbardziej bujna wyobraźnia.]</p>	<p>[That impious maxim of the ancient philosophy, <i>Ex nihilo, nihil fit</i>, by which the creation of matter was excluded, ceases to be a maxim, according to this philosophy. Not only the will of the supreme Being may create matter; but, for aught we know <i>a priori</i>, the will of any other being might create it, or any other cause, that the most whimsical imagination can assign.]</p>
<p>Taka jest podstawa rozumowania moralnego, które leży u podstaw większej</p>	<p>Such is the foundation of moral reasoning, which forms the greater part of human</p>

części wiedzy ludzkiej i z którego płyną wszelkie działania i postęпки człowieka.	knowledge, and is the source of all human action and behaviour.
Rozumowanie moralne dotyczy albo faktów szczegółowych, albo ogólnych. Wszelkie rozważania życiowe dotyczą faktów szczegółowych, a tak samo wszelkie dociekania w zakresie historii, chronologii, geografii i astronomii.	Moral reasonings are either concerning particular or general facts. All deliberations in life regard the former; as also all disquisitions in history, chronology, geography, and astronomy.
Naukami, które zajmują się faktami ogólnymi, są polityka, filozofia naturalna, medycyna, chemia itd., gdzie bada się własności, przyczyny i skutki całych kategorii zjawisk.	The sciences, which treat of general facts, are politics, natural philosophy, physic, chemistry, &c. where the qualities, causes and effects of a whole species of objects are enquired into.
Nauka o Bogu, czyli teologia, dowodząc istnienia Boga i nieśmiertelności duszy, składa się po części z rozumowań dotyczących faktów szczegółowych, po części z rozumowań dotyczących faktów ogólnych. Ma oparcie w rozumie, o ile zasada się na doświadczeniu. Najlepszym jednak i najsilniejszym jej oparciem jest wiara i objawienie boskie.	Divinity or Theology, as it proves the existence of a Deity, and the immortality of souls, is composed partly of reasonings concerning particular, partly concerning general facts. It has a foundation in reason, so far as it is supported by experience. But its best and most solid foundation is faith and divine revelation.
Etyka i estetyka są raczej sprawami smaku i odczuć aniżeli rozumu. Piękno, czy to duchowe, czy fizyczne, raczej czujemy, niż postrzegamy. Jeżeli zaś na jego temat rozumiemy i usiłujemy ustalić jego kryterium - to rozważamy tu fakt nowy, mianowicie smak ludzki w ogóle lub też inny jakiś fakt tego rodzaju, że może być przedmiotem rozumowania i badań.	Morals and criticism are not so properly objects of the understanding as of taste and sentiment. Beauty, whether moral or natural, is felt, more properly than perceived. Or if we reason concerning it, and endeavor to fix its standard, we regard a new fact, to wit, the general tastes of mankind, or some such fact, which may be the object of reasoning and enquiry.
Jeżeli przejęci tymi zasadami przebiegniemy biblioteki, jakiegoż musimy dokonać spustoszenia! Biorąc do ręki jakiś tom, traktujący np. o teologii albo szkolnej metafizyce, zapytujemy: Czy zawiera jakieś rozumowanie abstrakcyjne, dotyczące wielkości lub liczby? Nie. Czy zawiera jakieś oparte na doświadczeniu rozumowanie dotyczące faktów i istnienia? Nie. A więc w ogień z nim, albowiem nie może zawierać nic prócz sofisterei i złudzeń!	When we run over libraries, persuaded of these principles, what havoc must we make? If we take in our hand any volume; of divinity or school metaphysics, for instance; let us ask, Does it contain any abstract reasoning concerning quantity or number? No. Does it contain any experimental reasoning concerning matter of fact and existence? No. Commit it then to the flames: for it can contain nothing but sophistry and illusion.